Protokół Nr XCVI/10
z XCVI sesji Rady Miejskiej w Łodzi
odbytej w dniu 6 października 2010 r.

I. Stan Rady:

43 radnych, obecnych – 39 radnych, nieobecnych – 4 radnych, w tym 4 usprawiedliwionych.

Radni nieobecni:

1/ p. Jerzy Loba – uspr.,
2/ p. Ilona Orczykowska – uspr.,
3/ p. Krzysztof Stasiak – uspr.,
4/ p. Czesław Telatycki – uspr.

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

II. Obrady rozpoczęły się o godz. 9,20.

III. Ustalenia

Ad pkt 1 - Otwarcie sesji - wyznaczenie sekretarzy obrad - komunikaty organizacyjne – propozycje ograniczeń czasowych wystąpień - propozycje zmian w porządku obrad.

Otwarcia obrad XCVI sesji dokonał **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak,** który powitał radnych i zaproszonych gości uczestniczących w obradach. Następnie poinformował, że zgodnie z podpisami na liście obecności na sali obrad obecnych jest 24 radnych i Rada Miejska może podejmować stosowne uchwały.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady** na sekretarzy obrad wyznaczył następujących radnych:
1/ p. Annę Adamską - Makowską,
2/ p. Mariannę Ciecierską.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Matuszak** powiedział, że w związku z wprowadzeniem elektronicznego systemu głosowania sekretarze obrad nie będą liczyli głosów. Swoją czynność podejmą w przypadku awarii lub odejścia przez Radę Miejską od elektronicznego głosowania.
W dalszej kolejności w ramach komunikatów organizacyjnych poinformował, że:
- spotkania przedsesyjne związane z sesją zaplanowaną na 20 października br. odbędą się w małej sali obrad w przerwie sesji 13 października br. lub po jej zakończeniu,

- z dniem 6 października br. radny Rady Miejskiej p. Tadeusz Morawski wystąpił z Klubu Radnych PiS.

Radna, p. Anna Lucińska w ramach komunikatów organizacyjnych zaprosiła na symboliczną akcję radnych Rady Miejskiej pod hasłem „Chrońmy kasztanowce łódzkie", która odbędzie się parku Staromiejskim 16 października br. o godz. 10,00 /narożnik ul. Zachodniej i ul. Ogrodowej/. Treść zaproszenia stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** zaproponował wprowadzenie ograniczeń czasowych wystąpień: przewodniczący klubów – 8 min, przewodniczący Komisji - 7 min, indywidualne wystąpienia - 5 min (radny może wystąpić tylko 1 raz), replika - 1 min, Prezydent Miasta i Wiceprezydenci - 10 min. Dyskusja na temat interpelacji: radny interpelujący - 5 min - radny może wystąpić 1 raz, inni radni - 2 min - radny może wystąpić 1 raz, Prezydent Miasta i Wiceprezydenci - 10 min, radny interpelant na zakończenie - do 1 min. Ustne interpelacje, zapytania, wolne wnioski - do 3 min, pisemne interpelacje: do wyczytania - ilość stron bez ograniczeń, wygłaszana tezowo - do 3 min.
Następnie poddał pod głosowanie propozycję ograniczeń czasowych wystąpień.

Przy **19** głosach **„za"**, **3** głosach **„przeciwnych"** oraz **1** głosie **„wstrzymującym się"** Rada Miejska **przyjęła** propozycję wprowadzenia ograniczeń czasowych wystąpień. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Matuszak poinformował, że wraz z zawiadomieniem o zwołaniu sesji Rady Miejskiej doręczony został radnym porządek obrad stosownie do art. 20 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym. Stosownie do art. 20 ust. 1a ustawy o samorządzie gminnym, Rada może wprowadzić zmiany w porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady /w przypadku Rady Miejskiej w Łodzi są to 22 głosy/. Następnie, w związku z § 9 ust. 2 znowelizowanego Regulaminu Pracy Rady Miejskiej przystąpiono do zgłaszania wniosków dotyczących porządku obrad oraz wniosków o charakterze formalnym.

Pierwsza wiceprezydent Miasta p. Wiesława Zewald zaproponowała wprowadzenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał:
- w sprawie zasad usytuowania na terenie Miasta Łodzi miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych – **druk nr 231/2010 w punkcie 12b**,
- w sprawie wprowadzenia stałego zakazu sprzedaży, podawania, spożywania oraz wnoszenia napojów alkoholowych na terenie Miasta Łodzi – **druk nr 232/2010 w punkcie 12c.**

Radny, p. Bartosz Domaszewicz zaproponował wprowadzenie do porządku obrad punktu dotyczącego informacji Prezydenta Miasta Łodzi nt. przeprowadzenia i rozstrzygnięcia przetargu na letnie i zimowe, ręczne i mechaniczne oczyszczanie pasów dróg publicznych na terenie miasta Łodzi w latach 2010 – 2013 **w punkcie 12a**.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poinformował, że:
1/ w dniu 30 września br. przewodniczący Komisji Nagród i Odznaczeń p. Tadeusz Gapiński zaproponował wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie nadania Odznaki „Za Zasługi dla Miasta Łodzi" – **druk BRM nr 250/2010 w punkcie 7a,**

2/ w dniu 1 października br. **wiceprezydent Miasta p. Łukasz Magin** zaproponował wprowadzenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał:
- w sprawie wyrażenia zgody na oddanie do korzystania nieruchomości położonych w Łodzi przy Placu Komuny Paryskiej w trybie umowy koncesji na roboty budowlane – **druk nr 229/2010 w punkcie 22a**,
- w sprawie odwołania i określenia inkasenta opłaty targowej – **druk nr 230/2010 w punkcie 22b,**

3/ w dniu 20 września br. **wiceprezydent Miasta p. Dariusz Joński** zaproponował wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie połączenia Łódzkiego Zakładu Usług Komunalnych oraz Zakładu Energetyki Cieplnej „Ustronna" w Łodzi – **druk nr 228/2010 w punkcie 22c.**

4/ w dniu 4 października br. **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** złożył autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2010 rok – **druk nr 226/2010** umieszczonego w **punkcie 13** porządku obrad.

Wiceprezydent Miasta p. Łukasz Magin w imieniu Prezydenta Miasta zgłosił wniosek dot. zdjęcia z porządku obrad pkt 14 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w Łodzi w sąsiedztwie Pomnika Zagłady – Stacji Radegast i Cmentarza Żydowskiego - **druk nr 211/2010**.

Następnie wobec braku innych propozycji, przystąpiono do głosowania zgłoszonych propozycji zmian w porządku obrad.

W pierwszej kolejności **prowadzący obrady**, **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie propozycję wprowadzenia do porządku obrad **pkt 7a** - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania Odznaki „Za Zasługi dla Miasta Łodzi" – **druk BRM nr 250/2010**.

Przy **25** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **wprowadziła** powyższy projekt uchwały do porządku obrad /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady**, **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie propozycję dot. wprowadzenia do porządku obrad w **pkt 12a** informacji Prezydenta Miasta nt. przeprowadzenia i rozstrzygnięcia przetargu na letnie i zimowe, ręczne i mechaniczne oczyszczanie pasów dróg publicznych na terenie Miasta Łodzi w latach 2010-2013.

Przy **26** głosach **„za"**, **0** głosach **„przeciwnych"** oraz **braku** głosów **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad propozycję przedstawienia informacji Prezydenta Miasta nt. przeprowadzenia i rozstrzygnięcia przetargu na letnie i zimowe, ręczne i mechaniczne oczyszczanie pasów dróg publicznych na terenie Miasta Łodzi w latach 2010-2013/ wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady**, **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie propozycję dot. wprowadzenia do porządku obrad w **pkt 12b** projektu uchwały w sprawie zasad usytuowania na terenie Miasta Łodzi miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych – **druk nr 231/2010**.

Przy **23** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **2** głosach **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **wprowadziła** powyższy projekt uchwały do porządku obrad /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady**, **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie propozycję dot. wprowadzenia do porządku obrad w **pkt 12c** projektu uchwały w sprawie wprowadzenia stałego zakazu sprzedaży, podawania, spożywania oraz wnoszenia napojów alkoholowych na terenie Miasta Łodzi – **druk nr 232/2010**.

Przy **21** głosach **„za"**, **1** głosie **„przeciwnym"** oraz **2** głosach **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **nie wprowadziła** powyższego projektu uchwały do porządku obrad /wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości ustawowego składu Rady – 22 głosów/.

Radna p. Iwona Bartosik zgłosiła wniosek o reasumpcję powyższego głosowania.

Wobec powyższego **prowadzący obrady**, **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał ponownie pod głosowanie propozycję dot. wprowadzenia do porządku obrad w **pkt 12c** projektu uchwały w sprawie wprowadzenia stałego zakazu sprzedaży, podawania, spożywania oraz wnoszenia napojów alkoholowych na terenie Miasta Łodzi – **druk nr 232/2010**.

Przy **25** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **2** głosach **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **wprowadziła** powyższy projekt uchwały do porządku obrad /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady**, **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie propozycję dot. wprowadzenia do porządku obrad w **pkt 22a** projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie do korzystania nieruchomości położonych w Łodzi przy Placu Komuny Paryskiej w trybie umowy koncesji na roboty budowlane – **druk nr 229/2010**.

Przy **25** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **wprowadziła** powyższy projekt uchwały do porządku obrad /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 8** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady**, **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie propozycję dot. wprowadzenia do porządku obrad **w pkt 22b** projektu uchwały w sprawie odwołania i określenia inkasenta opłaty targowej – **druk nr 230/2010**.

Przy **26** głosach **„za”**, **braku** głosów **„przeciwnych”** oraz **1** głosie **„wstrzymującym się”** Rada Miejska **wprowadziła** powyższy projekt uchwały do porządku obrad /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady**, **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie propozycję dot. wprowadzenia do porządku obrad w **pkt 22c** projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie połączenia Łódzkiego Zakładu Usług Komunalnych oraz Zakładu Energetyki Cieplnej „Ustronna” w Łodzi – **druk nr 228/2010**.

Przy **25** głosach **„za”**, **2** głosach **„przeciwnych”** oraz **1** głosie **„wstrzymującym się”** Rada Miejska **wprowadziła** powyższy projekt uchwały do porządku obrad /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 10** do protokołu.

Porządek obrad po zmianach stanowi **załącznik nr 11** do protokołu.

Ad pkt 2 – Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poprosił przewodniczących klubów radnych o zgłaszanie swoich przedstawicieli do Komisji Uchwał i Wniosków.

Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej, p. Mateusz Walasek zgłosił kandydaturę **radnej p. Elżbiety Królikowskiej-Kińskiej**.

Przewodniczący Klubu Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej, p. Władysław Skwarka zgłosił kandydaturę **radnej p. Małgorzaty Niewiadomskiej – Cudak.**

Przewodnicząca Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, p. Bożenna Jędrzejczak zgłosiła kandydaturę **radnej p. Barbary Masłowskiej**.

Zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków.

Następnie wobec braku innych propozycji **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie zaproponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków.

Przy **25** głosach **„za”**, **braku** głosów **„przeciwnych”** i **braku** głosów **„wstrzymujących się”** Rada Miejska powołała Komisję Uchwał i Wniosków w składzie:

- **p. Elżbieta Królikowska-Kińska,**
- **p. Małgorzata Niewiadomska - Cudak,**
- **p. Barbara Masłowska.**

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 12** do protokołu.

Ad pkt 3 - Przyjęcie protokołów z XCIV i XCV sesji Rady Miejskiej w Łodzi.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poinformował, że protokoły z XCIV i XCV sesji Rady Miejskiej w Łodzi odbytej w dniach 15 i 22 września 2010 r. były wyłożone do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Dotychczas uwag nie zgłoszono, wobec czego stwierdził, że protokoły z XCIV i XCV sesji Rady Miejskiej w Łodzi zostały przyjęte.

Ad pkt 4 - Sprawozdania z wykonania uchwał Rady Miejskiej i z działalności Pełniącego Funkcję Prezydenta Miasta Łodzi w okresie między sesjami.

Sprawozdanie z wykonania uchwał podjętych podczas obrad XCIII, XCIV oraz XCV sesji Rady Miejskiej odbytych w dniach 8, 15 i 22 września 2010 r. przedstawiła **sekretarz Miasta p. Barbara Mrozowska - Nieradko.** Szczegółowa treść sprawozdania stanowi **załącznik nr 13** do protokołu.

Następnie **pierwsza wiceprezydent Miasta p. Wiesława Zewald** przedstawiła sprawozdanie z działalności Pełniącego Funkcję Prezydenta Miasta Łodzi w okresie między sesjami tj. od 23 września do 5 października 2010 r. Szczegółowa treść sprawozdania stanowi **załącznik nr 14** do protokołu.

Ad pkt 5 - Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Miejskiej w okresie między sesjami.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak przedstawił sprawozdanie ze swojej działalności w okresie od 23 września do 5 października 2010 r., które stanowi **załącznik nr 15** do protokołu.

Radna, p. Bożenna Jędrzejczak zapytała Przewodniczącego Rady Miejskiej dlaczego nie dostarczył radnym zaproszeń na uroczystości z okazji 105 rocznicy urodzin św. Faustyny patronki Łodzi?

Odpowiedzi udzielił Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak, który wyjaśnił, że zaproszenie na uroczystości z okazji 105 rocznicy urodzin św. Faustyny patronki Łodzi otrzymał w poniedziałek tj. 4 października br. a dotyczyło uroczystości mających odbyć się we wtorek tj. 5 października br. i skierowane było tylko do Przewodniczącego Rady.

Punkty 6 i 7 porządku dziennego zostaną zrealizowane po przerwie obiadowej.

Prowadzenie obrad przejął **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**.

Ad pkt 7a - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania Odznaki „Za Zasługi dla Miasta Łodzi" – druk BRM nr 250/2010.

Przewodniczący Komisji Nagród i Odznaczeń p. Tadeusz Gapiński poinformował, że projekt uchwały w sprawie nadania Odznak „Za Zasługi dla Miasta Łodzi" - druk BRM nr 250/2010, realizuje jeden ze statutowych przywilejów Rady Miejskiej. Jest efektem rozpatrzenia nominacji wniesionych przez: Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi, komisje Rady Miejskiej, Prezydenta Miasta Łodzi, organizacje społeczne szczebla, co najmniej miejskiego oraz grupy radnych. Sposób procedowania wniosków oraz wymogi, jakie powinni spełniać kandydaci, wnioskodawcy oraz same wnioski - określa Regulamin nadawania Odznaki, który jest załącznikiem Nr 5 do Statutu Miasta Łodzi. W bieżącej, jesiennej edycji 2010 r. do Komisji Nagród i Odznaczeń Rady Miejskiej wpłynęło 28 wniosków, w tym 27 dotyczyło osób fizycznych a jeden organizacji. Z tej puli wyeliminowano 4 wnioski, które nie spełniały wymogów regulaminowych. Pozostałe 24 kandydatury poddano indywidualnemu głosowaniu. W efekcie tej procedury udzielono 16 rekomendacji. Nazwiska osób, którym Komisja udzieliła poparcia i które rekomenduje do nadania Odznaki są ujęte w przedmiotowym projekcie uchwały. Komisja przyjęła ten projekt jednomyślnie, przy 8 głosach „za", bez głosów „sprzeciwu" i bez „wstrzymujących się", na posiedzeniu w dniu 27 września 2010 r. Jednocześnie mówca zaproponował wprowadzenie do omawianego projektu poprawki polegającej na dopisaniu w § l punkcie 5 słowa „pośmiertnie".
Do projektu uchwały załączono również zestawienie wszystkich kandydatur wraz z informacją o postanowieniach Komisji Nagród i Odznaczeń Rady Miejskiej. Na zakończenie wypowiedzi mówca zaapelował o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały.

Następnie wobec braku pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych oraz głosów w dyskusji indywidualnej, zgodnie z art. 21a ust. 2 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej przystąpiono do ustalenia liczby kandydatów, którym ma zostać przyznana Odznaka „Za Zasługi dla Miasta Łodzi":

Radny, p. Władysław Skwarka zgłosił wniosek o przyznanie 17 Odznak „Za Zasługi dla Miasta Łodzi".

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie powyższy wniosek.

Przy **19** głosach **„za"**, **3** głosach **„przeciwnych"** oraz **2** głosach **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **zdecydowała o przyznaniu 17 Odznak „Za Zasługi dla Miasta Łodzi".** Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 16** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** ogłosił 5 minutową przerwę w obradach.

Po przerwie obrady wznowił **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak.**

Następnie zgodnie z § 21 ust. 3 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej w Łodzi **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** zaproponował przeprowadzenie nad zgłoszonymi kandydatami do „Odznaki Za Zasługi dla Miasta Łodzi" głosowania imiennego przy zastosowaniu urządzenia elektronicznego.
Wobec braku innych propozycji podał ją pod głosowanie.

Przy **26** głosach **„za"**, **3** głosach **„przeciwnych"** oraz **1** głosie **„wstrzymującym się"** Rada Miejska **zdecydowała** o przeprowadzeniu nad zgłoszonymi kandydatami do „Odznaki Za Zasługi dla Miasta Łodzi" głosowania imiennego przy zastosowaniu urządzenia elektronicznego. Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 17** do protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak przedstawił procedurę głosowania, po czym przystąpiono do głosowania nad zgłoszonymi kandydatami do „Odznaki Za Zasługi dla Miasta Łodzi":

1/ p. Halina Bernat – 26 głosów **„za", brak** głosów **„przeciwnych"**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 18** do protokołu;
2/ p. Janusz Bęben - 26 głosów **„za", brak** głosów **„przeciwnych"**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 19** do protokołu;
3/ p. Bożena Halina Będzińska - Wosik – 32 głosów **„za", brak** głosów **„przeciwnych"**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 20** do protokołu;
4/ p. Elżbieta Beata Budny – 32 głosów **„za", brak** głosów **„przeciwnych"**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 21** do protokołu;
5/ pośmiertnie p. Grzegorz Andrzej Dąbrowski – 27 głosów **„za", brak** głosów **„przeciwnych"**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 22** do protokołu;
6/ p. Paweł Frankowski – 5 głosów **„za", 24** głosy **„przeciwne"**. Wydruk głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 23** do protokołu;
7/ p. Zbigniew Frączyk – 19 głosów **„za", 10** głosów **„przeciwnych"**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 24** do protokołu;
8/ p. Azade Kacifa Hamad – 1 głos **„za", 30** głosów **„przeciwnych"**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 25** do protokołu;
9/ p. Janusz Janyst – 33 głosów **„za", brak** głosów **„przeciwnych"**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 26** do protokołu;
10/ p. Mirosław Stanisław Jaskulski – 29 głosów **„za", brak** głosów **„przeciwnych"**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 27** do protokołu;
11/ p. Jolanta Kondys – Sikora – 4 głosy **„za", 27** głosów **„przeciwnych"**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 28** do protokołu;
12/ pośmiertnie p. Barbara Natorska – 28 głosów **„za", 2** głosy **„przeciwne"**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 29** do protokołu;
13/ p. Joachim Nowak – 3 głosy **„za", 25** głosów **„przeciwnych"**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 30** do protokołu;
14 p. Kazimierz Nowak – 31 głosów **„za", 1** głos **„przeciwny"**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 31** do protokołu;

15/ p. Aleksandra Barbara Nowicka – 1 głos **„za”, 28** głosów **„przeciwnych”**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 32** do protokołu;
16/ p. Maria Teresa Pioskowik – 32 głosy **„za”, brak** głosów **„przeciwnych”**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 33** do protokołu;
17/ p. Ewa Teresa Skiba – 28 głosów **„za”, 2** głosy **„przeciwne”**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 34** do protokołu;
18/ p. Paweł Starosta – 31 głosów **„za”, brak** głosów **„przeciwnych”**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 35** do protokołu;
19/ p. Piotr Krzysztof Stengert – 33 głosy **„za”, 1** głos **„przeciwny”**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 36** do protokołu;
20/ p. Bożena Kaźmiera Szafrańska – 30 głosów **„za”, brak** głosów **„przeciwnych”**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 37** do protokołu;
21/ p. Urszula Anna Tomaszewska – 3 głosy **„za”, 28** głosów **„przeciwnych”**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 38** do protokołu;
22/ p. Janko Vujinović – 1 głos **„za”, 31** głosów **„przeciwnych”**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 39** do protokołu;
23/ p. Antoni Tadeusz Wierzbiński – 35 głosów **„za”, brak** głosów **„przeciwnych”**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 40** do protokołu;
24/ p. Małgorzata Zwolińska – 32 głosy **„za”, brak** głosów **„przeciwnych”**. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 41** do protokołu.

Nikt z radnych „nie wstrzymał” się od głosowania. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 42** do protokołu.

W związku z awarią terminala – **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że brał udział we wszystkich powyższych głosowaniach.

W związku z przeprowadzonymi głosowaniami, Rada Miejska zdecydowała o przyznaniu Odznaki „Za Zasługi dla Miasta Łodzi” 17 osobom:

- p. Halina Bernat,
- p. Janusz Bęben,
- p. Bożena Halina Będzińska – Wosik,
- p. Elżbieta Beata Budny,
- pośmiertnie p. Grzegorz Andrzej Dąbrowski,
- p. Zbigniew Frączyk,
- p. Janusz Janyst,
- p. Mirosław Stanisław Jaskulski,
- p. Barbara Natorska,
- p. Kazimierz Nowak,
- p. Maria Teresa Pioskowik,
- p. Ewa Teresa Skiba,
- p. Paweł Starosta,
- p. Piotr Krzysztof Stengert,
- p. Bożena Kaźmiera Szafrańska,
- p. Antoni Tadeusz Wierzbiński,
- p. Małgorzata Zwolińska.

W dalszej kolejności głos zabrała **przedstawicielka Komisji Uchwał i Wniosków radna, p. Elżbieta Królikowska – Kińska**, która poinformowała, że do przedmiotowego projektu uchwały zostały zgłoszone dwie poprawki polegające na dopisaniu w punktach 5 i 8 sformułowania „pośmiertnie".

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie poprawki dotyczące dopisania do przedmiotowego projektu uchwały w punktach 5 i 8 sformułowania „pośmiertnie" oraz nowego punktu 6 „p. Zbigniew Frączyk".

Przy **30** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **braku** głosów **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **przyjęła powyższe poprawki**. Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 43** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku BRM nr 250/2010 wraz z przejętymi poprawkami oraz wpisanymi w § 1 nazwiskami 17 osób, którym w odrębnych głosowaniach Rada postanowiła przyznać Odznakę „Za Zasługi dla Miasta Łodzi".

Przy **33** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XCVI/1778/10** w sprawie nadania Odznaki „Za Zasługi dla Miasta Łodzi", która stanowi **załącznik nr 44** do protokołu a wydruk z głosowania **załącznik nr 45**.

Ad pkt 8 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie upoważnienia Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi do ustanowienia pełnomocnika – druk BRM nr 253/2010.

Jako projektodawca głos zabrał **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, który poinformował, że projekt dotyczy upoważnienia Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi do ustanowienia pełnomocnika do zastępowania Rady Miejskiej w Łodzi przed sądami administracyjnymi wszystkich instancji w sprawie z wniosku p. Ziemowita Staszewskiego toczącej się przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Łodzi.

Wobec braku pytań, opinii komisji Rady Miejskiej, stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków – **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod glosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie opisany w druku BRM nr 253/2010.

Przy **26** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XCVI/1779/10** w sprawie upoważnienia Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi do ustanowienia pełnomocnika, która stanowi **załącznik nr 46** do protokołu a wydruk z głosowania **załącznik nr 47**.

Ad pkt 9 - Rozpatrzenie projektu uchwały stanowisko w sprawie powołania Pełnomocnika Prezydenta Miasta Łodzi ds. Polityki Rowerowej – druk BRM nr 210/2010.

Jako projektodawca głos zabrał **radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz,** który powiedział m.in.: „W przedmiotowym projekcie uchwały proponuję podjęcie stanowiska skierowanego do Prezydenta Miasta mając nadzieję, że w odpowiedzi na nie Prezydent podejmie konkretne działania zmierzające do powołania Pełnomocnika ds. Polityki Rowerowej. W rzeczywistości projektodawcą prezentowanego projektu uchwały jest całe środowisko rowerowe, skupione głównie w Fundacji „Normalne Miasto - Fenomen". Powołany pełnomocnik da gwarancję zrealizowania celów polityki rowerowej, jakie stawia Miasto. W budżecie Miasta w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym do 2013 r. zapisanych jest 29,5 mln zł na rozbudowę systemu komunikacji rowerowej. Niestety jednak samo zapisanie środków nie zawsze przynosi pożądany efekt, ponieważ nie zawsze udaje się je wydatkować. Już obecnie wiadomo, że będą trudności ze zrealizowaniem zadań przyjętych na rok bieżący. Ponadto chodzi o to, aby osoba całościowo odpowiedzialna za politykę rowerową w Mieście miała silne umocowanie, aby mogła stanowić równoważnego partnera dla dyrektora Zarządu Dróg i Transportu oraz całej struktury tej instytucji. Doświadczenia związane z funkcjonowaniem takiego pełnomocnika istnieją w bardzo wielu miastach w Polsce. W niektórych miastach efekty są już bardzo widoczne np. Gdańsk. Chodzi nie tylko o nadzór nad inwestycjami rowerowymi, ale nad wszystkimi inwestycjami drogowymi, aby dawały możliwość komunikowania się rowerem. Nie chodzi tylko i wyłącznie o ścieżki rowerowe, ale również o kontra-pasy i drogi rowerowe oraz możliwość konsultowania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, czy nadzoru nad wprowadzeniem normatyw projektowych, aby Łódź rzeczywiście mogła stać się miastem rowerowym".

Następnie przystąpiono do **fazy pytań:**

Radny, p. Władysław Skwarka zapytał:
- czy znane jest projektodawcy stanowisko Prezydenta Miasta oraz Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej w przedmiotowej sprawie?

Odpowiedzi udzielił **projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz,** który powiedział m.in.: „Formalnego stanowiska Prezydenta Miasta nie znam. Natomiast znam tylko nieformalne stanowisko resortowego wiceprezydenta Miasta. Natomiast jeżeli chodzi o opinię Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej, to przedmiotowy projekt uchwały umieszczony był w porządku obrad, ale ze względu na brak przedstawiciela Prezydenta Miasta oraz Zarządu Dróg i Transportu zdecydowano o zdjęciu z porządku obrad i nie wydawaniu opinii".

Radny, p. Władysław Skwarka zapytał:
- czy znana jest projektodawcy ilość pełnomocników, którzy działali przy byłym Prezydencie Miasta p. J. Kropiwnickim i co ewentualnie zrobili?

Odpowiedzi udzielił **projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz,** który powiedział m.in.: „Znam kilka konkretnych przykładów, jeśli chodzi o pełnomocników. O niektórych z nich opinia jest negatywna. Natomiast zawsze zależy to od tego, z jakim się pracuje prezydentem i kto jest pełnomocnikiem".

Radny, p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Mamy przykre doświadczenia z pełnomocnikami, którzy praktycznie nigdy w Łodzi nie bywali a pełnomocnikami bywali. Mnie się taki pełnomocnik źle kojarzy".

Do wypowiedzi odniósł się **projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz,** który powiedział m.in.: „Jednym z wymogów, który pozwalał mi stworzyć przedmiotowy projekt uchwały powinna spełniać osoba będąca pełnomocnikiem ds. polityki rowerowej, jest to codziennie komunikowanie się rowerem z miejscem pracy. Gdyby była to osoba spoza Łodzi miałaby pewnie trudność ze spełnieniem tego wymogu".

Radna, p. Bożenna Jędrzejczak zapytała:
- czy projektodawca, w związku z załączonym do przedmiotowego projektu uchwały uzasadnieniem uważa, że Zarząd Dróg i Transportu źle się wywiązuje ze swoich obowiązków?

Projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz odpowiedział m.in.: „Moim zdaniem na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat Zarząd Dróg i Transportu ze swoich obowiązków w zakresie polityki rowerowej wywiązuje się źle. Przykładem mogą być budowane w ostatnich latach ciągi komunikacyjne mające służyć komunikacji rowerowej a nie spełniały żadnych standardów np. ciąg na ul. Przybyszewskiego".

Radna, p. Bożenna Jędrzejczak zapytała:
- czy wobec powyższego nie powinny zostać zweryfikowane kompetencje urzędników pełniących decydujące funkcje w Zarządzie Dróg i Transportu a nie powoływać pełnomocnika narażając Miasto na dodatkowe koszty?

Projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz odpowiedział m.in.: „Moją rolą nie jest nadzór służbowy nad poszczególnymi dyrektorami wydziałów Urzędu Miasta, co należy do Prezydenta Miasta. Naszym zadaniem jest całościowa ocena prowadzenia zadań przez daną jednostkę. W ramach oceny funkcjonowania Zarządu Dróg i Transportu dominująca część oceny, jaką wystawimy obecnemu kierownictwu będzie stanowiła ocena dotycząca budowy systemu drogowego. Ocena związana z rozwojem komunikacji rowerowej może być mniej istotna. Obawiamy się, że w natłoku inwestycji, prac nie będzie skupiała wystarczającej uwagi. Naszym zdaniem osoba spoza Zarządu Dróg i Transportu i bezpośrednio podległa Prezydentowi Miasta będzie stanowiła partnera w relacjach z Zarządem".

Radna, p. Bożenna Jędrzejczak zapytała:
- jakie będą koszty wynagrodzenia pełnomocnika,
- czy pełnomocnik nie powinien być ciałem społecznym?

Odpowiedzi udzielił **projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz,** który powiedział m.in.: „To czy pełnomocnik będzie pełnił funkcje społecznie, czy też uzyska wynagrodzenie, będzie zależało wyłącznie od decyzji Prezydenta Miasta, który będzie miał kompetencje do jego powołania. Przy tak dużej ilości kompetencji, czyli stałym nadzorze nad inwestycjami tj. przygotowywanie specyfikacji istotnych warunków zamówienia, może to być osoba zatrudniona w formie etatu. Natomiast jeżeli chodzi o kwestię wynagrodzenia, to jest to sprawa otwarta. Czy to będzie jedna osoba zatrudniona, czy też nie, będzie należało do decyzji Prezydenta Miasta, który może dojść do wniosku, że najlepszą formułą będzie

powierzenie takiej funkcji organizacji pozarządowej. Takie rozwiązanie zostało wprowadzone w kilku miastach w Polsce".

Radny, p. Michał Król zapytał:
- czy projektodawca posiada przemyślaną koncepcję odnośnie tego, w jakiej formie miałby funkcjonować Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. Polityki Rowerowej?
W dalszej kolejności mówca powiedział m.in.: „W swoich wypowiedziach Pan radny wskazywał, że pełnomocnikiem powinna być osoba zatrudniona w ramach etatu. Dlatego też chciałbym zapytać, czy pełnomocnikiem miałaby być osoba znajdująca się w strukturze Zarządu Dróg i Transportu, czy też osoba nie podległa dyrektorowi Zarządu Dróg i Transportu a będąca w równorzędnej randze, co dyrektor?".

Do wypowiedzi odniósł się **projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz,** który powiedział m.in.: „Uważam, że taki pełnomocnik nie powinien być w randze dyrektora. Zgodnie z Regulaminem Organizacyjnym Urzędu Miasta Łodzi mowa jest o dyrektorach kierujących odpowiednimi jednostkami. Zatem może to być osoba będąca pełnomocnikiem. Mówiąc o relacjach partnerskich, to mówiłem o umocowaniu związanym z pełnomocnictwem Prezydenta Miasta do nadzoru nad poszczególnymi obszarami zapisanymi w § 2 przedmiotowego projektu uchwały".

Radny, p. Michał Król zapytał:
- jak to się krzyżowanie kompetencji do tego, aby Zarząd Dróg i Transportu odpowiednio funkcjonował?
Następnie mówca dodał: „Pan radny wskazywał na takie czynności, jak opiniowanie zapisów specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Czy nastąpi to na etapie przygotowywania dokumentów przez zamawiającego? Czy Pan radny uważa, że jeżeli specyfikacje te są przygotowywane w Zarządzie Dróg i Transportu, który w imieniu zamawiającego tego dokonuje, czy w tym przypadku miałoby nastąpić rozdwojenie kompetencji w tym zakresie?".

Do wypowiedzi odniósł się **projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz,** który powiedział m.in.: „Za pomocą pełnomocnika chcielibyśmy, aby dotychczasowa praktyka była bardziej efektywna. Taką praktyką miałyby być odbywające się w Zarządzie Dróg i Transportu spotkania ze środowiskiem rowerowym. W efekcie jednego z takich spotkań doszło do konsultacji jednej ze specyfikacji istotnych warunków zamówienia przesłanej z uwagami środowiska rowerowego do dnia 10 sierpnia br. Do dnia dzisiejszego przetarg w sprawie nie został ogłoszony. Uważam, że byłoby znacznie lepiej, gdyby taki pełnomocnik mógł konsultować i nadzorować, aby ta specyfikacja została zrealizowana i dotrzymano ustalonych uzgodnień".

Radny, p. Michał Król powiedział m.in.: „Rozumiem, że w zaprezentowanej koncepcji pełnomocnik miałby być osobą zatrudnioną w Urzędzie, której obowiązkiem byłoby dojeżdżanie rowerem?".

Do wypowiedzi odniósł się **projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz,** który powiedział m.in.: „Zgodnie z intencją środowiska rowerowego, które właściwie jest pomysłodawcą przedmiotowego projektu uchwały, a ja jestem jedynie osobą prezentującą na forum Rady Miejskiej, pełnomocnik powinien być osobą , która całorocznie komunikuje się po Łodzi rowerem".

Radny, p. Michał Król zapytał:

- czy projektodawca chciałby wyłączyć w stosunku do pełnomocnika stosowanie ustawy o pracownikach samorządowych?

Projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz odpowiedział, że nie chciałby dokonać takiego wyłączenia.

Radny, p. Michał Król zapytał:
- czy w ewentualnych warunkach naboru na stanowisko pełnomocnika powinien znaleźć się warunek, że osoba taka całorocznie komunikuje się po Łodzi rowerem?

Projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz odpowiedział m.in.: „O tym, jak będzie wyglądał nabór na stanowisko pełnomocnika oraz zgodność treści ogłoszenia o naborze z ustawą o pracownikach samorządowych będzie podlegała nadzorowi Biura Prawnego będącego w dyspozycji Prezydenta Miasta".

Radny, p. Michał Król powiedział m.in.: „Jeżeli wychodzi Pan z pewną propozycją, to ja mam pytanie, czy Pan radny przemyślał tę koncepcję?".

Projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz odpowiedział, że zaproponowaną koncepcję przemyślał.

Radny, p. Michał Król zapytał:
- czy pełnomocnik ma być osobą zatrudnioną, czy też ma być pełnomocnikiem na zasadzie organizacji działającej społecznie i w sposób społeczny opiniuje pewne rzeczy?

Projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz odpowiedział m.in.: „Ja posiadam swoją pewną koncepcję. Natomiast realizacja jej należy do Prezydenta Miasta".

Radny, p. Michał Król zapytał:
- czy koncepcja Pana radnego jest koncepcją zatrudnienia pracownika?

Projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz odpowiedział m.in.: „Moja koncepcja nie jest przedmiotem opiniowania przez Radę Miejską a przedmiotem jest prezentowany projekt uchwały zgodnie z treścią zawartą w druku BRM 210/2010".

Radny, p. Michał Król powiedział m.in.: „Pan składa pewne propozycje do przemyślenia, abyśmy jako Rada Miejska coś zaproponowali Prezydentowi Miasta. Dlatego też, jeżeli jakiś pomysł został przygotowany, to chciałbym zapytać o jego szczegóły. Zatem pytam, czy pełnomocnikiem ma być ktoś zatrudniony, czy też ma to być organizacja pozarządowa?".

Odpowiedzi udzielił **projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz,** który powiedział m.in.: „Przedmiotowy projekt uchwały nie zawiera szczegółowego rozwiązania co do formuły. Takich modeli przyjętych w Polsce jest bardzo wiele. W moim odczuciu z mojej wiedzy najbardziej efektywną metodą jest zatrudnienie takiej osoby w formie pełnomocnika w ramach struktury Urzędu Miasta Łodzi bezpośrednio podległego Prezydentowi Miasta. Czy taka formuła jest możliwa w Łodzi ze względu na Regulamin Organizacyjny Urzędu Miasta i będzie najbardziej efektywna zdaniem Pana Prezydenta, o tym zdecyduje właśnie Prezydent".

Radny, p. Jarosław Berger powiedział m.in.: „Z dużym zainteresowaniem obserwuję ostatni wzrost zainteresowania Pana radnego oraz Platformy Obywatelskiej sprawami Zarządu Dróg i Transportu. Myślę, że to dobrze. Natomiast chciałbym zapytać, czy projektodawca wie, że kamienica przywołanej Fundacji „Normalne Miasto - Fenomen" będzie wyburzona za półtora roku i powstanie tam droga asfaltowa?".

Odpowiedzi udzielił **projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz,** który powiedział m.in.: „Nie odpowiem, jeśli chodzi o zainteresowanie Platformy Obywatelskiej Zarządem Dróg i Transportu, ponieważ jest ono liczone w latach. Natomiast jeżeli chodzi o ten konkretny przykład, który nie jest elementem przedmiotowego projektu uchwały a jedynie wynika z materiału informacyjnego, którego nie jestem autorem. Ponadto nie jestem osobą, która nadzoruje wyburzenia i takiej listy nie posiadam. Natomiast, jeśli chodzi o budowanie ścieżki na obszarze podlegającej dalszej przebudowie jest marnotrawieniem publicznych pieniędzy ".

Radny, p. Jarosław Berger zapytał:
- czy projektodawca wie, że przetargi nie były ogłaszane natychmiast z oczekiwaniami środowiska rowerowego, ponieważ były inne priorytetowe inwestycje w Mieście np. remont ul. Limanowskiego,
- czy projektodawca wie, że jednak w najbliższym czasie takie przetargi zostaną ogłoszone?

Odpowiedzi udzielił **projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz,** który powiedział m.in.: „O tym, czy takie przetargi zostaną ogłoszone nikt pewnie z nas nie wie, poza osobą ogłaszającą oraz Prezydentem Miasta nadzorującym funkcjonowanie Zarządu Dróg i Transportu. Natomiast zdaję sobie sprawę z tego, że jest w Łodzi bardzo wiele innych inwestycji prowadzonych przez Zarząd Dróg i Transportu. Ponieważ ze względu na bardzo dużą ilość inwestycji prowadzonych przez Zarząd Dróg i Transportu często ginie problem związany z rowerami. Stąd też istnieje konieczność uregulowania pełnomocnika osobno, poza Zarządem Dróg i Transportu, aby nie był marginalizowany ani pomijany. Natomiast jeżeli chodzi o ul. Limanowskiego, to myślę, że warto byłoby zwrócić uwagę, aby w ramach przebudowy tej drogi uwzględnione zostały wymagania związane z wytycznymi dotyczącymi planowania, budowy i utrzymania dróg rowerowych, ponieważ może okazać się, że taka droga nie będzie zgodna z wytycznymi".

Radny, p. Jarosław Berger zapytał:
- co się stanie z polityką rowerową w Mieście, jeżeli pełnomocnik nie zostanie powołany na dzisiejszej sesji?

Odpowiedzi udzielił **projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz,** który poinformował, że polityka rowerowa będzie kontynuowana w dotychczasowy sposób.

Radny, p. Mariusz Bogacz powiedział m.in.: „Jestem za ścieżkami rowerowymi. Natomiast jest Pan przedstawicielem największego Klubu Radnych, mającego „swojego" Prezydenta Miasta a dopuszczacie do nieogłoszenia przetargu oraz braku zaangażowania w sprawie. Skoro Pan działa z taką pasją i nie może wpłynąć na Zarząd Dróg i Transportu, ta jakie mamy gwarancje, że zaproponowane stanowisko pełnomocnika będzie miało wpływ na działania dotyczące polityki rowerowej?".

Odpowiedzi udzielił **projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz,** który powiedział m.in.: „Działania podejmowane przez Radę Miejską w sprawie rozwoju

polityki rowerowej nie sięgają ostatnich dwóch tygodni tylko ostatnich kilku lat. W tej kadencji było takich inicjatyw bardzo wiele. Czyli przedmiotowy projekt uchwały jest kolejnym krokiem w bardzo logicznym ciągu działań. Natomiast jeżeli chodzi o realizowanie swoich działań przez Zarząd Dróg i Transportu oraz rozliczania go przez radnych, to chciałbym zwrócić uwagę, że Pan radny może nadzorować w całości funkcjonowanie Zarządu Dróg i Transportu. Przecież my to wszystko robimy, sprawdzamy czy inwestycje są realizowane. Nie posiadamy jednak władzy wykonawczej i nie możemy podejmować pewnych działań".

Radny, p. Mariusz Bogacz zapytał:
- czy projektodawca posiada jakieś informacje o tym, jakie przetargi do dnia dzisiejszego nie zostały ogłoszone?

Projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz odpowiedział m.in.: „O jednym powiedział radny p. J. Berger mówiąc, że było wiele innych priorytetowych inwestycji. Ja w dalszej dyskusji będę się tą odpowiedzią kierował, ponieważ radny p. J. Berger w tej sprawie zapewne wie więcej".

Radna, p. Marianna Ciecierska w nawiązaniu do uzasadnienia do przedmiotowego projektu uchwały zapytała:
- czy nie lepiej byłoby zaczekać z przyjęciem przedmiotowego projektu uchwały do czasu wprowadzenia lepszego prawa w zakresie dróg rowerowych w Polsce,
- czy faktycznie drogowcy nie posiadają doświadczenia, praktyki w zakresie projektowania ścieżek rowerowych, tak jak napisano w przedmiotowym projekcie uchwały?

Odpowiedzi udzielił **projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz,** który powiedział m.in.: „Poprawie prawa na szczeblu lokalnym służyła strategia rozwoju ścieżek rowerowych oraz inne dokumenty. Niestety podjęcie inicjatywy ustawodawczej w zakresie zmiany prawa budowlanego przez Radę Miejską byłoby procesem trwającym kilkanaście miesięcy a może i lat. Zatem chcemy obecnie podjąć możliwe działania. Uważam, że na szczeblu lokalnym możliwe jest podjęcie dobrych rozwiązań przy zastosowaniu skutecznych metod zarządzania środkami, które Rada Miejska przeznaczyła na projekt budowy ścieżek rowerowych. Jeżeli chodzi o doświadczenia drogowców, to kieruję się wiedzą, jaką pozyskałem ze spotkania w Zarządzie Dróg i Transportu ze środowiskiem rowerowym. Padała wówczas informacja, że przy wielu próbach podjęcia postępowań przetargowych okazywało się, że nie ma zainteresowania wśród biur architektonicznych, które nie zgłaszały ofert lub też oferty nie spełniały stawianych wymogów. Stąd też wysunął się wniosek, że drogowcy polscy projektujący drogi nie zawsze są specjalistami od dróg rowerowych".

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski powiedział m.in.: „W związku z pojawiającymi się wątpliwościami na temat dobrego, czy złego prawa, czy przypadkiem nie jest tak, że dokument przygotowany przez Prezydenta Miasta i obowiązujący nie przewiduje powołania instytucji pełnomocnika? Czy w związku z tym już jakiś czas temu nie została podjęta jednomyślnie decyzja Rady Miejskiej popierająca konieczność stworzenia takiego prawa miejscowego, dobrych wzorców?".

Projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz odpowiedział m.in.: „Radni w sprawie ścieżek rowerowych wypowiadali się jednomyślnie już wiele razy. Natomiast w poprzednich dokumentach nie były tak bardzo szczegółowo wskazane

kompetencje, jakimi powinien kierować się pełnomocnik. Z punktu widzenia wytycznych możemy dostrzec, w jakich obszarach prawo nie jest realizowane i gdzie istnieją luki prawne. Przedmiotowy projekt uchwały ma na celu wypełnienie tej luki. Ponadto jestem przekonany, że w formule stanowiska Rady Miejskiej presja zrealizowania podjętych wcześniej decyzji będzie większa".

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski powiedział m.in.: „Nie mylę się, że w obowiązującym dokumencie, będącym fragmentem prawa miejscowego zostało napisane powołanie instytucji pełnomocnika".

Projektodawca - radny Rady Miejskiej p. Bartosz Domaszewicz potwierdził powyższą wypowiedź. Jednak dodał, że taki pełnomocnik nie został dotychczas powołany. Ponadto odpowiedzi Zarządu Dróg i Transportu na pytanie osób związanych z ruchem rowerowym, kto jest odpowiedzialny w Zarządzie za rozwój komunikacji rowerowej, odpowiedź była bardzo enigmatyczna. Mowa była jedynie o doraźnie powoływanych zespołach do rozwiązania konkretnych problemów.

Wobec braku pytań, opinii komisji Rady Miejskiej przystąpiono do prezentacji stanowisk klubowych:

Przewodniczący Klubu Radnych PO p. Mateusz Walasek powiedział m.in.: „Uważam, że o pewnych sprawach należałoby obecnie przypomnieć. To nie jest tak, że Platforma Obywatelska nagle zainteresowała się sprawami rowerowymi. Przeglądając Internet można stwierdzić, że radni Klubu złożyli kilkadziesiąt interpelacji dotyczących dróg ścieżek rowerowych oraz dostępności dla rowerów różnych ulic. Były one składane w czasach funkcjonowania wszystkich prezydentów zajmującymi się tymi sprawami. Można również przypomnieć problem wieloletniej walki rowerzystów o możliwość przejeżdżania przez skrzyżowanie ul. Piotrkowskiej i al. Piłsudskiego. Potwierdzam, że sprawa ta została rozwiązania, ale pojawia się pytanie ile ono może trwać? Następnie chciałbym powiedzieć, że warto myśleć o poprawie funkcjonowania ścieżek czy dróg rowerowych. W dalszej kolejności chciałbym przypomnieć sprawę ul. Zielonej, czy też ul. Kilińskiego, gdzie możliwość jeżdżenia rowerzystów i dojścia do wniosku, że rowerzysta nie blokuje ruchu tramwajów zajmowało kilka miesięcy. Dlatego też w imieniu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej apelowałbym o to, aby nie myśleć o jakimś politycznym podłożu postępowania. Myśmy o sprawach rowerowych mówili dawno i uważamy, że sprawy te pomoże rozwiązać pełnomocnik. Dziwi mnie również nagłe zainteresowanie kosztami pełnomocnika, kiedy nie interesowano się kosztami wielu innych pełnomocników. Na zakończenie wypowiedzi chciałbym powiedzieć, że instytucja pełnomocnika jest potrzebna".

W imieniu **Klubu Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej** głos zabrał **radny, p. Jarosław Berger**, który powiedział m.in.: „Każdy pomysł, który przyczyni się do rozwoju polityki rowerowej jest bardzo dobry. Tyle tylko, że działania Zarządu Dróg i Transportu podejmowane w ostatnim czasie przyniosły więcej efektów niż przez poprzednie kilka lat. Dlatego też należałoby dać szansę dyrektorowi Zarządu Dróg i Transportu p. M. Winsche i jego współpracownikom, aby dalej prowadzili te prace i ogłaszali przetargi, czyli dobrze wykonywali prace. W moim odczuciu taki pełnomocnik jest pewnym braku wotum zaufania do kierownictwa Zarządu Dróg i Transportu, do którego nowego kierownictwa Klub Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej, ma absolutne zaufanie".

Przewodnicząca Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości radna, p. Bożenna Jędrzejczak powiedziała m.in.: „Klub PiS jest za ekologiczną komunikacją, za uprawianiem sportu przy pomocy rowerów, za rozwojem ścieżek rowerowych w Mieście. Natomiast jest przeciwko nieekonomicznemu wykorzystywaniu urzędników miejskich. Uważamy, że istnieją służby miejskie i kompetentni urzędnicy do tego, aby zając się tym tematem. Trzeba ich wykorzystywać w sposób, który właściwie oceni ich pracę i zweryfikuje ich kompetencje i możliwości. Jeżeli powstaną zarzuty w stosunku do Zarządu Dróg i Transportu, to należy coś z nimi zrobić. Natomiast Klub Radnych uważa, że nie należy powiększać kosztów związanych z powołaniem pełnomocnika ds. ścieżek rowerowych, ponieważ wiele innych potrzeb społecznych nie jest finansowanych z powodu braku pieniędzy w budżecie Miasta. Członkowie Klubu są za ekonomią i za kompetencją oraz za tym, aby urzędnicy sprawowali swoje funkcje zgodnie z kompetencjami i wynagrodzeniem. Klub Radnych PiS jest przeciwny powołaniu wysokiego urzędnika miejskiego za kolejne pieniądze z kieszeni mieszkańców Miasta”.

Następnie głos zabrał **wiceprezydent Miasta p. Łukasz Magin** w celu przedstawienia stanowiska **Prezydenta Miasta** w przedmiotowej sprawie, który powiedział m.in.: „Rzeczywiście w ostatnich kilku miesiącach działo się sporo, aby poprawić komunikację rowerową w Mieście, co odbywało się w konsultacji ze środowiskami rowerowymi. W ciągu najbliższego tygodnia zostaną ogłoszone 4 przetargi na budowę dróg rowerowych. Zdaniem Prezydenta Miasta powołanie pełnomocnika ds. rowerowych może być kolejnym krokiem poprawiającym politykę rowerową Miasta. W związku z powyższym Prezydent Miasta popiera powołanie takiego pełnomocnika”.

W dalszej kolejności przystąpiono do **dyskusji indywidualnej**:

Radny, p. Michał Król powiedział m.in.: „Mamy do czynienia z pijarem i niczym więcej. Jak zwykle w propozycjach Platformy Obywatelskiej a w szczególności radnego – wnioskodawcy. Mamy do czynienia z próbą pijarowskiej sztuczki wykazania, że niby się coś robi a nie próbą rozwiązania jakiegoś problemu Miasta. Od powołania pełnomocnika, od stworzenia kolejnego stanowiska nie przybędzie żadnych dróg rowerowych i wszelkie koszty, które miałyby być przeznaczone na pensje pełnomocnika wysoko usytuowanego, ponieważ miałby być partnerem dla Zarządu Dróg i Transportu, czy też może zespołu osób. Niestety, ale biurokracja zarówno samorządowa, jak i rządowa pod rządami Platformy Obywatelskiej rozrasta się. Mimo, że Premier Rządu p. D. Tusk zapowiadał, że administracja zmniejszy się o 10%. Przedmiotowy projekt stanowiska nie jest w żadnym stopniu przygotowany. Został rzucony jedynie pomysł, natomiast szczegóły miałyby zostać określone przez Prezydenta Miasta. To nie jest poważne traktowanie Rady Miejskiej. Skoro Platforma Obywatelska „ma swojego Prezydenta” oraz jest największym Klubem Radnych, to dlaczego nie trzeba byłoby w normalny sposób do tego doprowadzić. Państwo angażują autorytet Rady Miejskiej. Jeżeli chodziło tylko o zasygnalizowanie problemu, to można było to zrobić w formie interpelacji. Należy jednak postarać się o to, aby dbać o ten autorytet. Jeżeli proponuje się pomysły, to one powinny być dopracowane i konkretne. Poza tym jest to swoisty lobbing za tym, aby powiększyć ilość stanowisk urzędniczych. Jest to moim zdaniem kolejne wchodzenie przez Radę Miejską w kompetencje Prezydenta Miasta, jako władzy wykonawczej, niezależnej od Rady. Na to właśnie uczulałem, kiedy Prezydentem Miasta był p. J. Kropiwnicki, ale nie jest tak, że teraz, kiedy zmieniła się optyka i jestem radnym opozycji, bym zmienił poglądy. Mówiłem o tym wtedy, kiedy Państwo Radni chcieli za Prezydenta Miasta decydować o obsadzie dyrektorów jednostek kultury. Wskazuje na to, że jeżeli dzisiaj chcemy „ustawiać”

Prezydentowi Miasta strukturę organizacyjną, co też nie jest właściwe. To też nie jest właściwe, ponieważ jeżeli na tej drodze byśmy się nie zatrzymali, to skończymy na tym, że Rada Miejska będzie decydowała kto powinien być sekretarką albo kierowcą prezydenta. Nie jest to dobra droga, ponieważ odpowiedzialność musi być konkretna. Nie wyobrażam sobie czegoś takiego, że pełnomocnik Prezydenta Miasta ds. polityki rowerowej będzie nadzorował postępowania przetargowe przeprowadzane przez Zarząd Dróg i Transportu. Moja ocena, która jest po części oceną krytyczną funkcjonowania Zarządu Dróg i Transportu oraz odpowiedzialnego za to funkcjonowanie p. D. Jońskiego jest oceną krytyczną, czemu będę dawał wyraz. Natomiast nie może być tak, że dokonujemy krzyżowania kompetencji. Przecież funkcjonuje Zarząd Dróg i Transportu, który posiada obowiązek udzielania opinii i konsultacji co do założeń przyjętych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Nie jest tak, że ktoś to będzie nadzorował. W ramach Prawa zamówień publicznych odpowiedzialność jest wyrażona w sposób bardzo jasny. Takie „niedorobione" pomysły rzucane tylko po to, aby pijarowsko zabłysnąć są czymś szkodliwym. Moim zdaniem w żaden sposób nie zasługują na poparcie tym bardziej, że skutki uboczne tych pomysłów, co do kompetencji mogą być wątpliwe. Mogłyby także powodować niepotrzebne wydatki z budżetu Miasta oraz wzrost biurokracji – przeciwko czemu prawica zawsze występowała. Uważamy, że rozrost biurokracji w odróżnieniu od tego, co dzisiaj robi liberalna w hasłach a socjalistyczna w treści Platforma Obywatelska jest złe".

Radny, p. Witold Rosset powiedział m.in.: „Mam nadzieję, że prowadzona dyskusja nie przełoży się na wynik głosowania nad przedmiotowym projektem uchwały. Nie rozumiem wygłoszonych obaw. Stanowiska nie zmierzają do tego, aby natychmiastowo rozwiązać jakiś problem społeczny. Stanowiska są natomiast próbą zwrócenia uwagi na istotną społecznie kwestię oraz zmotywowania odpowiednich władz do większej aktywności na danym obszarze. Rozumiem, że taka jest intencja projektodawcy przedmiotowego projektu uchwały. Nie ulega żadnej wątpliwości, że drogi oraz komunikacja miejska czy transport publiczny są jednym z największych bolączek Miasta, której poświęcamy całkiem sporo uwagi. Nie uważam tego pomysłu za „niedorobiony", tylko uważam za rozwiązanie powszechnie stosowane w wielu nowoczesnych miastach nie tylko polskich. Zatem uczmy się od najlepszych. Powinniśmy zdawać sobie sprawę, że poprawa warunków komunikacji miejskiej, to nie tylko rozbudowa dróg, ale przede wszystkim stworzenie takich warunków, żeby jak najwięcej osób zachęcić do zrezygnowania ze swoich samochodów i przeniesienia się do komunikacji miejskiej. Powinniśmy robić to, co jest tylko możliwe, aby osób wybierających najtańszy i najbardziej ekologiczny środek komunikacji było jak najwięcej. Nie uważam tego pomysłu za „niedorobiony", ze względu na to, że Pan radny nie precyzuje w sposób bardziej szczegółowy w jakiej formule pełnomocnik ma funkcjonować. Wówczas Biuro Prawne odmówiłoby takiemu projektowi zaopiniowania ze względu na to, że wkracza zbytnio w kompetencje Prezydenta Miasta i wykracza poza kompetencje Rady Miejskiej. Jeśli Prezydent Miasta, czy dyrektor Zarządu Dróg i Transportu będzie miał lepszy pomysł niż wygłaszane przez projektodawcę przedmiotowego projektu uchwały, to zaproponuje inne rozwiązanie. Nie ma chyba problemu, aby na pełnomocnika Prezydent Miasta powołał dyrektora Zarządu Dróg i Transportu jeśli uważa, że to jest najlepsze rozwiązanie. Wówczas być może dyrektor poświęci więcej czasu temu problemowi. W moim przekonaniu nie jest konieczne powiększanie grona urzędniczego w tym zakresie. Dobrze jednak, że projektodawca mówi o swoim pomyśle pozostawiając przestrzeń do decyzji innej. Uważam, że znacznie lepszym rozwiązaniem jest powierzenie zadania pełnomocnika organizacji pozarządowej, ponieważ Urząd Miasta potrzebuje tzw. „przewietrzenia". Urzędniczenie czasami zamyka horyzonty. Spojrzenie z zewnątrz pozwala otworzyć się na zupełnie inną perspektywę. Dlatego też zachęcałbym do takiego spojrzenia. Być może Pan Prezydent uzna,

że nie chce powołać takiego pełnomocnika, ponieważ to należy do jego kompetencji. Bierze wówczas odpowiedzialność za podjęte rozwiązania. Mam nadzieję, że w dzisiejszym głosowaniu Państwo Radni przychylą się do przedmiotowego projektu uchwały".

Radny, p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Jestem za rozwijaniem ruchu rowerowego w Mieście, ponieważ jest to nasza konieczność z uwagi na zatłoczenie łódzkich ulic i niemożność kontynuowania tego kierunku rozwoju transportu, jaki mamy od kilku lat. Od poparcia dla idei ścieżek rowerowych i koncepcji zachęcania największej liczby łodzian do korzystania do głosowania za powołaniem pełnomocnika ds. ruchu rowerowego droga jest bardzo daleka. Spór, który dzisiaj toczymy jest w istocie sporem pozornym. Pan radny W. Rosset, który bronił przedmiotowego projektu uchwały dostarczał argumentów takich, które mogą zostać odwrócone i kierowane w drugą stronę. Jeżeli Pan radny przekonuje, że stanowisko nie ma żadnej mocy prawnej, to po co mamy je podejmować? Nie stanowiska Rady Miejskiej zachęcą łodzian do jeżdżenia rowerami, tylko stan ścieżek rowerowych i rozwój tej sieci. To jest zadanie władzy wykonawczej. Rada Miejska może zwracać uwagę na konieczność określonych działań w tym zakresie przede wszystkim przy uchwalaniu budżetu Miasta a nie przy podejmowaniu takich stanowisk jak przedmiotowe, musi to czynić w ramach władzy uchwałodawczej a nie wkraczać w dziedzinę władzy wykonawczej. To, w jaki sposób Prezydent Miasta zorganizuje sztab swoich współpracowników należy do Prezydenta Miasta. Jesteśmy kilka tygodni przed wyborami samorządowymi. Zatem nietaktowność naszego działania byłaby znacznie większa. Za kilka tygodni łodzianie w wyborach rozstrzygną, kto będzie Prezydentem Miasta, który zgodnie ze swoim uznaniem i na podstawie mandatu płynącego od łodzian rozstrzygnie, czy chce mieć pełnomocnika ds. rowerowych, pełnomocnika ds. tramwajów, czy też innego. To jest decyzja Prezydenta Miasta. Podejmowanie niewiążących uchwał w tej materii na kila tygodni przed wyborami jest czystym robieniem sobie na tym polu kampanii wyborczej i niczym więcej".

Radna, p. Agnieszka Nowak powiedziała m.in.: „Nie rozumiem zakończenia wypowiedzi przedmówcy, ponieważ projektodawca – radny p. Bartosz Domaszewicz jest osobą, która konsekwentnie pracuje nad sprawami rozwiązań spraw rowerowych. Dlatego też nie zgadzam się, że jego inicjatywę należy ujmować w kategorii pijaru. Uważam, że przedmiotowy projekt uchwały jest bardzo dobrą inicjatywą. Dziwię się, że są jakiekolwiek głosy „przeciwne", ponieważ według mnie jest to wstyd, że Miasto przez tyle lat nie potrafi wybudować ścieżek rowerowych z prawdziwego zdarzenia, że mając wytyczne do budowy ścieżek rowerowych Miasto łamie je i wydaje pieniądze na coś, co w ogóle nie powinno się pojawić. Dziwię się, że Miasto nie korzysta z wiedzy i doświadczenia ludzi, którzy naprawdę wiedzą, jak powinny wyglądać te ścieżki rowerowe. Nie korzysta się również z głosów środowiska rowerowego. Rozumiem, że przedmiotowy projekt uchwały jest głosem wypływającym ze środowiska ludzi, którzy mają pomysł na rozwiązanie sprawy. Uważam, że z takich doświadczeń należy korzystać. Myślę, że takich głosów pojawi się jeszcze więcej, ponieważ rozwiązania komunikacyjne w Łodzi są bardzo niedobre, zarówno dla osób korzystających z transportu miejskiego, czy z transportu rowerowego, ale również z transportu samochodowego. Wszystkie te rozwiązania trzeba będzie ze sobą jakoś pogodzić i być może wprowadzić jakieś niepopularne rozwiązania. Uważam, że omawiany projekt uchwały jest pierwszym krokiem zmierzającym w tym dobrym kierunku. Dlatego też bardzo dziwi mnie, że Państwo nie rozumiecie tego trudnego problemu komunikacyjnego jaki jest w Łodzi. Inne miasta doskonale rozwiązują te problemy, w tym miasta polskie. Natomiast my ciągle jesteśmy gdzieś z tyłu i zarzucamy sobie niejasne przesłanki działań zamiast zajmować się konkretnymi rzeczami".

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski powiedział m.in.: „Chciałbym przypomnieć, że instytucja pełnomocnika została wymyślona przez środowiska rowerowe i sprawdza się w wielu miastach polskich i na świecie. Pojawiła się też w obowiązującym w Łodzi prawie, której byłem współautorem razem z innymi radnymi, które jako prawo miejscowe zostało wprowadzone zarządzeniem Prezydenta Miasta. W tym dokumencie znalazł się zapis świadczący o tym, że Prezydent Miasta już dawno powinien powołać pełnomocnika nawet bez przedmiotowego projektu uchwały. Rzeczywiście funkcję pełnomocnika powinien pełnić człowiek, który rzeczywiście zna się na ścieżkach rowerowych i na komunikacji rowerowej. Ja niestety, ale nie jestem takiego dobrego zdania, jak moi przedmówcy, którzy apelowali o to, aby zaufać dyrektorowi Zarządu Dróg i Transportu, czy też prezydentowi odpowiedzialnemu za tę komunikację, ponieważ fakty świadczą o tym, że takiego zaufania mieć nie możemy. Fakty świadczą o tym, że w Łodzi ścieżki rowerowe budowane są obecnie z brakiem poszanowania wszelkich zasad i łamaniem prawa obowiązującego w Mieście. Ścieżka rowerowa, o której mówiliśmy została wybudowana z naruszeniem wszelkich możliwych zasad obowiązujących w Łodzi i w ogóle nie powinna powstać. Nic nie tłumaczy łamania obowiązującego prawa. W tym przypadku prawo zostało złamane, o wyjaśnienie czego poprosiłem w interpelacji. Mam mniej zaufania do struktur Urzędu Miasta i dlatego też uważam, że instytucja pełnomocnika rowerowego jest potrzebna. Jest właściwe ostatnią szansą na to byśmy zaczęli wreszcie budować ścieżki z poszanowaniem obowiązującego prawa. To w jaki sposób instytucja pełnomocnika zostanie powołana należy do Prezydenta Miasta, który zostanie w przyszłości z tego rozliczony. Mam nadzieję, że przy tym nie zostaną popełnione błędy. Jednak bez przedmiotowego projektu uchwały, który w głosowaniu będą popierał, stanowisko pełnomocnika powinno zostać przez Prezydenta Miasta utworzone. Rozumiem, że dyskutowane stanowisko jest dowodem braku zaufania do obecnie kierujących Zarządem Dróg i Transportu i łamiących w Mieście prawo”.

Następnie prowadzenie obrad przejął **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak.**

W związku z brakiem dalszych głosów w dyskusji jej podsumowania dokonał **projektodawca – radny, p. Bartosz Domaszewicz,** który powiedział m.in.: „W pierwszej kolejności chciałbym odpowiedzieć przewodniczącej Klubu Radnych PiS, że w zaprezentowanej wypowiedzi powiedziane zostały słowa, które właśnie dowodziły, że taki pełnomocnik nadzorujący inwestycje oraz promujący rozwój ruchu drogowego jest potrzebny. Pani radna powiedziała, że Klub jest za rozwojem ruchu rowerowego w ramach sportu. Ja też za tym jestem, ale nam nie zależy na tym, aby ten ruch rowerowy rozwijał się tylko w formule sportowej, ale żeby był elementem komunikacji. To jest ta właśnie różnica. Chcemy, aby był to element systemu komunikacji w Mieście a nie tylko sposób na dobrą i zdrową rekreację. Ponadto chciałbym podkreślić, że w przedmiotowym projekcie uchwały nie decyduję, czy stanowisko pełnomocnika będzie płatne, czy bezpłatne. O tym zdecyduje Prezydent Miasta. Ta kwestia nie jest jeszcze obecnie przesądzona, zatem argument o marnotrawieniu publicznych pieniędzy jest przedwczesny. W nawiązaniu do wypowiedzi przedstawiciela Klubu Radnych SLD chciałbym powiedzieć, że zaproponowany projekt uchwały nie jest próbą budowania wotum nieufności w stosunku do Zarządu Dróg i Transportu, czy też Pana wiceprezydenta Miasta tylko obserwacją jak dzisiaj wygląda kwestia ścieżek rowerowych. Ciszę się z tego, co Pan powiedział, że cztery przetargi zostaną rozpisane, ale chciałbym zwrócić uwagę, że w roku bieżącym mamy bardzo dużo środków na rozbudowę ścieżek rowerowych. Natomiast kilka tygodni temu jeden z zastępców dyrektora Zarządu Dróg i Transportu mówił o tym, że tych środków finansowych nie da się wykorzystać w roku bieżącym. Proszę nie traktować przedmiotowego projektu uchwały, ani

jako ataku na dyrektora Zarządu Dróg i Transportu, czy też resortowego wiceprezydenta Miasta, czy też SLD, tylko jako próbę usprawnienia. Postulat związany z pełnomocnikiem rowerowym jest wyrażany przez środowiska, które spotykało się wielokrotnie z dyrektorem Zarządu Dróg i Transportu. Zatem to nie jest nic robione wbrew polityce współpracy. Nie będę zbytnio odnosił się do opinii na temat działań pijarowskich, ponieważ to dowodzi tylko mojemu małemu zmysłowi pijarowskiemu, że powinienem zebrać pod projektem uchwały podpisy wszystkich Klubów Radnych wówczas pewnie projekt uzyskałby pełne poparcie. To moja wina, że tak się nie zdarzyło. Mimo to chciałbym zachęcić Państwa Radnych do poparcia przedmiotowego projektu uchwały. Jednak pewien cel został osiągnięty, ponieważ wiceprezydent Miasta p. Ł. Magin w imieniu prezydenta Miasta p. T. Sadzyńskiego wyraźnie zdeklarował powołanie pełnomocnika rowerowego. Czyli obecnie możemy oczekiwać aż przejdzie do czynów. Mamy zatem jasność, że takie stanowisko w Mieście w najbliższych dniach czy tygodniach pojawi się".

Ad vocem głos zabrała **przewodnicząca Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości radna, p. Bożenna Jędrzejczak,** która powiedziała m.in.: „Przedmowca chyba niedokładnie wysłuchał mojej wypowiedzi, ponieważ mówiłam o komunikacji ekologicznej w znaczeniu komunikacji rowerowej a nie tylko o rekreacji przy pomocy rowerów".

W dalszej kolejności wobec braku propozycji Komisji Uchwał i Wniosków – **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku BRM nr 210/2010.

Przy **13** głosach **„za"**, **17** głosach **„przeciwnych"** oraz **1** głosie **„wstrzymującym się"** Rada Miejska **nie podjęła** uchwały stanowisko w sprawie powołania Pełnomocnika Prezydenta Miasta Łodzi ds. Polityki Rowerowej. Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 48** do protokołu, a wydruk z głosowania **załącznik nr 49**.

Ad pkt 10 - Rozpatrzenie projektu uchwały stanowisko w sprawie utworzenia w Muzeum Miasta Łodzi sali Marka Edelmana i Aliny Margolis – druk BRM nr 251/2010.

Jako projektodawca głos zabrał **radny Rady Miejskiej p. Witold Rosset,** który powiedział m.in.: „Rada Miejska składa w dniu dzisiejszym hołd Markowi Edelmanowi w pierwszą rocznicę jego śmierci. Mówiąc o Marku Edelmanie cisną się na usta wielkie słowa: naród, bohater, ojczyzna. Trudno w takie wysokie tony nie uderzać. Była to niewątpliwie osoba niepospolita i niezwyczajna. Marek Edelman urodził się 1 stycznia 1919 roku w Homlu. W latach trzydziestych XX wieku zaangażował się w działalność Bundu (Powszechny Żydowski Związek Robotniczy), w 1942 roku był współzałożycielem Żydowskiej Organizacji Bojowej (ŻOB). Był jednym z przywódców powstania w warszawskim getcie, a po śmierci Mordechaja Anielewicza został dowódcą powstania. Walczył także w powstaniu warszawskim. Po wojnie zamieszkał w Łodzi, gdzie ukończył studia lekarskie. Jako lekarz kardiolog pracował w łódzkich szpitalach: Klinice Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej, Klinice Kardiochirurgii WAM, Oddziale Intensywnej Terapii Szpitala im. M. Pirogowa. Angażował się w działalność demokratycznej opozycji. W 1968 roku został wyrzucony z pracy, później odmówiono mu zatwierdzenia pracy habilitacyjnej. W stanie

wojennym, był internowany w więzieniu w Łęczycy. Mimo tego wszystkiego z Polski nie wyjechał i został strażnikiem żydowskich grobów, pamięci i historii nie tylko o bohaterstwie bojowników warszawskiego getta, ale również strażnikiem pamięci o zwykłym ludzkim życiu. Zawsze stawał po stronie słabszych, bitych czy krzywdzonych. Współpracował z Komitetem Obrony Robotników (KOR), działał w Solidarności, kierował podziemnymi strukturami związku. W 1988 roku był uczestnikiem obrad „Okrągłego Stołu" i współtworzył Komitet Obywatelski przy Lechu Wałęsie. W peerelowskiej Polsce był prześladowany zarówno ze względu na swoje żydowskie pochodzenie, jak i na opozycyjną działalność. W demokratycznej Polsce był założycielem i jednym z liderów Ruchu Obywatelskiego – Akcja Demokratyczna (ROAD) oraz Unii Demokratycznej, Unii Wolności i Partii Demokratycznej – demokraci.pl. Doktor Marek Edelman włączał się także w działalność społeczną. Był słuchany na całym świecie. Zarówno wtedy, kiedy zabiegał o pojednanie między Palestyńczykami a Izraelczykami oraz wtedy, kiedy protestował przeciwko czystkom etnicznym w Rwandzie i Zairze, dyskryminacji w RPA, a także aktom przemocy wobec Romów. Protestował m.in. przeciwko wojnie w byłej Jugosławii, organizował pomoc dla ofiar i jeździł z konwojami humanitarnymi. W odpowiedzi na jego apel Prezydent USA Bill Clinton podjął decyzję o konieczności interwencji zbrojnej w Kosowie w celu obrony praw człowieka i ratowania przed ludobójstwem. Zmarł 2 października 2009 roku. Jestem przekonany, że w dniu dzisiejszym podejmując przedmiotowy projekt uchwały poświęcony jego pamięci, zatrzymujemy go w Łodzi. Nie wnoszę przedmiotowych projektów uchwał, ponieważ mu się należą, że zasłużył na to swoim życiem, ale dlatego, że uważam, że jeśli będziemy potrafili zastosować się do przesłania, które chciał nam przekazać, to po prostu będziemy lepsi. Przedmiotowy projekt uchwały zmierza do powołania w Muzeum Miasta Łodzi sali Marka Edelmana i Aliny Margolis. Obok gabinetów innych wielkich Łodzian np. Jana Karskiego, czy Artura Rubinsteina, taki gabinet powinien się znaleźć. Dobrze byłoby, aby ten gabinet poświecony był także jego rodzinie, jego żonie, która to rodzina w historii Łodzi zapisała bardzo piękną kartę. Rodzice Aliny Margolis byli wybitnymi łódzkimi lekarzami. Profesor Aleksander Margolis był przedstawicielem łódzkiej inteligencji, ławnikiem oraz kierownikiem Wydziału Zdrowia w Magistracie a także ordynatorem i dyrektorem szpitala na Radogoszczu. Został rozstrzelany przez gestapo na początku wojny za próbę pomocy jednemu z chorych. Matka Aliny Margolis była profesorem, wybitnym łódzkim lekarzem. Zakładała sanatorium, dzisiejszy szpital w Łagiewnikach. Była pionierem walki z gruźlicą, jednej z największych plag ówczesnej Łodzi. Alina Margolis-Edelman urodziła się 18 kwietnia 1922 w Łodzi. Była lekarzem zaangażowanym w akcje humanitarne i działalność społeczną. W czasie II wojny światowej była pielęgniarką w warszawskim getcie. Walczyła w powstaniu w getcie, a następnie w powstaniu warszawskim. Po wojnie pracowała w naszym mieście jako lekarz pediatra. Opiekowała się chorymi na cukrzycę, założyła poradnię dla dzieci z chorobami nerek oraz ośrodek leczenia cukrzycy dziecięcej w Rabce. W czasie antysemickiej nagonki roku 1968 nie pozwolono jej na kontynuowanie kariery zawodowej, odrzucono jej rozprawę habilitacyjną. Opuściła Polskę i zamieszkała w Paryżu. Tam zaangażowała się w działalność humanitarną. Była założycielem i wieloletnim działaczem nagrodzonej pokojową Nagrodą Nobla organizacji Médecins sans frontières (Lekarze bez Granic), a następnie Médecins du monde (Lekarze Świata). Niosła pomoc chorym na całym świecie. Pracowała m.in. w szpitalach w Salwadorze, Czadzie i Afganistanie. Pływała na statkach-szpitalach wyławiających na Morzu Południowochińskim uciekinierów z Wietnamu (boat-people). Podczas wojny domowej w Bośni współtworzyła ośrodek dla kobiet ofiar gwałtów. Zajmowała się bezdomnymi dziećmi w Sankt Petersburgu. Była też założycielką Stowarzyszenia „SOS Aide aux Malades Polonais" (Pomoc Chorym w Polsce), zajmującego się m.in. leczeniem we Francji osób ciężko chorych z Polski i współzałożycielką Fundacji Dzieci Niczyje. W czasach stanu wojennego organizowała

międzynarodową pomoc dla „Solidarności”. Za swoją działalność odznaczona została m.in. Krzyżem Walecznych i Orderem Uśmiechu. Zmarła 23 marca 2008 roku w Paryżu.
Wielkie zasługi Marka Edelmana i Aliny Margolis-Edelman w pełni uzasadniają poświęcenie ich pamięci jednej z sal w Muzeum Miasta Łodzi”.

Wobec braku pytań, opinii komisji Rady Miejskiej, stanowisk klubowych głos zabrał **wiceprezydent Miasta p. Dariusz Joński**, który przedstawił stanowisko Prezydenta Miasta w przedmiotowej sprawie. Powiedział m.in.: „W pełni doceniam pomysł utworzenia w Muzeum Miasta Łodzi sali Marka Edelmana i Aliny Margolis, którego wyrazem jest omawiany projekt uchwały. Ze względu na rangę postaci, które stały się symbolem niezależności i walki o godność człowieka popieram tę inicjatywę. Uważam również za słuszne starania nadania Centrum Dialogu w Łodzi imienia Marka Edelmana, który należy do grona najwybitniejszych osób w historii w Łodzi”. Szczegółowa treść stanowiska Prezydenta Miasta w przedmiotowej sprawie stanowi **załącznik nr 50** do protokołu.

Następnie wobec braku głosów w dyskusji oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków – **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku BRM nr 251/2010.

Przy **27** głosach **„za”**, **braku** głosów **„przeciwnych”** oraz **„wstrzymujących się”** Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XCVI/1780/10** stanowisko w sprawie utworzenia w Muzeum Miasta Łodzi sali Marka Edelmana i Aliny Margolis, której stanowi **załącznik nr 51** do protokołu a wydruk z głosowania **załącznik nr 52**.

Ad pkt 11 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia instytucji kultury pod nazwą Centrum Dialogu i nadania jej statutu – druk BRM nr 252/2010.

Jako projektodawca głos zabrał **radny Rady Miejskiej p. Witold Rosset,** który powiedział m.in.: „Uzasadnienie do przedmiotowego projektu uchwały jest takie samo jak do poprzedniego projektu. Odnosząc się do stanowiska Prezydenta Miasta chciałabym podkreślić, że obecnie jest najwłaściwszy moment w rocznicę śmierci Marka Edelmana do podjęcia zaproponowanego projektu uchwały. O tym, że jest to najlepszy patron dla Centrum Dialogu dyskutować nie musimy. Cieszy mnie bardzo, że w przedmiotowej sprawie jesteśmy zgodni. Nie uważam, abyśmy musieli zwlekać z nadaniem nazwy, ponieważ od wielu miesięcy pracujemy w zespole nad koncepcją funkcjonowania Centrum Dialogu. Myślę, że wspólnie mamy taką ambicję, aby to nie była kolejna instytucja kultury, ale żeby to była wyróżniająca się placówka z pozycją i o znaczeniu ogólnopolskim, ale także i międzynarodowym. Uważam, że patronat Marka Edelmana może tej instytucji w tym pomóc. Nazwisko Marka Edelmana, jego osoby i postaci otwiera drzwi na całym świecie. Jeżeli obecnie myślimy o powołaniu Komitetu Honorowego tej instytucji, to nie mam żadnej wątpliwości, że znacznie łatwiej będzie pozyskać do takiego komitetu wybitne osoby nie do anonimowej instytucji, ale do placówki noszącej patronat Marka Edelmana. Ponadto taki patronat zobowiązuje. Prozaiczną przyczyną jest fakt, że jeżeli powołuje się nową instytucję, to od razu musi ona przejść cały szereg formalnych procedur np. druki firmowe, pieczątki, aby w niedługim czasie zmieniać jej nazwę. Tak naprawdę otwarcie placówki nie nastąpi 1 stycznia przyszłego roku, ale jej otwarcie nastąpi w połowie przyszłego roku, ponieważ taki

jest cykl budowlany obiektów, w którym Centrum Dialogu ma się znajdować. Zatem nie widzę powodów do zwlekania z decyzją nadania Centrum imienia Marka Edelmana".

Następnie przystąpiono do fazy pytań:

Radny, p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Idea powstania Centrum Dialogu jest oparta na prowadzeniu dialogu na wszystkich płaszczyznach z wszystkimi. Oznakowanie Centrum jednym nazwiskiem może spowodować określone perturbacje, jeżeli chodzi o różne grupy osób znajdujące się w naszym kraju, które chciałyby prowadzić dialog. Dla jednych nazwisko p. Marka Edelmana jest do przyjęcia ze względu na jego autorytet, natomiast dla innych nie. Chodzi o samą idę Centrum Dialogu, żeby nie była naznaczona jakimkolwiek znakiem, któryby uniemożliwiał najszerszy dialog, jaki ma być prowadzony w Centrum Dialogu. Mam prośbę do projektodawcy o wycofanie przedmiotowego projektu uchwały z porządku obrad, ponieważ nie jest ideą Centrum Dialogu, aby na samym początku była naznaczona nazwiskiem Marka Edelmana, którego wszyscy znają i szanują, ale istnieją grupy społeczne, które są odmiennego zdania. Grupy te będą bezpośrednio blokowały możliwości rozwoju dialogu np. z Islamistami, z tymi, którzy nie zgadzali się w poglądach z Markiem Edelmanem. Ma to być ponadto Centrum Dialogu dla wszystkich. Chcielibyśmy rozmawiać się wszystkimi bez względu na wyznania, rasę, czy narodowość".

Odpowiedzi udzielił radny p. Witold Rosset mówiąc: „Nie wiem, czy to było pytanie, czy to nie był raczej apel radnego p. W. Skwarki. Nie widzę bardziej właściwego patrona dla Centrum Dialogu, niż Marek Edelman i nie widzę osoby, którą możemy bardziej utożsamiać z dialogiem pomiędzy ludźmi różnych narodów, różnych religii, różnych wyznań. Sam M. Edelman przełamywał właśnie te podziały. Nie widzę żadnego powodu, żeby Pan powoływał się na islamistów. To właśnie M. Edelman, jako Żyd stawał w obronie Palestyńczyków".

Radny p. Władysław Skwarka zapytał: „Nie wiem, czy oni o tym wiedzą. Mam wiedzę na ten temat. Niech Pan przedstawi mi również, czy ma Pan zgodę współfinansującego tę inwestycję obywatela izraelskiego, bo jest zapisane w umowie, aby wszystkie sprawy z nim konsultować".

Odpowiedzi udzielił radny p. Witold Rosset mówiąc: „Nie ma żadnego zapisu mówiącego o tym, że wszystkie sprawy muszą być konsultowane. Nie występowałem o taką zgodę, gdyż uważam, że to jest miejska instytucja kultury. My jesteśmy jej założycielem, jej organem, my będziemy ją prowadzić i to my powinniśmy decydować o jej charakterze i jej kształcie. Nie uważam, żeby takie sprawy powinny być przedmiotem konsultacji z fundatorem. Wielka chwała fundatorowi za przeznaczenie środków na budowę obiektu, ale to nie jest wspólna instytucja kultury, to nie jest placówka, którą wspólnie mamy finansować. Być może tak w przyszłości się stanie i będę rad, jeżeli fundator znajdzie się również w honorowym komitecie. Nie konsultowałem tego także z takiego powodu, iż o pewne rzeczy nawet nie wypada się pytać. Nie wyobrażam sobie, aby fundator udzielił odpowiedzi negatywnej. Nie wyobrażam sobie sytuacji, że gdyby tak się nawet stało, że ten pomysł by mu się nie spodobał, to my na skutek takiej opinii mielibyśmy się z takiego pomysłu wycofać, bo to jest instytucja miejska. Nie prowadziłem tej konsultacji też z bardziej prozaicznego powodu, gdyż ostatnio służby konserwatorskie próbowały bezskutecznie skonsultować się z fundatorem, próbując doręczyć mu decyzję dotyczącą wpisania do rejestru zabytków jednej z fabryk, której jest właścicielem i nie były w stanie go znaleźć. Nie mam mocy sprawczej i środków większych, niż Urząd Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, żeby go znaleźć. Nie za

bardzo też wiem, czemu ta opinia by miała służyć, co mielibyśmy później z nią zrobić, gdyby była nieprzychylna, chociaż tego nie jestem sobie w stanie wyobrazić".

Radny p. Władysław Skwarka zapytał: „Czytałem akt notarialny podpisany przez fundatora i prezydenta J. Kropiwnickiego i jest tam dokładnie zapisane, że wszystkie sprawy będą z nim negocjowane, a te które nie, to za takie on nie płaci. Czy ma Pan 6 mln złotych, aby włożyć do budżetu Miasta? Bo tyle jest wkładu darczyńcy. Jeżeli Pan ma, to ja będę głosował „za", jeżeli nie, to proszę mi wybaczyć, ale nie wierzę w to, że jeżeli czegoś nie dotrzymamy, to fundator nie może się wycofać. Może się wycofać. Jeżeli się wycofa, to my poniesiemy całość kosztów budowy tego Centrum. Jeżeli Pan nie ma w tej chwili możliwości wpłacenia do budżetu Miasta 6 mln złotych, to niech Pan nie mówi, że może będzie, może nie będzie. Dbam o finanse Miasta i chciałbym, żeby niepotrzebne rzeczy nie psuły nam budżetu. Nie mam nic przeciwko Panu M. Edelmanowi. Znałem go, może mniej od Pana, ceniłem i cenię, natomiast chodzi mi jedną rzecz. Centrum Dialogu ma być otwarte dla wszystkich, więc nie znaczmy go, nie straćmy tej szansy. Zachciało się Panu sali, teraz Centrum Dialogu. Rozumiem, że jest on Obywatelem Honorowym Miasta Łodzi. Niech Pan nie przesadza. Bo Centrum będzie miało tę skazę, że jest to obywatel Polski, pochodzenia żydowskiego i niektórzy nie chcą w takim miejscu rozmawiać i prowadzić dialogu. Nie moja wina, że mają takie wyznanie. Nie mam nic przeciwko. Chcemy tylko, by idea Centrum Dialogu została zachowana".

Odpowiedzi udzielił radny p. Witold Rosset mówiąc: „Panie Radny nic mi się nie zachciało nagle. Jestem głęboko przekonany o słuszności projektu. Nie widzę żadnego powodu. Dla którego patronat M. Edelmana miałby zamykać te instytucje przed kimkolwiek. Mówi Pan nieprawdę powołując się na zapisy tej umowy, bo one mówią zupełnie coś innego. Mówią o konsultacji projektu budowlanego, nie mówią nic o profilu działalności. Jestem przekonany, że fundator nie będzie podzielał tych Pana wątpliwości. Nie godzę się na taki dyktat, że ktokolwiek, nawet fundator częściowy tej instytucji, będzie nam wskazywał, czym ta instytucja może się zajmować, a czym nie może. My takiego dyktatu nie chcielibyśmy przyjąć, i myślę, że on takiego dyktatu nie chciałby narzucać".

Radna p. Bożenna Jędrzejczak zapytała: „Czy nie uważa Pan, że jest za wcześnie na nadawanie imienia patrona instytucji, która dopiero raczkuje, nie ma dorobku? Autorytet M. Edelmana i A. Margolis jest tak znaczący i wielki, że lepiej by było, gdyby instytucja miała równie wielki dorobek".

Odpowiedzi udzielił radny p. Witold Rosset mówiąc: „Nie uważam, żeby było za wcześnie. To nie jest tak, że to M. Edelman potrzebuje tej instytucji. Bardziej mi się wydaje, że to ta instytucja potrzebuje M. Edelmana. Mamy taką ambicję, aby z tej instytucji uczynić ośrodek rangi międzynarodowej. Jestem przekonany, że ten patronat może w tym pomóc. Instytucja może funkcjonować bez tego patronatu. Czy M. Edelman będzie postacią zapomnianą, jeśli nie zostanie patronem tej instytucji? Nie zostanie. Ale dla Centrum Dialogu i dla Łodzi będzie dobrze, jeśli podejmiemy taką decyzję. Jest też tak, że to jest pewne ryzyko. Takie, które podejmuje rodzina M. Edelmana, bo godzi się użyczyć jego nazwisko dla instytucji, która jeszcze się nie zapisała, która tak naprawdę nie wiadomo, czym będzie, ale jestem absolutnie przekonany, że intuicja, która mówi nam o tym, że uda się z tego miejsca stworzyć to na czym nam zależy, nas nie zawiedzie".

Wobec braku dalszych pytań, opinii komisji Rady Miejskiej, stanowisk klubowych przystąpiono **do dyskusji indywidualnej**.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy przedmiotowy projekt uchwały opiniowała jakaś komisja? Co w tym jest nagłego, że musimy dziś przyjmować projekt bez opinii Komisji Kultury? Czy do Pana przedmiotowy projekt wpłynął wcześniej? Czy nie było zawarte w piśmie prośby, by skierować projekt do jakiejś komisji?".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Radny p. W. Rosset skierował pismo do mnie 28 września br. Ja skierowałem te 2 projekty uchwał do Komisji Kultury i Komisji Statutowej. Projekt został umieszczony w porządku obrad".

Radny p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „14 dni jeszcze nie minęło?".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Nie minęło, natomiast wiele projektów uchwał do nas wpływa. Przedmiotowy projekt uchwały został wprowadzony nie w trybie pilnym, tylko normalnym, tak jak wszystkie inne projekty. Było spotkanie przedsesyjne, nikt na nim z przewodniczących komisji nie protestował, aby umieszczać przedmiotowy projekt uchwały w porządku obrad. Wiele projektów, także prezydenckich z takim wyprzedzeniem trafia pod obrady Rady Miejskiej. Nie było żadnych sygnałów, aby któraś z komisji chciałaby się zająć nim później. Więc zostało to umieszczone w porządku obrad. Od decyzji Rady Miejskiej zależy, czy Rada będzie rozpatrywać przedmiotowy projekt uchwały".

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „W trybie sprostowania chciałem zabrać głos. Moim zdaniem nie wymaga oprotestowywania decyzja, która jest sprzeczna z Regulaminem Pracy Rady Miejskiej. Samo obowiązywanie Regulaminu oznacza, że w tym przypadku nie było podstaw, by umieszczać projekt uchwały w porządku obrad. Od 14 dniowego terminu dla komisji dla zaopiniowania projektu uchwały można odstąpić wtedy, kiedy jest sprawa pilna. Tu wnioskodawca nie uzasadniał pilności. W poprzednim przypadku była kwestia rocznicowa. Ale nie każdą decyzję da się w ten sposób uzasadnić. Sam Pan Przewodniczący powiedział, że Pan nie wie, czy to jest sprawa pilna, czy nie jest. Zgodnie z Regulaminem, tylko w sprawach pilnych można odstąpić od zasięgania opinii komisji".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Projekt został skierowany do komisji".

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Tak, ale nie minęło 14 dni".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Tak jak w przypadku 99% projektów uchwał, które trafiają do Rady Miejskiej".

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Ale to dotyczy najczęściej projektów prezydenckich, które wnosi Prezydent i Rada ma 7 dni na rozpoznanie".

Prowadzenie obrad przejął **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski**.

Radna p. Agnieszka Nowak powiedziała m.in.: „Sądzę, że intencją projektodawcy było to, by projekt znalazł się na dzisiejszej sesji Rady Miejskiej, ponieważ wówczas w sposób symboliczny podejmujemy ten projekt, ponieważ, tak jak powiedział radny W. Rosset , mija 1 rocznica śmierci M. Edelmana. Dziwię się, że przewodniczący Komisji Kultury nie zwołał w dniu dzisiejszym posiedzenia Komisji".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Najpierw słyszę, że ze względu na niektóre grupy osób, z którymi M. Edelman jest nie po drodze, nie powinniśmy nadawać jego imienia Centrum Dialogu. Bardzo chciałbym usłyszeć o jakie grupy osób chodzi, bo jeżeli komuś przeszkadza postać honorowego obywatela Łodzi, to przyznam, że mam wątpliwości, czy taka osoba chce w ogóle rozmawiać. Wiem, że są ludzie, którzy z nikim nie chcą rozmawiać. Mają uwagi wobec innych. Są to i rasiści, neonaziści. Proszę, aby radny p. W. Skwarka sprecyzował o jakie grupy chodzi. Jeśli chodzi o takie grupy jak wymieniłem, to ja z takimi grupami nie chcę rozmawiać. Jeżeli mówimy o muzułmanach, czy osobach innych kultur, niż nasza, to wydaje mi się, że nikt nie ma nic przeciwko temu, aby spotykać się w budynku, który będzie nosił imię osoby, która przede wszystkim stawiała na dialog. Nie znam innej osoby, która kojarzyłaby się z Łodzią i którą by tak chciała promować dialog, jak M. Edelman. To jest osoba, która kochała ludzi i stawiała na dialog. Odrzucała przemoc. M. Edelman miał ostry język, ale chciał rozmawiać. Dzisiejsze dyskusje, by wycofać się, poczekać, to nie wiem, czy to jest chowanie głowy w piasek, czy to jest chęć uaktywnienia się jakiejś grupy osób. Możemy szukać różnych formalnych zastrzeżeń, co do tego projektu uchwały. Bardzo żałuję, że w wielu innych przypadkach wielu z Państwa nie jest takimi formalistami. Jest to uchwała bardzo istotna, gdyż Centrum ma być instytucją wyjątkową. Podzielam zdanie radnego W. Rosseta, że to Centrum Dialogu potrzebuje M. Edelmana, a nie odwrotnie. Jeżeli my już dziś zastanawiamy się, kto tam może rozmawiać, kto nie, kto byłby dobrym patronem, to przyznam, że nie widzę przyszłości dla tego Centrum. Skoro dziś problemem jest nazwanie Centrum i postać honorowego obywatela, to za chwilę się okaże, że pojawią się głosy, że być może określony temat dyskusji jest niewłaściwy. Tematów jest wiele. Mija rocznica śmierci M. Edelmana. Miałem rok temu niedosyt, ponieważ próbowaliśmy uczcić 90 urodziny M. Edelmana. M. Edelman niestety był w złym stanie zdrowia i nie udało nam się zorganizować spotkania w Łodzi. Uznaję to za osobistą porażkę, że nie udało nam się tego zorganizować, ponieważ to spotkanie byłoby wyjątkowym spotkaniem. Spotkanie nastąpiło, gdy pojechaliśmy pożegnać go w Warszawie. Myślę, że nie przystoi mówić tak, jak to czynimy dzisiaj, o M. Edelmanie. Bo to postać wyjątkowa. Powinniśmy dzisiaj pomyśleć, jak dobrze wypromować to Centrum, aby skorzystać z M. Edelmana, jako ambasadora Łodzi. Jeżeli dziś robimy problemy, to Centrum może i zostanie wybudowane, lecz będzie mało znaczącą instytucją”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Nie ja wywołałem burzę i nie ja jestem autorem projektu uchwały. Jeszcze raz powtarzam Centrum Dialogu to Centrum Dialogu. Są grupy osób, wyznawcy innej religii, którzy nie zgadzali się. My możemy się zgadzać, ale Centrum nie jest tylko dla nas. Jest dla tych, którzy chcieliby rozmawiać i żyć z całą społecznością. Nie znaczmy na początku tego Centrum Dialogu, bo mówiliśmy jednoznacznie, że ma być ono otwarte dla wszystkich. Z wszystkimi mamy rozmawiać, a nie tylko z tymi, o których mówi Przewodniczący Rady. Bo jeżeli ja ich nie lubię, to ja z nimi nie będę rozmawiał. Rozumiem Pana Przewodniczącego, że Pan nie chce tego dialogu, a ja chcę. Tym się różnimy. Proszę nie wmawiać mi, że jestem przeciwko M. Edelmanowi. Zawsze jest tak, że zaczyna się od małej rzeczy. Bo tu, czy tam trzeba podjąć pilnie decyzję. W moim mniemaniu nazwanie Centrum spowoduje zmniejszenie się ilości osób, które będą chciały prowadzić dialog i dołączą wtedy do Pana i powiedzą: „z tymi nie chcemy rozmawiać”.

Radny p. Witold Rosset podsumował dyskusję mówiąc: „Chciałem podziękować Przewodniczącemu. Bo tego oczekujemy od Przewodniczącego Rady, że kiedy dyskusja

zbacza trochę nie w tą stronę, w którą powinna, to on powinien swoim głosem przywrócić ją na właściwe tory i za to chciałem podziękować".

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków - **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku **BRM nr 252/2010.**

Przy **16** głosach **„za", 8** głosach **„przeciwnych"** oraz **7** głosach **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XCVI/1781/10** zmieniającą uchwałę w sprawie utworzenia instytucji kultury pod nazwą Centrum Dialogu w Łodzi i nadania jej statutu, której treść stanowi **załącznik nr 53** do protokołu, a wydruk z głosowania **załącznik nr 54**.

Ad pkt 12 - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat realizacji projektu Specjalnej Strefy Sztuki.

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin przedstawił informację mówiąc m.in.: „Otrzymaliście Państwo pisemną informację w przedmiotowej sprawie i będę referował w oparciu o ten dokument, który dziś do Państwa trafił. SSS to inwestycja realizowana przez Miasto od 2008 r., która ma się zakończyć w 2014 r. Kosztorysowa wartość tego projektu to ponad 380 000 000 zł, z czego wkład Miasta to 96 500 000 zł. Podobna kwota pochodzić będzie z budżetu naszego partnera, czyli samorządu województwa łódzkiego. W ramach finansowania przewidujemy wkład środków UE będących w gestii Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w wysokości 190 000 000 zł. Na chwilę obecną zakontraktowane wydatki to 37 000 000 zł. Jest to przede wszystkim kontrakt, umowa, która wiąże Miasto z niemieckim biurem architektonicznym Möller Architekten und Ingenieure na przygotowanie dokumentacji budowlanej, pozwolenia na budowę, dokumentacji budowlanej wykonawczej i nadzór autorski nad inwestycją. Wydatki poczynione przez Miasto na realizację Projektu przedstawiają się następująco. W 2009 r. Miasto wydatkowało kwotę 5 500 000 zł na koncepcję urbanistyczno-architektoniczną, stanowiącą podstawę do dalszych prac projektowych. W 2010 r. planujemy wydatkowanie kwoty prawie 15 000 000 zł. Z czego zapłaciliśmy już 1 850 000 zł na wizualizację tego projektu, która była prezentowana w Berlinie. Do zapłaty mamy jeszcze 12 950 000 zł. Są to koszty projektu budowlanego i uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę. Faktura ta musi zostać zapłacona do 22 października 2010 r. Planowane wydatki na rok 2011 to 12 950 000 zł to koszt projektu wykonawczego SSS. Rok 2012 to plan wydatków 15 000 000 zł. Dotyczy wykonawstwa robót i nadzoru inwestorskiego oraz autorskiego projektantów niemieckich. Dalsze lata 2013-2014 to 48 000 000 zł tytułem wykonawstwa robót budowlanych i nadzoru inwestorskiego projektantów. Dotychczasowa korespondencja pomiędzy Miastem a Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego przedstawiała się następująco. Miasto wspólnie z Województwem Łódzkim złożyło 30 września 2008 r. wniosek o dofinansowanie projektu SSS w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko Priorytet XI Kultura i Dziedzictwo Kulturowe Działanie 11.2 Rozwój oraz poprawa stanu infrastruktury kultury o znaczeniu ponadregionalnym. Było to zgłoszenie aplikacji w konkursie ogłoszonym przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. 9 stycznia 2009 r. p. Bogdan Zdrojewski Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego zwrócił się do Łodzi, jako lidera Projektu z pytaniem, czy w związku z tym, że cała dostępna alokacja na konkurs wynosi 192 800 000 zł jest możliwe

zwiększenie wkładu własnego w ramach projektu SSS. W wyniku dużego zainteresowania ze strony projektodawców w międzyczasie Minister podniósł alokacje na tym działaniu o kolejne 80 000 000 zł. Czyli nie było to 192 000 000 zł na wszystkie konkursy w ramach kraju, ale ta suma plus 80 000 000 zł. W odpowiedzi na to pytanie, czy możliwy jest większy wkład Miasta p. Jerzy Kropiwnicki ówczesny prezydent Miasta poinformował o podjęciu przez Miasto Łódź wspólnie z zarządem województwa łódzkiego działań zmierzających do realizacji Projektu oraz sumie umożliwiającej realizację Projektu będącego zaledwie elementem dużego przedsięwzięcia obejmującego budowę Nowego Centrum Łodzi w kwocie dofinansowania w wysokości powyżej 100 000 000 zł. Pan prezydent J. Kropiwnicki w wystąpieniu do Ministra stwierdził, że potrzeba jest Miastu co najmniej 100 000 000 zł, żeby móc przystąpić do realizacji Projektu. 12 stycznia 2009 r. do Biura ds. Realizacji Nadzoru Inwestycji UMŁ, czyli komórki, która jest odpowiednikiem Biura Inwestycji dzisiaj po reorganizacji w UMŁ, wpłynęła prośba o wskazanie w dokumentacji konkursowej daty przewidywanego uzyskania pozwolenia na budowę i ujednolicenia pod tym kątem dokumentów. W odpowiedzi na to pismo udzielono wyjaśnienia, iż właściwą planowaną datą uzyskania pozwolenia na budowę jest to dzień 30 lipca 2009 r. W związku z tym z Miasta, jako beneficjenta potencjalnego środków unijnych wypłynęła informacja, że pozwolenie na budowę i dokumentacja budowlana będą gotowe do dnia 30 lipca 2009 r. Ta dokumentacja była gotowa dopiero 31 maja 2010 r. i tego dnia została przekazana do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W oparciu o zapisy z niemieckim biurem projektowym niemożliwe było dotrzymanie tego terminu 30 lipca 2009r., bo według naszych wyliczeń, jeżeli nie doszłoby do jakiegoś aneksowania tej umowy, to pierwszą realną datą wynikającą z dokumentów byłby przełom sierpnia i września 2009 r. W związku z tym zachodzi podejrzenie, że Miasto przekazało do Ministerstwa nieprawdziwą informację. Miasto nie było w stanie i nie mogło, na podstawie obowiązujących umów, dotrzymać założonego terminu do 30 lipca 2009 r. Dnia 21 stycznia 2009 r. ówczesny prezydent Miasta J. Kropiwnicki poinformował Ministra B. Zdrojewskiego o zapewnieniu w budżetach Miasta i samorządu łódzkiego środków o łącznej kwocie 200 000 000 zł na rozpoczęcie realizacji Projektu SSS i wnioskował o dofinansowanie brakującej kwoty powyżej 100 000 000 zł. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego 6 lutego 2009 r. poinformowało Miasto, że Projekt łódzki przeszedł pozytywną ocenę formalną i merytoryczną i został umieszczony, pomimo pozytywnej oceny, na pierwszym miejscu na liście projektów rezerwowych i poinformował o możliwości przedłożenia kompletnej dokumentacji do dnia 4 sierpnia 2009 r. Miasto mogło podjąć na własne ryzyko takie zobowiązanie. Ostateczną datą wyznaczoną przez Ministra była data 4 sierpnia 2009 r. 10 kwietnia 2009 r. wpłynęła informacja o aktualizacji listy projektów indywidualnych Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego i o konieczności złożenia stosownej dokumentacji w ramach naboru prowadzonego najpierw do 25 maja 2010 r., potem skrócono ten termin do 12 maja 2010 r. Miasto miało wówczas możliwość, żeby złożyć wniosek o to, żeby nie znaleźć się na liście rezerwowej, tylko zamiast na liście rezerwowej zostać przesuniętym na listę projektów podstawowych, które miałyby możliwość dofinansowania ze strony Ministerstwa. Wówczas po konsultacjach byłego wiceprezydenta p. W. Tomaszewskiego z p. B. Zdrojewskim, była to rozmowa telefoniczna, której świadkiem była p. Edyta Kowalska zastępca dyrektora Biura ds. Inwestycji, wspólnie podjęto decyzję, żeby takiego wniosku o umieszczenie łódzkiego Projektu na liście podstawowej dofinansowania nie składać. Żeby została sytuacja taka, jaką opisałem przed chwilą, żeby Projekt znajdował się na pierwszym miejscu na liście rezerwowej, a więc liście nie przewidzianej bezpośrednio do finansowania. W dniu 15 marca 2010 r. wystosowałem do ministra B. Zdrojewskiego pismo informujące o terminie uzyskania przez Miasto pozwolenia na budowę do 4 maja 2010 r. i deklarujące niezwłoczne złożenie do władzy wdrażającej programy europejskie tych dokumentów w najbliższym możliwym

terminie. Zapytałem również Ministra o termin podpisania umowy o dofinansowanie. W dniu 25 marca 2010 r. odbyłem w obecności pełnomocnika miejskiego ds. SSS p. Andrzeja Walczaka spotkanie z p. Ministrem w Warszawie i Minister poinformował nas, że SSS może liczyć na zawarcie umowy o dofinansowanie na początku 2011 r., jeżeli przedłoży Ministerstwu dokumentację budowlaną z pozwoleniem na budowę do dnia 31 maja br. Minister stwierdził, że jeżeli nie dotrzymamy tego terminu, wówczas będziemy mogli wnioskować o środki w nowym okresie programowania w nowej perspektywie budżetowej unijnej na lata 2014-2020. W piśmie z dnia 20 kwietnia 2010 r. Minister poinformował nas, że ze względu na fakt, iż w chwili obecnej została rozdysponowana cała dostępna alokacja i w najbliższym czasie nie przewiduje się popisania umowy finansowania na realizację żadnego projektu znajdującego się na liście rankingowej ze statusem inny, niż podstawowy, czyli żaden projekt znajdujący się na liście rezerwowej w rozumieniu Ministra w kwietniu 2010 r. nie mógł liczyć na podpisanie umowy o dofinansowanie. Dalej ważna była perspektywa końca 2010 r. początku 2011 r., kiedy mogłaby być podpisana umowa o dofinansowanie, jeżeli byłyby środki z oszczędności poprzetargowych, bądź środki z rozdzielenia krajowej rezerwy wykonania. W dniu 31 maja 2010 r. p. W. Zewald poinformowała Ministra o uzyskaniu decyzji o pozwoleniu na budowę dla Projektu SSS oraz o gotowości podpisania umowy. Tego samego dnia w Ministerstwie została złożona dokumentacja budowlana. 24 czerwca 2020 r. odbyło się w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego spotkanie z udziałem p. T. Sadzyńskiego, p. W. Zewald i p. poseł I. Śledzińskiej-Katarasińskiej i podczas rozmów p. B. Zdrojewski po raz kolejny podkreślił, że podtrzymuje stanowisko o dofinansowaniu Projektu SSS, sygnalizując jednak, że Miasto nie dotrzymało terminu złożenia dokumentacji do 4 sierpnia 2009 r. zgodnie ze złożonym oświadczeniem. Poprzednie władze Miasta nie dotrzymały tego terminu 4 sierpnia 2009 r., bo wówczas pozwolenia na budowę nie było. Powstało ono dopiero w maju 2010 r. Ostatnia korespondencja z 9 sierpnia 2010 r. mówi o tym, że p. B. Zdrojewski doceniając determinację zmierzającą do realizacji inwestycji poinformował, że zgodnie z wytycznymi obowiązującymi w dniu konkursu, projektodawca miał obowiązek złożyć oświadczenie o gotowości do realizacji Projektu, ale z takiej możliwości nie skorzystał. W tym samym piśmie Minister zapewnił, że podejmie wszelkie starania zmierzające do pozyskania dodatkowej alokacji. Jednocześnie podkreślił, iż możliwość ewentualnego dofinansowania będą miały inwestycje zaawansowane i gwarantujące wysoki udział środków własnych. W piśmie z dnia 1 października br. pełniący funkcję Prezydenta Miasta p. T. Sadzyński zwrócił się do Ministra o doprecyzowanie swojego stanowiska. Chodziło o to, jaki poziom zaangażowania Miasta i Województwa będzie dla Ministra satysfakcjonujący i na jakie dofinansowanie możemy w grudniu br. liczyć. Zapytaliśmy także, co Pan Minister rozumie pod pojęciem dużego zaangażowania Projektu, bo naszym zdaniem Projekt jest już zaangażowany. To, jak Miasto zarządza Projektem jest w informacji, którą Państwo otrzymaliście. Historia Projektu jest także jasna. Współpraca z Marszałkiem jest także jasna i oczywista. Sytuacja, która jest dzisiaj jest następująca. Po tym wystąpieniu Ministra z 9 sierpnia br. niewiele się zmieniło. Z punktu widzenia naszej szansy na pozyskanie 190 000 000 zł nie zmieniło się nic, bo myśmy takiej umowy o dofinansowanie nie mieli przed tym pismem, i nie mamy go po tym piśmie. W grudniu br zrobimy wszystko, by złożyć ponowny wniosek o umieszczenie nas na liście projektów kluczowych, tak jak sugeruje to Minister. Pracujemy nad programem merytorycznym SSS, który będzie potem podstawą do zlecenia niemieckiemu biurowi projektu wykonawczego, w związku z tym w grudniu złożymy ponowny wniosek o to, by zostać uwzględnionym do dofinansowania przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego".

Następnie przystąpiono **do fazy pytań**.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „O ile dobrze odczytałem wypowiedź pana Prezydenta, to wynika z tego, że sprawy inwestycji dotyczącej dziesiątek milionów złotych załatwiane są z Ministerstwem na zasadzie tego, że jednego dnia Minister powiedział to, a drugiego dnia co innego. Zdaje się to budzić pewne zaniepokojenie. Podał Pan informację o rozmowie telefonicznej wiceprezydenta W. Tomaszewskiego z Ministrem p. B. Zdrojewskim i w czasie tego spotkania została podjęta decyzja, że mimo możliwości nasz Projekt nie zostanie przesunięty na listę tych zadań podstawowych. Czy Pan Prezydent ma wiedzę, jak uzasadnił wiceprezydent W. Tomaszewski takie rozstrzygniecie?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Nawet zwiększona alokacja na tym działaniu nie zmieniała faktu, że Projekt łódzki połknąłby znakomitą większość tych pieniędzy, czyli 190 000 000 zł z 270 000 000 zł jakim dysponował Minister. W związku z tym pewnie namawiał p. W. Tomaszewskiego do tego, by poczekać na dodatkowe oszczędności, by móc je do Łodzi skierować”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Zrozumiałem, że wiosną Minister poinformował, że jeżeli do 31 maja br. zostanie przedłożona decyzja pozwolenie na budowę, to wtedy inwestycja będzie dofinansowana i że nie czekając na upływ tego terminu w kwietniu 2010 r. Minister poinformował, że żaden projekt nie będzie finansowany spoza listy podstawowej tych projektów, mimo wcześniejszego zapewnienia?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Ja odczytuję to w ten sposób. Wówczas padła z ust Ministra deklaracja, że jeżeli dokumentacja będzie przedstawiona do końca maja br., to dofinansowanie dla łódzkiego Projektu też będzie. W kwietniu br. stwierdził, że na chwilę obecną nie ma pieniędzy do rozdysponowania i w związku z tym konieczne było oczekiwanie na dalsze rozstrzygnięcia w perspektywie grudnia, stycznia 2011”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „W jakiej formie została przedstawiona Miastu informacja, że do 31 maja ma być przedłożona dokumentacja?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Ustnej, podczas spotkania w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Czy Państwo te ustne zapewnienia Ministra przyjmowali, jako dobrą monetę, nie żądając potwierdzenia ich na piśmie?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „W momencie, kiedy nie dotrzymaliśmy terminu zapytaliśmy też jeszcze wcześniej przed spotkaniem, kiedy możemy podpisać umowę o dofinansowanie. Przypuszczam, że efektem tego zapytania była ta korespondencja po spotkaniu w Ministerstwie, że na razie na takie dofinansowanie nie możemy liczyć”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Czy wobec zapewnień Ministra, że jak do 31 maja br. coś zrobimy, to wtedy otrzymamy dofinansowanie, nie próbowaliście Państwo egzekwować jakiejś łatwiejszej do udowodnienia w przyszłości formy?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Byliśmy zdeterminowani, by Projekt realizować. Czy z tą obietnicą, czy bez niej. Jesteśmy związani umową z niemieckim biurem projektowym i ją realizowaliśmy. Nie widziałem

takiego niebezpieczeństwa. Widziałem, że musze tę dokumentację stworzyć na podstawie kontraktu".

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Czy podjęliście działania, by na piśmie uzyskać zapewnienie Ministra o dofinansowaniu?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Tego samego dnia, czyli 25 marca wystąpiłem do p. B. Zdrojewskiego, zadeklarowałem termin złożenia dokumentacji budowlanej i poprosiłem go o to, by przedstawił nam termin podpisania umowy o dofinansowanie".

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „A Minister z tego wycofał się bardzo szybko?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „A Minister podczas spotkania powiedział, że jeżeli do 31 maja br. będzie dokumentacja, to otrzymamy dofinansowanie. Chwilę potem 20 kwietnia br. powiedział, że na razie pieniędzy nie ma".

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Czyli zasadniczy problem wynika z tego, że Minister w tej sprawie raz podaje nam jedną informację, raz drugą? Co innego ustnie, co innego na piśmie? Rozumiem, że Panu Prezydentowi jest niezręcznie to potwierdzić, ale rozumiem, że Pan nie zaprzecza?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Wystąpienie Pana Ministra z 20 kwietnia 2010 r. nie było przekreśleniem otrzymania dofinansowania. W momencie, kiedy te pieniądze w budżecie Ministerstwa by się znalazły, to otrzyma je Łódź".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Ile kosztowała Miasto dokumentacja, którą złożyliśmy do 31 maja?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „5,5 mln wydatkowaliśmy na to w 2009 r., a sam projekt budowlany z uzyskaniem decyzji pozwolenia na budowę to kolejne 14 800 000 zł, płatne w październiku br.".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Jak Pan sądzi, z czego wynikała labilność decyzji Ministra? Czy Miasto nie wykonywało w międzyczasie jakichś dodatkowych czynności, które powinno wykonać, czy też przyczyny są dla nas nieznane?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Przyczyna jest bardzo prozaiczna. Tych pieniędzy dzisiaj fizycznie nie ma. Na nie będzie można liczyć dopiero w grudniu br., kiedy będzie dzielona krajowa rezerwa wykonania, kiedy będzie możliwe podsumowanie oszczędności poprzetargowych. Wydaje mi się, że Minister ciągle nie może podpisać żadnego zobowiązania na piśmie, kiedy nie wie, jakimi środkami ostatecznie będzie dysponował".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „25 marca br. jeszcze były pieniądze, 20 kwietnia już zniknęły?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „25 marca br. Minister powiedział, że będzie dofinansowanie tego Projektu. Nie powiedział natomiast podczas spotkania, że te pieniądze spłyną do kasy Miasta 1 czerwca, dzień po tym, jak Miasto złoży dokumentację".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Jeżeli ktoś mówi, że możemy liczyć na dofinansowanie, to znaczy że ma na to pieniądze?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Tak by z tego wynikało".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Kilka dni później mówi, że już nie przewiduje dofinansowania to znaczy, że pieniądze zniknęły?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Przewiduje dofinansowanie Projektów, które są na liście podstawowej".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czyli jak jesteśmy na liście rezerwowej, to nie przewiduje finansowania naszego Projektu?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Jeżeli Minister nie ma w swoim budżecie środków na koncie, to nie może podpisać zobowiązania o dofinansowaniu".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Ale 25 marca mógł liczyć na te pieniądze?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Wątpię, że mógł liczyć na te pieniądze".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Sądzi Pan, że kłamał?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Nie powiedziałem tego i nie powiem".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Ale z tego tak wynika".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Z wypowiedzi Ministra mogło również wynikać to, że pieniądze będą dopiero w grudniu".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Co się stało w czerwcu br., że podczas rozmów Pan Minister potwierdził, że w dalszym ciągu podtrzymuje stanowisko o dofinansowaniu Projektu? Czyli jest sytuacja taka, że pieniądze pojawiły się".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Sytuacja jest niezmienna. Jeżeli środki pojawią się pod koniec tego roku, to pula ta zostanie spożytkowana na Projekt łódzki".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „A co się dzieje 9 sierpnia br., bo jest kolejne pismo, które przekreśla te pieniądze?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Pismo z 9 sierpnia br. mówi, że ze względu na to, że nie dotrzymaliśmy procedur formalnych w 2009 r. Minister jest zmuszony wykreślić nas z listy rezerwowej. Jednocześnie zakłada on, że w perspektywie grudnia, jeżeli znajdą się dodatkowe pieniądze, będzie ogłoszony konkurs, w którym miasto Łódź będzie mogło ponownie złożyć wniosek o dofinansowanie".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy pytał Pan Ministra, czy dotrzymaliśmy ten termin? Mieliśmy przedłużony termin, mam nadzieję, że na piśmie? Czy to wszystko odbywało się nieformalnie?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „To wszystko odbywało się na zasadzie ustnego uzgodnienia z Ministrem B. Zdrojewskim".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy to jest zgodne z formalno-prawnym procedowaniem projektów unijnych?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Nie znam do końca procedur, ale nie zwykłem dyskutować z Ministrem".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Ale dyskutował Pan i to kilka razy?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Jeżeli twierdzi, że otrzymamy dofinansowanie po tym, jak dopełnimy formalności, których nie dopełniliśmy w sierpniu ubiegłego roku, to ja w to wierzę".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Ale twierdził, że mamy szansę, mimo że tego nie dopełniliśmy?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Zgoda".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Co się stało między 9 sierpnia br. a 1 października, kiedy Pan zareagował na pismo z 9 sierpnia? Czemu Pan nie powiadomił radnych, łodzian o tym piśmie i jego skutkach?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Z formalnego punktu widzenia, takiego, czy mamy pieniądze, czy też ich nie mamy, po wystąpieniu Ministra z 20 kwietnia 2010 r. wiedzieliśmy, że pieniędzy nie mamy. Przed 9 sierpnia i po 9 sierpnia nic się w tej kwestii nie zmieniło. Pieniądze były deklarowane wcześniej, że Miasto je otrzyma i są deklarowane do tej pory, że Miasto na dofinansowanie może liczyć. Zmieniło się tylko to, że będziemy musieli wystartować w konkursie w grudniu br. Nie było pieniędzy wcześniej i nie ma ich teraz. Pod względem twardych faktów nic się nie zmieniło po 9 sierpnia br. Wystąpiliśmy o doprecyzowanie pewnych zapisów, w międzyczasie prowadzimy prace nad programem merytorycznym, jak będzie on gotowy będziemy zlecali projekt wykonawczy niemieckiej pracowni, a w międzyczasie staraliśmy się rozliczyć z Marszałkiem Województwa za te wydatki, które były poczynione do tej pory. Złożyliśmy wniosek o pomoc finansową ze strony Marszałka".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czemu reakcja na pismo z dnia 9 sierpnia poszła dopiero 1 października br.?'.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Dlatego, że potrzebujemy doprecyzowania tych informacji, aby na nowo usiąść z Marszałkiem Województwa do porozumienia o współpracy i wtedy będę miał wiedzę, ile pieniędzy musi zaangażować w Projekt Miasto, ile województwo, a na ile możemy liczyć ze strony Ministra".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czyli nie było możliwości przeprowadzić tych rozmów w wakacje?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Było to możliwe, ale jak już powiedziałem ja te informacje potrzebuję z końcem listopada. Nawet jeżeli nastąpiła zwłoka, to nie będzie to miało konsekwencji przy realizacji tego Projektu".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy Projekt SSS został wpisany także do działań o uzyskanie tytułu Europejskiej Stolicy Kultury?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Przypuszczam, że w części dotyczącej infrastruktury kultury pewnie była taka wzmianka, ale to co się teraz stało nie przekreśla tego Projektu. Kiedy składaliśmy wniosek o ESK nie było dofinansowania ze strony Ministerstwa i dzisiaj też go jeszcze nie ma".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Jeżeli drugi raz będziemy się starali o dofinansowanie w grudniu, a eliminacje będą wcześniej, to nie będzie to miało wpływu?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Tak, gdyż nic się nie zmieniło pod względem zagwarantowania środków z Ministerstwa".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy to jest normalna praktyka, że naszych partnerów w Projekcie nie informujemy o tych pismach, które krążą między Miastem a Ministerstwem?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „W stanowisku Marszałka Województwa Łódzkiego wyrażonym w piśmie do wiceprezydenta W. Tomaszewskiego był zapis, że zdaniem UM porozumienie i umowa o współpracy przy tym Projekcie nie obowiązuje, gdyż Projekt nie uzyskał dofinansowania ze strony Ministerstwa. Więc, jeżeli sam Marszałek i zarząd województwa żyje w przeświadczeniu, że nie jest partnerem Projektu, to po co miałem Marszałka o tym informować?".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „To jak Pan zamierzał sfinansować Projekt?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Stanowisko Miasta do 9 sierpnia br., kiedy spadliśmy z listy rezerwowej było takie, że nie możemy stwierdzić faktu, że Miasto nie uzyskało dofinansowania tego Projektu. Przez cały ten okres od listopada 2009 r. trwały dyskusje z UM o tym, czy porozumienie jest ważne, czy nie. Skoro nastąpiło porozumienie pomiędzy Skarbnikiem Miasta a Skarbnikiem Województwa, co do pomocy finansowej i myśmy ten wniosek po konsultacjach złożyli, to

widać z tego, że Marszałek poczuwa się do tego, żeby partycypować w tym Projekcie. Formalnie dalej stoi na stanowisku, że nie jest partnerem w jego realizacji".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „I w związku z tym nie ma potrzeby informować Marszałka o piśmie?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „W związku z tym nie widzę potrzeby, by informować Marszałka o tym piśmie. Nie było zmiany rzeczywistej sytuacji i przed pismem i po nim. Pieniędzy nie było i na razie ich nie ma".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Jak dużo pism jest jeszcze ukrytych przed nami i łodzianami? W Internecie czytamy różne komentarze, pewnie urzędników Miasta, gdzie jest mowa o tym, że projekty dotyczące Internetu, mogą utracić dofinansowanie. Jak dużo jest jeszcze ukrytych takich pism?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Zdecydowanie zaprzeczam takiemu stwierdzeniu, że ta sytuacja jest pogrzebana. Ona nie jest pogrzebana. W perspektywie grudnia tego roku będziemy składali kolejny wniosek o dofinansowanie tej inwestycji. W międzyczasie pracujemy nad dokumentacją w sensie programu merytorycznego".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Jak dużo jeszcze innego typu spraw jest ukrytych przed radnymi?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Nie mam takiego poczucia, że cokolwiek przed radnymi ukrywam. Faktycznie pod względem dofinansowania inwestycji nic się nie zmieniło".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy nie sądzi Pan, że radni powinni dowiedzieć się o tym piśmie na pierwszej sesji po wakacjach, lub tuż na początku września?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Myślę, że zawierucha medialna i polityczna nie służy Projektowi. Lepiej byłoby z naszego punktu widzenia, żeby konsultować kolejne etapy przygotowania Projektu bezpośrednio z Ministrem, żeby nie było to elementem dyskusji publicznej prowadzonej za pośrednictwem mediów".

Radny p. Marian Papis zapytał: „Powiedział Pan, że jeśli Projekt będzie złożony do 31 maja br. to otrzymamy pieniądze. Pamiętam, że po przyjeździe z Warszawy zwołał Pan konferencję prasową i uspokoił dziennikarzy i za ich pośrednictwem Miasto, że nie ma takiej sytuacji, żeby pieniądze były wstrzymane. Pani poseł I. Śledzińska-Katarasińska w debacie na temat SSS na pytanie, co poprzedni Zarząd Miasta zaniedbał odpowiedziała, że nie znaleziono pisma potwierdzającego wolę kontynuowania Projektu".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Wola kontynuowania Projektu musiałaby być poparta dokumentacją budowlaną i pozwoleniem na budowę. Nie można było oświadczyć, że się realizuje Projekt, jak się nie ma dokumentacji. Pismo przewodnie w tej sprawie o przekazaniu dokumentacji i gotowości pod względem formalnym zostało zawiezione razem z dokumentami 31 maja br.".

Radny p. Marian Papis zapytał: „I wtedy otrzymaliśmy informację dzięki prasie, że wszystko jest w porządku i pieniądze na SSS będą. Następnie mamy informację, o której dowiadujemy się bardzo późno, że niestety Minister te pieniądze wstrzymuje. Radni, p. A. Walczak nie otrzymali tej informacji. Skąd się pojawił alarm? Dzięki prasie. Skoro w sierpniu pojawiła się informacja, że pieniądze są wstrzymane, to gdzieś tutaj nie gra. Pan Minister najpierw powiedział, że Łódź otrzyma pieniądze. Dziś Pan potwierdza, że Łódź pieniądze otrzyma. Uważam, że zostajemy wprowadzeni w pułapkę, z której nie ma wyjścia. Obciąża Pan poprzedni Zarząd Miasta. Wiem z konferencji prasowej p. W. Tomaszewskiego, że nie było żadnego terminu 4 sierpnia. Mam na to świadków p. A. Walczaka i p. Falicza. Gdyby Pan potwierdził wolę kontynuowania tego dzieła, to nie byłoby problemu. Jeśli Pan Minister stwierdził po Pana wizycie w maju br., że będą pieniądze, a później otrzymujemy pismo, że ich nie będzie i Pan to pismo utajnia, to jest to podejrzane. Dlaczego Pan utajniał pismo z 9 sierpnia br.? ”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Dziwię się, że Pan wiceprezydent W. Tomaszewski nie przypomina sobie listu, który otrzymał od Ministra z dnia 6 lutego 2009 r. Ja Państwu to pismo zacytuję i z niego jasno wynika, że poprzednie władze Miasta miały pełną świadomość tego, że powinny złożyć oświadczenie o gotowości przystąpienia do Projektu, złożyć dokumentację budowlaną i pozwolenie na budowę do 4 sierpnia. Cytuję korespondencję od p. Karoliny Tylus-Sowy przewodniczącej Zespołu ds. Oceny Merytorycznej Projektów w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego: „Jednocześnie uprzejmie informuję, że pomimo, iż Projekt posiada status rezerwowego regulamin konkursu przewiduje możliwość zobowiązania się przez Państwa na własne ryzyko do przedłożenia kompletnej dokumentacji Projektu do władzy wdrażającej programy europejskie, pełniącego rolę IP2 w terminie nie dłuższym niż 6 miesięcy od daty zaakceptowania listy rankingowej przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego tj. do dnia 4 sierpnia 2009 r. W przypadku powstania wolnych środków projekty z listy rezerwowej, które złożyły takie deklaracje będą rozpatrywane w kolejności zyskanych przez nie punktów po ocenie merytorycznej i zakończeniu pełnej procedury odwoławczej. Zobowiązanie to należy dostarczyć na adres Departamentu Funduszy Europejskich Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego podany powyżej”.

Radny p. Marian Papis zapytał: „Dlaczego Pan utajnił ten list?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Na to pytanie odpowiadałem już wcześniej”.

Radny p. Mateusz Walasek zapytał: „Z tego co Pan powiedział wynika, że w 2009 r. nadal kontynuowano Projekt z pełną wiedzą o tym, iż nie będzie można spełnić jego założeń i nie podejmowano żadnych działań, aby te założenia spełnić?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „W 2008 r. w rozstrzygnięciu przetargowym została podpisana, wiążąca biuro architektoniczne umowa na wykonanie pełnej dokumentacji budowlanej, wykonawczej i potem umowa dotycząca nadzoru autorskiego nad inwestycją w okresie jej realizacji. Miasto w 2009 r. podejmowało kolejne kroki i podejmuje je do dzisiaj na własne ryzyko, nie mając zapewnionego dofinansowania w kwocie 190 000 000 zł. Ale ta umowa została już podpisana w 2008 r. i jest realizowana. Była taka sytuacja, że w 2009 r. Biuro ds. Realizacji i Nadzoru Inwestycji wprowadziło najprawdopodobniej Ministra w błąd zarzekając się, że jest w stanie

taką dokumentację przedstawić, mając jednocześnie wiedzę, że taka dokumentacja mogłaby powstać najwcześniej 2 m-ce później, niż to deklarowano Ministrowi".

Radny p. Mateusz Walasek zapytał: „Czy nie było żadnych prób przyspieszenia powstania tej dokumentacji?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Nie ma takich śladów w dokumentach. Był potem podpisany aneks do umowy z biurem architektonicznym na wykonanie dokumentacji budowlanej i uzyskanie pozwolenia na budowę, ale to było podpisane 15 października 2009 r., czyli po fakcie. Do dnia 4 maja br. Niemcy mieli przedłożyć dokumentację i przedstawić pozwolenie na budowę. Oni się i tak z tego nie wywiązali, bo 31 maja br. dopiero mieliśmy te dokumenty. Będziemy naliczali kary".

Radny p. Mateusz Walasek zapytał: „Termin 31 maja i tak już nie spełniał warunków wstępnych, o których mówiono w 2009 r.?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Z formalnego punktu wiedzenia tak".

Radny p. Mateusz Walasek zapytał: „Sytuacja Projektu od 2009 r. się nie zmieniła? Czy on jest realizowany mimo braku oficjalnego potwierdzenia odnośnie finansowania?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Tak, na podstawie umowy z 2008 r.".

Radny p. Mateusz Walasek zapytał: „Mówię „Projektu" nie w kontekście opracowania dokumentacji, tylko w kontekście realizacji SSS. Czyli jest to nadal realizowane bez formalnych decyzji? Nie ma decyzji odnośnie dofinansowania i nadal opieramy się tylko o pewne domniemania?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Taka jest dziś sytuacja".

Radny p. Mateusz Walasek zapytał: „Jak Pan przewiduje, co będzie dalej? Tzn. jakie są możliwości wybrnięcia z tej sytuacji, innymi słowy uzyskania dofinansowania? Czym by się różniła sytuacja, gdyby wywiązano się z tego, co deklarowano Ministrowi, jak Pan sugeruje, nieprawdziwie?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Trudno odpowiedzieć na to pytanie. W grudniu br. okaże się, gdy złożymy po raz kolejny wniosek o dofinansowanie, zostanie on rozpatrzony i będziemy wiedzieli ostatecznie na czym stoimy. Warunkiem rozpisania takiego konkursu jest to, że Minister będzie miał te pieniądze z oszczędności. Najpierw musi je mieć, żeby je później na zasadzie konkursowej rozdać. Gdyby w 2009 r. zostały dopełnione warunki, to dalej bylibyśmy na liście rezerwowej i do konkursu nie trzeba było 2 raz przystępować. Przypuszczam, że takich środków nie mielibyśmy do dzisiaj. Liczymy na oszczędności w grudniu br.".

Radny p. Mateusz Walasek zapytał: „Skoro nie mieliśmy wtedy projektu, to tak naprawdę skończyłoby się też niepowodzeniem. Czy to nie było w ocenie Pana przyczyną, że myśmy się nie zgłaszali na tamtą listę?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Gdyby Minister zaprosił nas we wrześniu 2009 r. do podpisania umowy, to bylibyśmy w dziwnej sytuacji, bo podpisywalibyśmy ją z pełną świadomością, że nie mamy dokumentacji. Byłoby to wprowadzenie Ministra w błąd. Nie przypuszczam, żeby stosowne służby ministerialne nie sprawdziły, czy jesteśmy w posiadaniu takiej dokumentacji, czy też nie”.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak zapytała: „Dlaczego w ostatnim czasie odwołano 2 osoby odpowiedzialne za realizację inwestycji w UMŁ, czy nie było to związane zaniedbaniami w realizacji inwestycji SSS? Kto jest operatorem Projektu SSS? Wyłonienie operatora jest niezbędne przy staraniu się o środki ministerialne? Jakie są całkowite koszty inwestycji wraz z wyposażeniem obiektu? Jakie będą koszty utrzymania SSS?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o**. **dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Michał Maćkiewicz**, który powiedział: „Nie mam żadnej wiedzy na temat tego, by ktokolwiek był zwolniony. Jeśli Pani dysponuje nazwiskami, to proszę dopytać, bo nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie. Nie znam też obowiązku, żeby musiał być powołany operator. Projekt realizuje miasto Łódź, które jest właścicielem inwestycji, właścicielem po jej wybudowaniu i powinno to zrealizować w ramach swoich struktur. To jest w jego gestii i zapisach we wniosku, czy chce sobie powołać operatora, czy chce realizować to przy pomocy własnych instytucji należących do Miasta. Koszty, które przedstawiło nam biuro architektoniczne podlegają weryfikacji. Audyt, który przeprowadziliśmy przy pomocy biura angielskiego wykazał, że te koszty, które przedstawiono nam są w dość dużym stopniu zawyżone. Wystąpiliśmy do biura niemieckiego, żeby ustosunkowało się do tego. Na podstawie projektu budowlanego instytucja audytowa, która to wykonywała obawia się, że biuro niemieckie podało te koszty ad hoc. Koszty podane przez biuro zamykają się w kwocie 500 000 000 zł”.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak zapytała: „Czy to jest z wyposażeniem?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o**. **dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Michał Maćkiewicz**, który powiedział: „Chyba tak”.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak zapytała: „A koszty utrzymania?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o**. **dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Michał Maćkiewicz**, który powiedział: „Koszty utrzymania są dużą niewiadomą. Bez projektu wykonawczego jest bardzo ciężko je określić”.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak zapytała: „Pierwotny Projekt zakładał 80% powierzchni niekomercyjnej. Czy obecnie się coś zmieniło?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o**. **dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Michał Maćkiewicz**, który powiedział: „Status quo nic się nie zmieniło. Taki wniosek, jaki złożyliśmy do Ministerstwa jest realizowany”.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak zapytała: „Czy p. dyrektor E. Kowalska nadal pracuje na swoim stanowisku?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o**. **dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Michał Maćkiewicz**, który powiedział: „Tak, oczywiście”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Przywołał Pan postanowienia umowy podpisanej w 2008 r. z podmiotem niemieckim mającym przygotować dokumentację. Czy w tych porozumieniach znalazły się jakiekolwiek klauzule dające wyjście z sytuacji, gdyby okazało się, że inwestycja nie uzyska dofinansowania?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o**. **dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Michał Maćkiewicz**, który powiedział: „Sprawdzaliśmy z Biurem Prawnym nasze możliwości w tej sytuacji. Jest zapis wynikający wprost z ustawy o zamówieniach publicznych, że w przypadku nieprzewidzianych okoliczności zamawiający ma prawo zrezygnować z umowy, ale wiązałoby się to z kosztami, które niemieckie biuro by nam przedstawiło. Rozważana jest taka możliwość. Jednak Projekt jest jednym z większych projektów Nowego Centrum Łodzi. Projekt budowlany i wykonawczy na pewno nie zostanie zmarnowany”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Moje pytanie wynikało z tego, że nie zamierzam namawiać do rezygnacji, tylko uważam, że zawsze należy przewidywać różne scenariusze i różne rzeczy w umowie na wszelki wypadek zastrzec. To, o czym mówi ustawa o zamówieniach publicznych może być trudne do przywołania przy obronie interesów Miasta, bo nieuzyskanie dofinansowania jest okolicznością, którą dawało się przewidzieć przy zawieraniu umowy. Chodziłoby raczej o np. trzęsienie ziemi. Czyli rozumiem, że takich szczególnych przepisów nie zawarto w umowie?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o**. **dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Michał Maćkiewicz**, który powiedział: „Wydaje mi się, że nie”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Kolejne pytanie mam do wiceprezydenta Miasta. Z jednej strony mówi Pan, że Minister informuje nas, że nasz Projekt w przyszłości na pewno uzyska dofinansowanie, jeśli spełnimy warunki. Druga informacja to taka, że nasz Projekt musi wystartować w konkursie organizowanym przez Ministra. Czy wedle wiedzy Pana Minister we wszystkich konkursach, które organizuje, już przed konkursem wie, kto w nim wygra? Czy jest jakiś wyjątek dla tej procedury konkursowej?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Mam informację, że w przypadku projektów kluczowych, decyzje co do umieszczenia projektów na liście projektów kluczowych są uzależnione przez Ministra od jego poczucia ważności projektu z punktu widzenia kraju. Skoro jego opinia jest taka, że jest to jeden z Projektów kluczowych, to możemy przypuszczać, że zachowa konsekwencję”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Powiedział Pan, że w 2009 r. doszło do wprowadzenia w błąd Ministra za sprawą słów osoby nadzorującej pracę Biura ds. Nadzoru Realizacji Inwestycji. Czy to jest jedyna osoba, która mogła wprowadzić Ministra w błąd, czy wiedzę na temat deklaracji, jakie składało Miasto posiadał resortowy Prezydent odpowiedzialny za Projekt?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Pismo wyszło z Biura do p. Karoliny Tylus-Sowy i cytuję je: „W nawiązaniu do Pani pisma z dnia 12 stycznia w sprawie udzielenia wyjaśnień do wniosku aplikacyjnego złożonego przez

Miasto dla Projektu SSS uprzejmie informuję, iż właściwą planowaną datą uzyskania pozwolenia na budowę jest wskazany we wniosku o dofinansowanie w punkcie D2.1 dzień 30 lipca 2009 r. W związku z powyższym w załączniku nr 28 szczegółowy harmonogram realizacji projektu skorygowano zapis dotyczący pozyskania pozwolenia na budowę ujednolicając dokument z zapisami punktu D2.1 wniosku o dofinansowanie, który przesyłam w załączeniu. Z wyrazami szacunku Włodzimierz Tomaszewski".

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Wtedy już było wiadomo, że ten termin będzie niedotrzymany. Osoba, która znała ten Projekt miała wiedzę, że umowa z biurem projektowym…".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Przewiduje, że dokumentacja powstanie najwcześniej 2 m-ce później, niż powiedziano to w wystąpieniu".

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Czy Pańskim zdaniem taka deklaracja i wprowadzenie w błąd Ministra w całej procedurze pozyskiwania środków stawia nasze miasto w sytuacji lepszej, czy gorszej?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Na pewno nam to nie pomaga".

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Czy Państwo biorą pod uwagę podjęcie działań związanych ze złożeniem wniosku do Prokuratury o działanie na szkodę Miasta?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Będziemy być może to rozważać. Być może zakładano anektowanie umowy z biurem niemieckim, ale nigdy taki aneks nie nastąpił po tej dacie, kiedy oświadczono Ministrowi to, co oświadczono".

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Prosiłbym, żeby Państwo taką wersję rozpatrzyli, bo jeśli ktoś wprowadza w błąd Ministra, co niesie negatywne skutki z punktu widzenia Projektu, to warto byłoby rozliczać konsekwencje takich działań".

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski zapytał: „Powiedział Pan, że list z sierpnia br. nie został ujawniony, gdyż w Pana opinii nic nie zmieniał, ale jednocześnie nie polemizował Pan z Radnymi, którzy mówili o tym, że opinia publiczna i radni nie mieli świadomości, tego że nic się nie zmieniło. Wprost przeciwnie, biorąc pod uwagę zapewnienia ze strony Pana Prezydenta po przyjeździe z Warszawy, przekonani byli, że Projekt jest na właściwych torach. I w związku z tym list był jakimś przełomem i brak mi tu konsekwencji".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Pismo, które rzeczywiście zmieniło informację i naszą świadomość o tym, czy dofinansowanie będzie natychmiast, czy nie, było wysłane 20 kwietnia 2010 r. Wtedy Minister powiedział, że nie przewiduje w najbliższym czasie podpisania umowy finansowania na realizację Projektu znajdującego się na liście rankingowej ze statusem innym niż podstawowy, czyli że nie przewiduje podpisania umowy o dofinansowanie w najbliższym czasie z Łodzią. I wtedy ten fakt był dla nas ważny, bo wiedzieliśmy, czy dofinansowanie jest już, czy go nie ma. Wówczas zwołałem konferencję prasową i wówczas poinformowałem

Państwa o tym fakcie. Pismo z 9 sierpnia br. niczego nowego tutaj nie wnosi. Konkurs, który będzie w grudniu 2010 r. będzie konkursem, w którym Minister będzie zwracał uwagę tylko i wyłącznie na ważność inwestycji kultury w skali całego kraju. Będzie podejmował arbitralną decyzję w tej sprawie, która leży w jego gestii. Jestem przekonany o tym, że pismo niczego nowego do sprawy nie wnosi, a upublicznienie tej wiadomości oraz dyskusje toczone na różnych forach nie działają dla dobra tego Projektu. Jest to decyzja jednostronna ze strony Ministra B. Zdrojewskiego, więc stawianie go w niekomfortowych sytuacjach na pewno niczemu dobremu nie służy".

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski zapytał: „Czyli było ryzyko związane z faktem, że poinformowani o jakichś decyzjach radni, wybrani w wyborach powszechnych zaszkodzą Miastu?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Należy wnioskować z tego tylko tyle, że kiedy informacja była ważna i wnosiła coś nowego do sprawy, to ja o tym Państwa i opinię publiczną informowałem. W momencie, kiedy była to informacja nieistotna, niezmieniająca żadnego stanu faktycznego, wówczas uznałem, że będzie lepiej, jeżeli doszczegółowimy nową formułę porozumienia z Marszałkiem i na nowo złożymy wniosek w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego z zachowaniem pewnej dyskrecji".

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski zapytał: „W swoim sprawozdaniu i piśmie z sierpnia 2010 r. mówił Pan o tym, że było w nim zapisane, że Minister musi nas wykreślić z listy rezerwowej. Tam jest wprost napisane: „Nie widzę możliwości dofinansowania Projektu". Pan w żadnej informacji nie mówi o tym, że to tak dosłownie zostało wyrażone".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Tu jest napisane: „W chwili obecnej nie widzę możliwości dofinansowania Projektu".

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski zapytał: „List jest pisany w chwili obecnej, więc nie dziwi mnie fakt, że jest napisane: w „chwili obecnej". Nie rozumiem tego".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Nie ma możliwości dofinansowania Projektu, kiedy Projekt tak naprawdę jest już poza wszelką procedurą. Nie ma go na liście rezerwowej, a możliwość wskoczenia na listę projektów podstawowych do realizacji, gdy będą środki, pojawi się w grudniu br.".

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski zapytał: „Potrafię czytać tekst ze zrozumieniem, dziwię się tylko, że Pan mówi o tym liście w taki sposób, że jest w nim coś zapisane, a nie cytuje zdanie, w którym wprost Minister wyraża swój pogląd na temat tego Projektu. Należało powiedzieć wprost, że tak zostało to tam zapisane".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „To mój błąd, przepraszam".

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski zapytał: „Wyjaśniał Pan, że nie poinformował Marszałka, jego zastępców i Urząd Marszałkowski, dlatego, że sam Urząd się z tej odpowiedzialności zwolnił. Czy z podobnych powodów nie poinformował pan EC1

Łódź Miasto Kultury, bo czytałem i słyszałem wypowiedź przedstawiciela tej instytucji, że też o tym liście nic nie wiedział. Czy to też nie jest partner w Projekcie?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Projekt jest realizowany w pierwszej kolejności przez Biuro Inwestycji UMŁ i Biuro o tym piśmie wiedzę posiadało. Pracownicy, którzy są zatrudnieni w EC1 są zatrudnieni po to, by wykonywać prace merytoryczną przy tym Projekcie. Przekazywanie im takich wieści mogłoby doprowadzić do tego, że pracowaliby z nieco mniejszym zaangażowaniem".

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski zapytał: „Rozumiem, że pracownicy tej instytucji nie muszą o tym wiedzieć i niepotrzebnie publicznie wypowiadali się i wyrażali swoje oburzenie z tego tytułu, że podobnie jak Urząd Marszałkowski, oni nic o tym nie wiedzą. Czy należy domniemywać, że rada programowa została już powołana?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Rada została już wcześniej powołana. Skład rady przekazałem Państwu w informacji pisemnej".

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski zapytał: „W tych materiałach nie ma informacji, że rada została powołana. Jest tylko schemat. Mogę domniemywać, że tak sobie Pan wyobraża, że w takim składzie będzie ona pracować, jak już zostanie powołana. Czy została powołana, bo media informowały nas, że nie?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Ja mam informację z sierpnia 2010 r. od pełnomocnika Prezydenta ds. SSS, że trwają intensywne prace w ramach rady programowej nad programem merytorycznym. To jest dla mnie informacja uspokajająca".

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski zapytał: „Czy został stworzony model, makieta SSS?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Istnieją wizualizacje tego obiektu, na które Miasto wydatkowało kwotę 1 800 000 zł. Jest to materiał promocyjny wystarczający, żeby pokazywać go w świecie i namawiać do tego, że SSS jest kluczowym elementem budowania infrastruktury kultury w Polsce. Tworzenie makiety nie było elementem umowy z niemieckim biurem i nie została ona stworzona. Wydaje mi się, że na materiały promocyjne wydaliśmy już bardzo dużo pieniędzy, bo kwota 1 800 000 zł za wizualizacje komputerową w ramach umowy, jest porażająca".

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Kto zrealizował wizualizację za 1 800 000 zł i kto ją zlecił?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Stworzyło ją biuro niemieckie w ramach umowy, wyłonione w ramach przetargu w 2008 r.".

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Elementem przetargu jest przygotowanie wizualizacji i rozumiem, że były jakieś widełki, w których musiała zawrzeć się kwota za wizualizację?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Była konkretna kwota za wizualizację 1 800 000 zł. Całe zamówienie to 37 000 000 zł z podziałem na poszczególne etapy. Jakimś etapem jest stworzenie wizualizacji Projektu".

Radny p. Agnieszka Nowak zapytała: „Co się składało na wizualizację? Czy to jest coś, co można wyświetlić?".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Tak".

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski zapytał: „Czy to jest film o pociągu wjeżdżającym i zamieniającym się w rurę?".

Odpowiedzi udzielił **p.o**. **dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Michał Maćkiewicz**, który powiedział: „Zgodnie z umową są wymienione 4 rzuty z różnych kątów. Biuro niemieckie przygotowało jeszcze 2-minutowy film z wizualizacji komputerowej, który mogli Państwo zobaczyć 31 maja br., kiedy Prezydent zwołał konferencję i przekazywaliśmy dokumentację do Ministerstwa".

Radny p. Agnieszka Nowak zapytała: „Kto zamówił wizualizację?".

Odpowiedzi udzielił **p.o**. **dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Michał Maćkiewicz**, który powiedział: „Całą umowę z biurem realizowało Miasto. Był konkurs, który wygrało niemieckie biuro. Nagrodą w konkursie było popisanie umowy na realizację dokumentacji".

Radny p. Agnieszka Nowak zapytała: „Czyli, jak rozumiem wiceprezydent W. Tomaszewski zaakceptował wizualizację?".

Odpowiedzi udzielił **p.o**. **dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Michał Maćkiewicz**, który powiedział: „Zgodnie z postępowaniem przetargowym musiał wybrać zgodnie z wyborem sądu konkursowego. Całość podpisanego kontraktu opiewała na 37 000 000 zł, na które składał się projekt wielobranżowy, dokumentacja projektowa z pozwoleniem na budowę, wizualizacje, projekt wykonawczy i nadzór autorski".

Radny p. Agnieszka Nowak zapytał: „Jak długo trwa wizualizacja? Ile kosztuje minuta wizualizacji?".

Odpowiedzi udzielił **p.o**. **dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Michał Maćkiewicz**, który powiedział: „Film została przygotowany przez biuro architektoniczne bez zapisów umowy. Otrzymaliśmy wizualizację jako bonus. Umowa mówi o zapisach, jakie elementy ma biuro dostarczyć w ramach wizualizacji. Jest tam mowa o 4 różnych ujęciach budynku z różnych kątów. Film trwa około 2 minut. ".

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Łukasz Magin dodał m.in.: „Mam wątpliwości, które nie mogą być wątpliwościami, na podstawie których można by formułować zarzuty wobec kogoś. Pewnie jest to zgodne z ustawą o zamówieniach publicznych, ale wybór tej niemieckiej pracowni projektowej odbył się w ramach postępowania przetargowego w jednostce samorządu terytorialnego jaką jest Łódź, w przypadku gdy cena stanowiła tylko 20% wartości tego, co było brane pod uwagę. A cała reszta to doświadczenie, atrakcyjność projektu, a więc

elementy, które są ciężko policzalne. Cena to było 20% decyzji o wyborze tego, a nie innego biura architektonicznego".

Następnie **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski** ogłosił przerwę obiadową do godziny 15.15.

Ad pkt 6 - Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych (po przerwie obiadowej).

Po przerwie obrady wznowił **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak.**

Informację o trybie i sposobie załatwienia interpelacji radnych zgłoszonych w okresie międzysesyjnym oraz podczas obrad XCIII, XCIV i XCV sesji Rady Miejskiej z dnia 8 września, 15 września i 22 września 2010 r. przedstawiła **sekretarz Miasta p. Barbara Mrozowska-Nieradko.** Szczegółowa treść informacji stanowi **załącznik nr 55** do protokołu.

Następnie zgodnie z § 32 ust. 5 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej w Łodzi przystąpiono do dyskusji nad sposobem udzielenia odpowiedzi na zgłoszone interpelacje i zapytania radnych.

Nikt nie zabrał głosu w tym punkcie.

Ad pkt 7 - Interpelacje i zapytania pisemne (po przerwie obiadowej).

Radny p. John Godson złożył do Pełniącego Funkcję Prezydenta Miasta interpelację w sprawie listu mieszkanki, która nie otrzymała odpowiedzi w terminie na pismo, które złożyła do UMŁ. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 56** do protokołu.

Radny p. Kazimierz Kluska złożył do Pełniącego Funkcję Prezydenta Miasta (bez odczytywania) 10 interpelacji. Pierwszą dot. uszkodzenia asfaltu przy wejściu do Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 57** do protokołu. Drugą w sprawie położenia płyt chodnikowych w pasie drogowym ul. Bartoka. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 58** do protokołu. Trzecią w sprawie zapewnienia w WPI środków na budowę boiska do piłki siatkowej przy ul. Chmielowskiego. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 59** do protokołu. Czwartą w sprawie zapewnienia w WPI środków na położenie płyt chodnikowych przed wejściem do Szkoły Podstawowej nr 199. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 60** do protokołu. Piątą w sprawie zapewnienia w WPI środków na wybudowanie studzienki kanalizacyjnej na ul. Chmielowskiego. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 61** do protokołu. Szóstą w sprawie zapewnienia w WPI środków na budowę peronów tramwajowych na ul. Rokicińskiej i Puszkina. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 62** do protokołu. Siódmą w sprawie zapewnienia w WPI środków na nową bieżnię tartanową wokół boiska budowanego przy ul. Wujaka. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 63** do protokołu. Ósmą w sprawie zapewnienia w WPI środków na bieżnię tartanową wokół boiska Orlik przy ul. Chmielowskiego. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 64** do protokołu. Dziewiątą w sprawie zapewnienia w WPI środków na budowę kładki dla

pieszych nad ul. Rokicińską. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 65** do protokołu. Dziesiątą w sprawie wymiany płyt chodnikowych w pasie drogowym ul. Bartoka przy sklepie Wędlinka. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 66** do protokołu.

Radna p. Barbara Masłowska złożyła do Pełniącego Funkcję Prezydenta Miasta (bez odczytywania) 3 interpelacje. Pierwszą dot. zdewastowanych trawników przy ul. Matejki. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 67** do protokołu. Drugą w sprawie usunięcia drzewa na ul. Matejki. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 68** do protokołu. Trzecią w sprawie zniszczonych separatorów. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 69** do protokołu.

Radny p. Grzegorz Matuszak złożył do Pełniącego Funkcję Prezydenta Miasta interpelację dot. korekty w tabliczkach przy portretach prezydentów Łodzi w kuluarach Dużej Sali Obrad. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 70** do protokołu. Drugą (bez odczytywania) w sprawie podświetlanego kasetonu nad sklepem optycznym przy ul. Struga 2. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 71** do protokołu.

Radna p. Agnieszka Nowak złożyła do Pełniącego Funkcję Prezydenta Miasta (bez odczytywania) interpelację w sprawie zabezpieczania środków na realizację programu „Zielone Podwórka". Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 72** do protokołu.

Radny p. Marian Papis złożył do Pełniącego Funkcję Prezydenta Miasta interpelację dot. kampanii wyborczej wiceprezydenta D. Jońskiego. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 73** do protokołu.

Radny p. Władysław Skwarka złożył do Pełniącego Funkcję Prezydenta Miasta (bez odczytywania) interpelację dot. sprawy Antoniego Wilmańskiego. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 74** do protokołu.

Radny p. Mateusz Walasek złożył do Pełniącego Funkcję Prezydenta Miasta (bez odczytywania) 2 interpelacje. Pierwszą dot. remontu ul. Pułaskiego. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 75** do protokołu. Drugą w sprawie modernizacji torowiska w ul. Limanowskiego pomiędzy ul. Klonową a ul. Zachodnią. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 76** do protokołu.

Cd. pkt 12 - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat realizacji projektu Specjalnej Strefy Sztuki.

Następnie przystąpiono **do dyskusji indywidualnej**.

Radna p. Marianna Ciecierska powiedziała m.in.: „Źle się dzieje, kiedy Radni nie mają informacji o tym, co się dzieje w Mieście. Nie otrzymują informacji o bardzo ważnych sprawach. Co będzie, jeśli jest dużo więcej tych zatajonych informacji?".

Radna p. Bożenna Jędrzejczak powiedziała m.in.: „Wyrażam obawy, że w dalszym ciągu Radni i opinia publiczna nie zna wszystkich faktów dotyczących Projektu SSS. Zadawałam pytania i nie wszystkie odpowiedzi odpowiadają faktom. Choćby to, że Projekt SSS w części

dot. galerii zwiększył się o dodatkowe poziomy. Wiem, że powierzchnia inwestycji przeznaczona na cele komercyjne ma być równa powierzchni niekomercyjnej. Co będzie w tej części niekomercyjnej? Jeśli chodzi i decyzje personalne, to wydaje mi się, że nie przedstawiono faktów zgodnie z prawdą. Obawiam się, że Minister w związku z tym, że część SSS będzie prywatną galerią, wycofał się z dofinansowania. W ten sposób tracimy kolejną ważną inwestycję ze względu na infrastrukturę Miasta i nasze starania o tytuł ESK. Straciliśmy projekt F. Gehrego, który miał pokrycie w środkach i inwestorów. Było to wielkim autem Miasta jeśli chodzi o starania o tytuł ESK. Gdybyśmy utracili kolejny projekt to niewiele mamy inwestycji, które będą kartą przetargową w staraniach i obawiam się, że możemy tego tytułu nie zyskać, tym bardziej, że straciliśmy Festiwal Camerimage, który miał ogromne znaczenie w aspekcie międzynarodowej współpracy i marki Miasta na mapie międzynarodowych festiwali. Ubolewam nad tym, co się dzieje".

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział m.in.: „Pani Radna zburzyła mój plan wystąpienia, bo chciałem powiedzieć, że nie wiem, gdzie Pani widziała środki zagwarantowane na realizację Centrum Festiwalowo-Kongresowego. Zapewniam Panią, że takiego pokrycia w środkach i inwestorach nie było. Mówił to sam wiceprezydent W. Tomaszewski gotowy zadłużać dalej Miasto. Cieszę się, że taką decyzje podjęliśmy, bo w kontekście omawianej sytuacji ze SSS, bo groziłaby nam podobna historia, w której wiceprezydent Miasta wprowadza w błąd swojego partnera, jakim jest Minister podając mu nieprawdziwą datę zakończenia przygotowania dokumentacji i niezbędnych załączników. Dzisiaj sytuacja jest dla mnie zadziwiająca. Jeśli mamy pismo, w którym wiceprezydent Miasta wprowadza w błąd partnera, jakim jest Minister, to uważam, że powinniśmy wyciągnąć z tego konsekwencje. Naraża swoją i Miasta wiarygodność oraz finanse Miasta na szwank".

Radny p. Marian Papis powiedział m.in.: „Chyba nie ma Pan Domaszewicz pełnej wiedzy, dlatego wyciąga takie wnioski. Najsmutniej jest mi wtedy, jeśli ważny dla Miasta Projekt zostaje odtrącany. Mówią to łódzcy dziennikarze np. Dariusz Pawłowski w Dzienniku Łódzkim kilka dni temu napisał, że wszystkie ciekawe projekty łódzkie nie mogą zostać zrealizowane i zawsze mają gdzieś przeszkodę. W debacie telewizyjnej mówił podobnie profesor Janiak. Powiedział, że nie ma przełożenia kontaktu posłów, senatorów z Radą Miejską, żeby załatwić bardzo ważny projekt dla Miasta. Nie wiem, dlaczego Pan Radny obciąża poprzedników? Ważną rzecz powiedział p. Ł. Magin, że Minister zawsze potwierdzał, że Projekt SSS jest bardzo ważny i on będzie go dofinansowywał. Nie było nigdy wycofania się Ministra z dofinansowania Projektu. Sam byłem dwukrotnie świadkiem, kiedy wobec dostojników państwowych takich jak: Minister C. Grabarczyk, Wojewoda Łódzki, minister K. Kwiatkowski, Marszałek Sejmiku Minister B. Zdrojewski mówił, że jest ciekawy Projekt i on go dofinansuje. Padła suma około 200 000 000 zł ze środków unijnych. Nic się nie stało. Wiceprezydent powiedział, że Minister może podjąć także działania poza konkursem, bo uznaje, że Projekt jest ważny. Ważny nie tylko w skali Miasta, ale będzie ważny dla Polski. Dlatego może go podpisać bez konkursu. Takie ma prawo i przywilej. Nie rozumiem całego bałaganu obciążającego, że Projekt nie został przygotowany w 2009 r., dlatego, że w komunikacie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego 7 stycznia br. jest napisane, że przypominają, że na liście projektów rezerwowych na pierwszym miejscu znajduje się Łódzka Strefa Sztuki. Umowa wstępna na realizację Projektu powinna być popisana w styczniu br., ale realizacja także Projektu jest uwarunkowana jego dobrym przygotowaniem i pozyskaniem pozwolenia na budowę najpóźniej do połowy bieżącego roku. Drugi komunikat z 12 stycznia potwierdza to samo, aby przygotować projekt budowlany z pozwoleniem na budowę do połowy br. Pytam się, co wiceprezydent Ł. Magin zrobił do

połowy br.? Wiceprezydent Ł. Magin 31 maja br. zawiózł Projekt i powiedział łodzianom publicznie, że będą pieniądze na realizację SSS. Można było Projekt przygotować, a że nie zrobiono tego rok temu, to wynikało z tego, że nie jest to łatwy Projekt do przygotowania szybko. Jest czasochłonny. Minister wydał komunikat, że trzeba to przygotować do połowy br. Nie można obciążać poprzedników jakimkolwiek zaniedbaniem. Ta władza mogła ten Projekt przygotować i zrealizować. Standardy życia publicznego zobowiązują do stosowania pewnych zasad. Jeśli zawozimy Projekt to jest znak, że go realizujemy, a jeśli go zatajamy to standardy życia wymagają tego, by złożyć dymisję".

Radny p. Bartosz Domaszewicz ad vocem powiedział m.in.: „To, że Minister w styczniu korespondował z Miastem i wyznaczył nowy termin w ramach, którego trzeba uzupełnić dokumentację i że ten termin jest wypełniony, to wcale nie oznacza, że pół roku przed pismem, które cytował Pan Radny doszło do wprowadzenia Ministra w błąd. Prezydent mając podpisaną umowę z biurem niemieckim, które wykonywało Projekt SSS, mając wiedzę, kiedy on zostanie złożony, zupełnie coś innego mówił Ministrowi".

Radny p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Dziwię się, bo w lipcu 2009 r. z tej trybuny wiceprezydent Miasta powiedział, że nie pokaże radnym testu prywatnego inwestora, bo to była tajemnica państwowa. Dotyczyło to „tylko" 750 000 000 zł. Wtedy nikt z radnych nie zareagował i nie poprosił o informację, dlaczego mamy taka sumę wydać na lotnisko, kiedy można było wydać 311 000 000 zł. Przypomnę inne inwestycje: Góra Henrykowska – 80 000 000 zł, Camerimage – 1 000 000 000 zł. Wszystkie te trzy fakty, są kluczyki, które mówią, dlaczego było potrzebne referendum. Tamta władza potrafiła nas zadłużać. W chwili obecnej mamy zadłużenia razem ze spółkami 2 891 000 000 zł. To jest więcej, niż budżet na ten rok. Są to zobowiązania, kredyty i wszystko to, co jesteśmy winni. Projekty, które chciałby realizować poprzedni układ polityczny dodatkowo by wzmocniły ilość pieniędzy, które Miasto powinno oddać. W przypadku SSS na razie wygląda na to, że będziemy musieli sami ją budować. Miasto wyda 400 000 000 zł z własnej kieszeni. To samo by było z innymi przedsięwzięciami, które były na papierze. Były rozmowy telefoniczne, kuluarowe, kilofami walono w ściany. Wszystko było na pokaz, a nic na papierze. To jest błąd. Wszystkie wymienione daty przez wiceprezydenta Ł. Magina mówiły o jednym, że w 2008 r. podpisano umowę, wydano dużo pieniędzy na wizualizację komputerową po to tylko, żeby pokazać w prasie jakie to będzie piękne cacko. Mam przeczucie, że jeżeliby zostały te układy polityczne, które były i te mrzonki były nadal, to byśmy musieli w chwili obecnej jeszcze uchwalić jedną inwestycję, a mianowicie 6 metrowy mur dookoła Nowej Łodzi, żeby nie było widać rozwalających się kamienic. Pomyślmy może o tym. Trzeba wziąć się za robotę, a nie decydować o tym, co ma być iluzją. Jest głośna sprawa dotycząca remontu 100 kamienic łódzkich. Czy Rada Miejska się tym zajmuje? Na razie dyskutujemy o wizji i iluzji, które są związane z inwestycjami, które miały zmienić centrum Miasta. Zbliża się kampania wyborcza i wszystko idzie w tym kierunku, by zamulić nasze obrady. Dajmy spokój z tym i idźmy dalej".

Radny p. Mateusz Walasek powiedział m.in.: „Doszliśmy do takiego momentu, że nie wiadomo, w którym momencie jest groteska. Pojawia się ona szczególnie wtedy, kiedy o standardach w polityce mówi się przekraczając czas wystąpienia. Dobrze się stało, że rozmawiamy na ten temat, ale źle się stało, że dopiero teraz. Jest kampania i niektórym z nas puszczają wodze i racjonalne myślenie. Nie chcę komentować wszystkich bzdur, które tu zostały powiedziane. Projekt ten jest przykładem tego, że w Łodzi się źle dziej, dlatego, że walczymy między sobą, jako łodzianie. Niedawno wisiały na balkonie w tej sali plakaty szkalujące ten Projekt. Bądźmy odpowiedzialni za Miasto. Należy mówić, co w tym Projekcie

było złe. Trzeba powiedzieć, że 1 sekunda wizualizacji kosztowała 15 000 zł. Należy oceniać i wyciągać wnioski w stosunku do zamawiających te wizualizacje. To jest niebezpieczny precedens, że niektórzy nad takimi rzeczami chcieliby przejść do porządku dziennego. Od 2009 r. status tego Projektu się nie zmienił. Nie zmieniła się też sytuacja, że Projekt może być zrealizowany. Powinniśmy rozmawiać, jak Projekt zrealizować. Wydaje się, że jest na to szansa. Było wiele projektów, które się w Łodzi pojawiały, ale trzeba przyznać, że ten jest najbardziej zaawansowany. Zawalczmy o ten Projekt. Nie patrzmy na to skąd kto przyszedł. Zróbmy to, bo jeszcze jest szansa".

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Dawno nie słyszałem takie ilości demagogii i polityki. Radny p. W. Skwarka martwił się o zadłużenie. Na przyszły rok mamy wziąć ponad 400 000 000 zł kredytu. Obecny Prezydent, z którym Pan jest w koalicji przystaje na to. To jest kolejne zadłużenie Łodzi. Oczywiście wszystko jest winą poprzedników. Budżet od dawna jest w Państwa rękach i planowanie budżetu na 2011 r. też. Prawdopodobnie się nie zapoznamy z tym budżetem, ale założenia Pan zna i popiera Pan go. Dla mnie jest czymś nielogicznym to, że wiceprezydent Miasta mówi, że tylko na słowach Ministra opierał się na temat przełożenia terminu dostarczenia dokumentacji. Można było znaleźć odpowiednie komunikaty Ministerstwa potwierdzające to, że ten termin jest przedłużony. Nie wiem dlaczego Pan Prezydent nie jest zorientowany w tym temacie. Albo Ministerstwo okłamywało łodzian mówiąc, że ten termin jest przedłużony, albo był przełożony i my go nie dotrzymaliśmy. Nie wykonaliśmy kroków, które powinniśmy wykonać. Teraz nam się mydli oczy, że to wcześniejsze działania doprowadziły do tej sytuacji. Coś tu jest nielogicznego. Komunikaty Ministerstwa są do odszukania w Internecie. Wszyscy wiemy, że w UE środków jest coraz mniej. Jeśli w tym rozdaniu nie dostaliśmy tych środków, to mam poważne obawy, czy je dostaniemy. Mam nadzieję, że tak. Wszyscy skupili się na poprzednikach i nikt nie zauważył tego, że Prezydent ukrył przed nami tę informację. Dla Państwa to jest prawdopodobnie normalne, że Prezydent nie informuje radnych o tym, że utraciliśmy możliwość uzyskania tej dotacji. Jeżeli za miesiąc wyjdzie kolejna informacja, że coś zostało przed radnymi ukryte, przejdziecie Państwo nad tym do porządku dziennego atakując poprzedników. Dzisiejsza władza ukrywa pewne informacje. Powinniście chociaż chwile poświęcić temu, że to jest skandal. Wiele projektów zostało już zdemontowanych po poprzednikach. Projektów, które w Łodzi by się bardzo przydały, które by rozsławiły Łódź. Niestety obecna władza działa w jeden sposób tak, jak powiedział klasyk kiedyś: „Co by tu jeszcze spieprzyć panowie?".

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak powiedział: „Odnoszę wrażenie, że Państwo nadmierne znaczenie, w kontekście ubiegania się Łodzi o tytuł ESK, przypisują inwestycjom. Byłem w lipcu w Siedmiogrodzie w mieście Sibiu dawniej Hermannstadt i niczego nowego tam nie zbudowano, ale potrafili się Rumunii porozumieć z Niemcami, dla których to było dziedzictwo kulturowe Siedmiogrodu i odnowiono zabytki. Wychuchano miasto i zostało ono Europejską Stolicą Kultury w 2008 r. Dlatego też myślę, że nie zależy to wyłącznie od tego, czy wybudujemy za prawie 1 000 000 000 zł Centrum Festiwalowo-Kongresowe".

Wiceprezydent Miasta p. Łukasz Magin podsumował dyskusję mówiąc: „Chciałem się odnieść krótko do nowych wątków w dyskusji. Pojawił się niepokój, że dodatkowe powierzchnie komercyjne w Projekcie SSS mogą zaszkodzić dofinansowaniu ze strony Ministra. Jest rzeczywiście pewne rozszerzenie powierzchni w stosunku do pierwotnego projektu. Decyzja zapadła w październiku 2009 r. na etapie przyjmowania koncepcji wielobranżowej. Chodzi o to, że jest jeszcze jeden poziom podziemnego parkingu. Na

początku planowano budować parking podziemny do poziomu -8, a teraz będziemy go budowali do poziomu -16, tak, żeby wejść na to samo zagłębienie jak parking, który powstaje przy okazji sąsiedniej inwestycji, czyli budowy dworca fabrycznego".

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak powiedział: „Wszystkie wielkie zbiory publiczne najpierw były zbiorami prywatnymi, dlatego też trzeba mieć świadomość tego, że być może te zbiory, które znajdą się w SSS, kiedyś także w drodze depozytu, czy przekazania będą zbiorami miejskimi".

Ad pkt 12a - Informacja Prezydenta Miasta nt. przeprowadzenia i rozstrzygnięcia przetargu na letnie i zimowe, ręczne i mechaniczne oczyszczanie pasów dróg publicznych na terenie Miasta Łodzi w latach 2010-2013.

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Dariusz Joński przedstawił informację mówiąc m.in.: „Przeprowadziliśmy procedurę na letnie i zimowe, ręczne i mechaniczne oczyszczanie pasów dróg publicznych na terenie Miasta Łodzi. Zamysł był taki, aby był to przetarg trzyletni z 2 powodów. Po pierwsze przy takim przetargu wieloletnim są pewne oszczędności, a po drugie chcemy zwiększyć zakres utrzymania czystości w okresie 3 lat, zwiększając w międzyczasie środki finansowe. Z uwagi na to, że jest to informacja dotycząca samego przeprowadzenia i rozstrzygnięcia tego przetargu, to poproszę dyrektora ZDiT p. M. Winsche, aby chronologicznie przedstawił informację dotyczącą przebiegu postępowania o udzielnie zamówienia publicznego, jak również zestawienie cen ofertowych, które się pojawiły przy okazji złożonych ofert".

Dyrektor ZDiT p. Maciej Winsche powiedział m.in.: „W dniu 7 lipca br. uchwałą Rady Miejskiej dostaliśmy, jako ZDiT zgodę na zaciągnięcie zobowiązania wieloletniego w zakresie letniego i zimowego, ręcznego i mechanicznego oczyszczania pasów dróg publicznych na terenie Miasta Łodzi w latach 2010-2013. Kolejnym krokiem było zatwierdzenie właściwego wniosku o wszczęcie postępowania. Nastąpiło to 15 lipca br. Sama specyfikacja istotnych warunków zamówienia nabrała ostatecznego kształtu w dniu 21 lipca br. Tego samego dnia zostało wysłane ogłoszenie o zamówieniu do publikacji do Urzędu Oficjalnych Wspólnot Europejskich. Na stronie internetowej ZDiT specyfikacja oraz ogłoszenie o wszczęciu postępowania znalazło się w dniu 24 lipca br. W związku z tym, że była to procedura unijna, czyli termin przetargu określono na 40 dni, więc z kalendarza wynikało, że na początku września br. będziemy ten przetarg rozstrzygać. W terminie dozwolonym ustawą prawo zamówień publicznych w dniu 3 sierpnia br. wniesione zostało odwołanie przez firmę Artmar do Krajowej Izby Odwoławczej dotyczące tegoż postępowania. W dniu 5 sierpnia br. zostało przygotowane wezwanie wykonawców do przystąpienia do postępowania odwoławczego. W dniu 9 sierpnia br. do postępowania odwoławczego przystąpił ZDiI Sp. z o.o. Wcześniej w trakcie zadawania pytań przez innych potencjalnych wykonawców zmieniliśmy nieco warunki specyfikacji zawartej na stronach internetowych. Po zmianie tej treści przesunęliśmy termin składania ofert na dzień 6 września br. W dniu 17 sierpnia br. odbyło się posiedzenie Krajowej Izby Odwoławczej, w dniu 20 sierpnia otrzymaliśmy wyrok tejże Izby. Na podstawie tegoż wyroku w dniu 31 sierpnia br. po raz kolejny została zmieniona specyfikacja istotnych warunków zamówienia i przesunięty termin otwarcia ofert na dzień 23 września br. Nie było już kolejnych powodów do zmiany terminu otwarcia ofert i w dniu 23 września oferty otworzono. W chwili obecnej jesteśmy w ostatnim

etapie oceny formalnej złożonych ofert. Mówię tutaj o dokumentach potwierdzających możliwość udziału w postępowaniu. Jeżeli dziś się to uda, a jeśli nie to jutro rano zostaną wysłane do wszystkich wykonawców, którzy złożyli oferty wezwania do złożenia wyjaśnień i uzupełnienia niezbędnych dokumentów. Mogą to zrobić do 12 października br. Przewidywany termin rozstrzygnięcia przetargu tzn. określenie przez zamawiającego, które oferty zostały wybrane to 14 października br. O ile nie wpłyną żadne odwołania od rozstrzygnięcia, przewidywany termin zawarcia umów to 26 października br. W momencie, kiedy dokonano już wyboru to bez względu na to, czy te odwołania wpłyną, czy nie ZDiT rozpocznie procedurę kontrolną firm, które zgłosiły się do przetargu pod względem sprzętu, którym dysponują, czy odpowiada on warunkom zapisanym w specyfikacji istotnych warunków zamówienia. W toku postępowania oferty złożyło 9 konsorcjów. Łącznie około 14 firm. Postępowanie było podzielone na 13 części. Są ponumerowane oferty złożone na to zadanie, są w ostatniej kolumnie przedstawione środki jakimi ZDiT dysponował na poszczególne rejony. Pozycje zaznaczone kolorem szarym, to są te oferty, które na dzień dzisiejszy pod względem kryterium ceny są określone jako te najbardziej korzystne w postępowaniu przetargowym".
Wystąpienie zostało poparte prezentacją stanowiącą **załącznik nr 77** do protokołu.

Następnie przystąpiono **do fazy pytań**.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Czy może nam Pan przedstawić specyfikację ofert?".

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Maciej Winsche** mówiąc m.in.: „Nie ma w ofertach złożonych w ramach tego postępowania informacji od oferentów, że pewne części oferty są objęte klauzulą niejawności. Pełne oferty są do wglądu w ZDiT z czego oferenci, którzy uczestniczyli w postępowaniu skrzętnie korzystają od kilku dni. Pojawiają się przedstawiciele tych firm i dokładnie przeglądają oferty konkurencji".

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Kiedy mieliśmy razem możliwość współpracy w Komisji ds. Czystości Miasta rozmawialiśmy o tym wieloletnim postępowaniu. Ono miało dać pewne oszczędności w tej skali 3-letniej i zapewnić płynność płatności za letnie i zimowe utrzymanie. Tak, żeby środki, które będą zaoszczędzone na zimowym oczyszczaniu Miasta mogły być wykorzystane latem i odwrotnie. Po trzecie miały spowodować, że firmy, które będą dla Miasta wykonywały te usługi będą je wykonywały w należytym standardzie z pewnym progresem w stosunku do tego, co się kiedyś odbywało. Jaka jest łączna powierzchnia terenów objętych cyklicznym letnim i zimowym oczyszczaniem zgodnie z tą specyfikacją? Jak to się ma do ubiegłych lat?".

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Maciej Winsche** mówiąc m.in.: „Jestem jeszcze winny Państwu jedną informację. Miasto było podzielone na 13 rejonów. Na jeden z rejonów nie złożona została żadna oferta. Unieważniliśmy postępowanie w tej części i został ogłoszony przetarg na postępowanie dla rejonu 9. Nie grozi to niebezpieczeństwem dla mieszkańców rejonu 9, ponieważ w warunkach umowy, której projekt był integralną częścią specyfikacji jest zapisane, że w momencie, kiedy dany rejon nie jest obsługiwany, możemy w sytuacjach awaryjnych posłużyć się sprzętem firm, które funkcjonują na innych rejonach. Ten zapis był wykorzystywany także w latach ubiegłych. Ważne dla postępowania przetargowego jest to, że ZDiT przeznaczył na to zadanie w perspektywie 3 najbliższych kwotę blisko 130 000 000 zł. Bez rejonu 9 oferty opiewają na kwotę około 105 000 000 zł, co powoduje, że w ramach środków zabezpieczonych mamy już 25 000 000 zł oszczędności. Po

rozstrzygnięciu rejonu 9 ZDiT planuje przeznaczyć na niego blisko 8 500 000 zł. To mamy około 15 000 000 zł oszczędności. Dzięki temu będziemy mogli znacząco zwiększyć powierzchnię terenów, które będą objęte stałym utrzymaniem. Nie podam z głowy ilości metrów objętych stałym utrzymaniem, bo na każdym z rejonów ta powierzchnia jest inna".

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Więcej, czy mniej chodników będzie odśnieżanych?".

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Maciej Winsche** mówiąc m.in.: „Jest niewielki, ale jednak progres w stosunku do tego co robiliśmy w roku bieżącym. Rozstrzygnięcia przetargu są korzystne dla zamawiającego, to nie wykluczam w pierwszym etapie realizacji zadania wykorzystania umownego zapisu o możliwości zwiększenia ilości terenów obsługiwanych przez dane firmy do 30%. Był taki zapis, że zamawiający może zmniejszyć, albo zwiększyć o 30% wielkość obsługiwanego terenu w zależności od sytuacji. Myśmy przygotowywali specyfikację troszkę wcześniej, jeszcze kiedy nie wiedzieliśmy do końca jakie będą rozstrzygnięcia uchwały. Ten zapis został i jest on bezpieczny dla zamawiającego i w tym wypadku jeśli już na etapie rozstrzygnięcia postępowania mamy pewne oszczędności, to możemy myśleć o tym, żeby ten zakres poszerzyć. Docierają do nas sygnały z całego Miasta, że w poprzednich sezonach gdzieś na ważnych ciągach komunikacyjnych np. nie były odśnieżane chodniki i warto by to poprawić".

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Prosiłbym o taką pisemną informację dotyczącą ilości obszarów objętych cyklicznym utrzymaniem na podstawie rozstrzygniętego postępowania".

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Maciej Winsche** mówiąc m.in.: „Dodam tylko, że w ramach zapisów tej uchwały, czyli progresu przekazywania środków przez Miasto na ten cel, to automatycznie poziom utrzymania terenów w czystości będzie się zwiększał".

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „W specyfikacji jest taki zapis mówiący o tym, że rezygnujemy z postawienia konkretnych wymogów dot. spełnienia warunków związanych z zatrudnieniem konkretnej ilości osób. Czy w specyfikacji jest taki zapis, że od tego odstąpiono i takiego kryterium zdolności przystąpienia do przetargu wobec wykonawców nie zastosowano. Chciałem zapytać z czego wynikała taka decyzja? Wtedy kiedy dyskutowaliśmy nad projektem uchwały, mówiliśmy o tym, że warto wpisywać takie wymogi osobowe. Powinno to nas uchronić przed firmami, które taką ilością osób nie dysponują. Sami mówiliśmy, że nieraz firma próbuje sprzątać kilkaset tysięcy metrów kwadratowych kilkoma osobami. Skąd ta rezygnacja?".

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Maciej Winsche** mówiąc m.in.: „Nie pamiętam takiej rezygnacji. W specyfikacji w ostatecznym kształcie znalazła się informacja, że ma być jednen pracownik na każde rozpoczęte 20 000 metrów powierzchni obsługiwanej".

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Posługuję się tym dokumentem, który wisi na stronie ZDiT w linku, jako specyfikacja istotnych warunków zamówienia".

Odpowiedzi udzielił **dyrektor ZDiT p. Maciej Winsche** mówiąc m.in.: „Informacja ta znajdowała się również w tej części dot. wymogów sprzętowych. Być może nie znalazł Pan tego w tym miejscu".

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Jest zapis 6/1/3 dysponowanie osobami zdolnymi do wykonania zamówienia. Zamawiający odstępuje od opisu sposobu wykonania oceny spełnienia warunków tym zakresie. Taki jest zapis. Ale rozumiem, że w innej części zapisów specyfikacji on się znajduje i mówimy o jednej osobie na każde rozpoczęte 20.000 m^2".

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Tak, mówimy o jednej osobie na każde rozpoczęte 20.000 m^2 na danym rejonie".

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Pragnę zapytać o zapis, który dot. małogabarytowego specjalistycznego sprzętu wielofunkcyjnego. Według informacji, które otrzymałem jest tylko jeden na rynku, który spełnia dokładnie takie wymogi, chodzi o HAKO Multikar. Podobno jest to jedyny pojazd, który spełnia te wymogi. Nie wiem, czy tak jest?".

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Znając możliwości efektywności wykonywania usług ewentualnie taką maszyną, z tego wymogu jako podstawowego zrezygnowano. Został on zapisany jako możliwość posiadania przez firmę takiego sprzętu ze względu na to, żeby zmotywować wykonawców do inwestowania w nowoczesny sprzęt, czyli taki, który poprawia efektywność pracy".

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Chciałbym zapytać jeszcze o zapisy dot. kontroli w ramach odśnieżania? Wcześniej w pojazdach montowane były systemy GPS, które pokazywały, gdzie dany pojazd w danej chwili się znajduje oraz czy odśnieża drogę. GPS-y były montowane na posypywarce i pługu. Obecnie podobnież z tego rozwiązania zrezygnowano. Pozostawiono tylko wymóg montażu systemu GPS oraz kamery w pojeździe".

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Rozmawialiśmy już na tej sali o tym, że poprzedni system niespecjalnie się sprawdził, kiedy to wykonawca był właścicielem systemu GPS i posiadał elementy dot. tego, czy pojazd miał podniesiony, czy opuszczony pług oraz czy sypie, czy nie sypie. Moje doświadczenia pokazały, że bardzo łatwo jest ten system oszukać. Dlatego też podjęliśmy taką decyzję, że to Miasto będzie właścicielem systemu GPS, który będzie informował o lokalizacji jednostki w terenie. Jednocześnie ten system będzie wyposażony w specjalną kamerę, która będzie pokazywała to, co się dzieje przed pojazdem. Co taka kamera ma dać? Ponieważ nie będzie dawała informacji o tym, czy pług jest opuszczony, czy nie albo czy solarka sypie, czy nie, to my będziemy obserwowali samochody na trasie. Odbywać się to będzie tak, że trasa jest tak zaprogramowana, że samochód jadąc w jedną stronę odśnieża i wraca tą samą trasą i automatycznie pokazuje to, co się dzieje na drodze. Jednocześnie wszystkie jednostki będą te kamery miały, więc będziemy mieli dodatkowe 80 par oczu na Mieście, żeby zobaczyć jak to wygląda. Oczywiście nie jest to jedyny element kontroli, aczkolwiek jest zapisane w specyfikacji, że zapisy z tego systemu będą elementem kluczowym przy rozliczaniu wykonania usługi. Gwarantuję Państwu, że prowadzimy szeroko zaawansowane prace nad tym, żeby poziom kontroli wykonywania tych usług, a co za tym idzie kontrolowania poziomu wydatków na ten cel był na tyle sprawny, żeby dokładnie weryfikować prace firm realizujących te usługi. Ten system zostanie dostarczony zgodnie z zawartą umową do dnia 20 października br. do Zarządu Dróg i Transportu. Jak będziemy mieli wyłonionych wykonawców, to wolniutko będziemy go instalować u nich wraz z oprogramowaniem, które pozwoli nam śledzić wszystkie jednostki na podłożonej mapie Miasta z kontrolą automatyczną przebiegu tras, po których te jednostki będą jeździły".

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Czy Zarząd Dróg i Transportu będzie kontrolował jednostki za pomocą kamer, czy jakąś inną metodą będzie kontrolował jakie środki chemiczne są wykorzystywane w związku z usuwaniem nieczystości jezdni? Wiemy, że takie substancje są używane w zależności od prognoz pogodowych, a ich koszta są różne".

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Przede wszystkim będziemy to weryfikować po uzyskanym efekcie. Osoby, które zajmują się kontrolą, pewne doświadczenie w tym zakresie mają. Planujemy zwiększenie liczby tych osób, żeby zwiększyć ilość kontroli i weryfikować to, co się dzieje na Mieście w czasie, kiedy firmy jeżdżą. Jedną z bardzo prostych metod jest metoda organoleptyczna. W ten sposób także można sprawdzić, co jest wysypywane na ulice Miasta".

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: Chciałem zapytać o konkretne zapisy poszczególnych ofert, które były składane do Zarządu Dróg i Transportu. Proszę o potwierdzenie lub zaprzeczenie, że tak to wygląda. Czy jeden z oferentów składał oferty związane z ręcznym utrzymaniem czystości w wysokości 2 gr/m^2?".

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Mam zestawienie ofert, które zostały wybrane jako najbardziej korzystne w tym postępowaniu. Rzeczywiście te oferty są brane pod uwagę jako oferty całościowe tzn. ilość usług razy zaproponowane stawki jednostkowe. Ku mojemu zdziwieniu jest tak, że jedna a nawet dwie z firm w pewnych pozycjach, bo tych wariantów świadczenia usług jest wiele, skalkulowały pewne usługi na dość wysokim poziomie, inne na bardzo niskim".

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Wielokrotnie dyskutowaliśmy na temat tego, że czasami firmy w ramach postępowań przetargowych na utrzymanie czystości na rzecz Zarządu Dróg i Transportu, czy na rzecz administracji lub innych jednostek miejskich składają oferty zawierające stawki, które nie odpowiadają możliwościom wykonania usługi na żądanym poziomie. Czy Zarząd Dróg i Transportu będzie weryfikował zdolność firm do wykonania tych usług i zmieszczeniu się w zaproponowanych stawkach?".

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Oczywiście mamy możliwość wystąpienia do firmy, aby wyjaśniła nam, dlaczego w ten sposób kalkulowała, ale jest to oferta, która jest rozpatrywana globalnie w tym przypadku. Nieznany jest mi powód, dlaczego przedstawiciele tej firmy tak to kalkulowali. Kwota jest rozpatrywana. Jeżeli się okaże, że dany wykonawca nie będzie realizował tych usług w sposób właściwy, to mamy oczywiście prawo naliczać kary i w konsekwencji rozwiązać umowę, a kary są dość znaczące w tym przypadku".

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Czy Zarząd Dróg i Transportu wystąpi do tych podmiotów, które złożyły oferty, a zostały one uznane globalnie za najlepsze oferty w danych częściach Miasta zgodnie z opisem specyfikacji, o rażąco niskich cenach z prośbą o przedstawienie warunków technicznych i innych?".

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Tak jak mówiłem, ocena wszystkich dokumentów potwierdzających możliwość występowania w przetargu jeszcze się nie zakończyła. Co do kontroli sprzętu, to ona się rozpocznie z chwilą, kiedy oficjalnie dokonamy tego rozstrzygnięcia po ocenie warunków złożonych przez firmy. Potem przejdziemy do etapu kontroli sprzętu. Wtedy będziemy wiedzieli, czy firma dysponuje odpowiednim potencjałem, żeby te usługi realizować".

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Chciałem zapytać, czy Pan Dyrektor potwierdzi, że dziwnym zbiegiem okoliczności dokładnie te firmy, które w części oferty składały tak rażąco niskie ceny w wysokości od 2 do 3 gr/m^2 jednocześnie w drugiej części oferty dot. usuwania śliskości jezdni za pomocą chlorku wapnia, czyli substancji powyżej -10 ^oC składały rażąco wysokie ceny? Część firm składała je w granicach 200-300 zł/km^2 a te firmy w granicach 2.000 zł/km^2".

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Są takie różnice, ale nie jestem adresatem pytania, dlaczego tak to zostało zrobione?".

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Zakładając wariant pesymistyczny, czy Pan Dyrektor byłby w stanie rozstrzygnąć kwestię, czy przy nowym systemie kontroli związanym ze sposobem utrzymania czystości jezdni w trakcie zimy, istnieje zagrożenie, że przy stawce 2.000 zł/km środki na dane zadanie zostaną bardzo szybko wyczerpane? Rozumiem, że 2.000 zł/km to nie jest dużo?".

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Umowę podpisujemy na konkretną kwotę, która jest w ramach danego zamówienia. Jest tak, że wysokie oferty cenowe zimą są równoległe z bardzo niskimi cenami latem. Tutaj jest tylko kwestia ryzyka wykonawcy, czy będzie sroga, czy słaba zima. Kiedy się okaże, że zima jest ciepła, to Miasto zyska, gdyż za niewielkie pieniądze będzie mogło realizować bardzo duży zakres usług".

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Czy Zarząd Dróg i Transportu weryfikował kwestię związaną z warunkami wstępnymi udziału w postępowaniu przetargowym? W stosunku do jednego z podmiotów ta kwestia jest także poruszona w piśmie skierowanym przez związki zawodowe jednego z oferentów, w którym napisano, iż firma kryjąca się pod skrótem NR może nie spełniać wymogów związanych z przychodem uzyskanych w ciągu okresu działalności (spółka działa krócej niż dwa lata), a także ilości wykonywanych usług, a taki wymóg też się znalazł w utrzymaniu bieżącym czystości".

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Nie uczestniczyłem bezpośrednio we wszystkich posiedzeniach komisji. Dokumenty dot. koniecznych uzupełnień od poszczególnych konsorcjantów miały być mi naszykowane dzisiaj i miałem się z nimi zapoznać. Dziś w szczegółach nie odpowiem czego dot. wezwania do uzupełnień i wyjaśnień do tych firm. Taką informację mogę przekazać najwcześniej jutro".

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak powiedział: „Ponieważ radny p. Bartosz Domaszewicz ma bardzo dużą sekwencję pytań, to może zechciałby Pan je sformułować Panu Dyrektorowi na piśmie, a Pan Dyrektor udzieli odpowiedzi?".

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Nie mam chyba wyjścia, ponieważ Pan Dyrektor na część moich pytań będzie mógł odpowiedzieć dopiero za kilka dni, jak zapozna się z wyjaśnieniami firm".

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Dokładnie. Dziś jesteśmy w fazie pytań. Jeśli się okaże, że te dokumenty nie będą uzupełnione, to będziemy musieli zweryfikować tę wstępną ocenę ofert".

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Nie pozostaje mi nic innego jak mówić o tym, że wrócimy do sprawy na koniec sesji, jak ta pełna wiedza będzie i będziemy mogli na moje pytania usłyszeć odpowiedź. Na razie rozumiem, że ich nie ma".

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Może to nastąpić po 12 października br".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał na jakim etapie jest Miasto jeśli chodzi o przetarg na odśnieżanie i na czystość?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Jesteśmy na etapie weryfikacji ofert. Tak jak powiedziałem, w dniu jutrzejszym wyślemy zapytania do firm, które mają uzupełnić dokumenty brakujące w ofertach, które zostały złożone, albo złożyć wyjaśnienia do nich. Dokumenty zgodnie z harmonogramem mają być złożone do dnia 12 października br. Ewentualnie 14 października br., jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, podamy pierwsze rozstrzygnięcie. Następnie będziemy czekać ustawowe 10 dni na ewentualne odwołania".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „A jeśli one wpłyną, to co?".

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „To procedura się nieco przedłuży".

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział: „Czyli możemy wejść już w nowy rok?".

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Nie. To zależy od rangi odwołań. Nie mówimy o decyzji dot. unieważnienia przetargu i jego powtarzania. Mówimy o odwołaniach. Mamy złożone oferty innych oferentów. Może się okazać, że po prostu oferty, które na dziś są wybrane jako najkorzystniejsze nie będą ofertami najkorzystniejszymi z jakiś względów formalnych i wtedy wybierzemy kolejne firmy. Nie ma mowy o tym, że będziemy rozstrzygać przetarg w tych dwunastu częściach, na które dzisiaj mamy oferty w terminie przyszłorocznym".

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział: „Mam pytanie do wiceprezydenta Miasta p. Dariusza Jońskiego, ponieważ większość prognoz obecnie publikowanych mówi o tym, że za tydzień będziemy już mieli opady śniegu. Jak Miasto jest przygotowane do tego, aby mieszkańcy mogli bezpiecznie poruszać się po ulicach samochodami i po chodnikach pieszo? W jaki sposób Miasto jest do tego przygotowane?".

Wiceprezydent Miasta p. Dariusz Joński powiedział: „Oczywiście ten przetarg i postępowanie będziemy chcieli zakończyć jak najszybciej, abyśmy mieli wybrane firmy w ramach tego przetargu. Gdyby się tak nie zdarzyło, to zobowiązałem Pana Dyrektora, by zabezpieczył środki finansowe na to, że jeśli jutro spadnie śnieg, żeby interwencyjnie można było odśnieżyć Miasto. Na pewno nie dopuścilibyśmy do tego, żeby Łódź nie była odśnieżona".

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział: „Panie Prezydencie, kiedy był Pan radnym wielokrotnie podkreślał Pan, nie bez racji zresztą, że niektóre przetargi, zwłaszcza na odśnieżanie powinny być kilkuletnie (tutaj rzeczywiście jest to spełnione), ale że powinny być

dużo wcześniej rozpisywane po to, aby cała ewentualna procedura odwoławcza mogła się zakończyć w bezpiecznym terminie przed jakimikolwiek możliwymi opadami śniegu. Jak widać na tym przykładzie nie uchronił Pan Miasta od tego, że ta procedura może się zakończyć. Dlaczego w takim razie przetarg rozpoczął się dopiero w lipcu, z taką opcją, że jeszcze w październiku jesteśmy na bardzo wczesnym etapie?".

Wiceprezydent Miasta p. Dariusz Joński powiedział: „Jestem przekonany, że przetarg rozstrzygnie się przed pierwszymi opadami śniegu".

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział: „Rozumiem, że Pan się o to modli, ale dlaczego tego przetargu nie rozpisano wcześniej?".

Wiceprezydent Miasta p. Dariusz Joński powiedział: „Jak Pan widzi, akurat nie modlę się, ale jestem przekonany. Nie wiem, jakie prognozy pogody Pan oglądał, my też oglądamy. Pragnę Panu powiedzieć, że jeszcze teraz rozpoczynamy dwie duże inwestycje drogowe na ul. Limanowskiego i na ul. Rudzkiej. Te firmy także w zimę nie mogą pracować, ale rozpoczynają swoją działalność z piątku na sobotę. Tak jak powiedział Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu, a Pan sam zauważył w połowie roku, pod koniec czerwca cała dokumentacja była gotowa. Przygotowanie takiej dokumentacji nie trwa 2-3 tygodnie. Jest to proces wielotygodniowy. Sam przetarg był ogłoszony na początku lipca br. Teraz mamy październik. Proszę zauważyć jak długo trwa cała procedura. Gdyby obecny Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu oraz pełniący funkcję prezydenta Miasta p. Tomasz Sadzyński pojawili się wcześniej, to pewnie dzisiaj mielibyśmy to już rozstrzygnięte. Jednak na to tak do końca wpływu nie miałem".

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział: „Jeśli sypnie śnieg, a Miasto nie rozstrzygnie przetargu do tego czasu, to mam nadzieję, że weźmie Pan dzielnie odpowiedzialność za tę sytuację?'.

Wiceprezydent Miasta p. Dariusz Joński powiedział: „Nie mogę brać odpowiedzialności za śnieg".

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział: „Za nierozstrzygnięty przetarg, a nie za śnieg".

Wiceprezydent Miasta p. Dariusz Joński powiedział: „Odpowiadam za to, żeby Miasto było odśnieżone, ale nie za opady śniegu. W takim razie będę się modlił, aby śnieg nie spadł".

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział: „Jest to jakaś pozytywna w końcu odpowiedź. Pragnę zapytać, co było głównym kryterium wyboru ofert firm, które zwyciężyły?".

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „W tego rodzaju przetargach kryterium jest cena, bo trudno mówić tutaj o terminach realizacji, bo są one określone tym, co trzeba wykonywać w Mieście i w jakiej kolejności. Tym podstawowym kryterium była oczywiście cena, ale szczególną uwagę przypisaliśmy również predyspozycjom logistycznym, sprzętowym firm, które w tym przetargu startowały".

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział: „Radny p. B. Domaszewicz poruszał sprawę związaną z podejrzanie niskimi cenami za $1m^2$. Rozumiem, że teraz odbędzie się kontrola, dlaczego jest ona taka niska i czy jest ona możliwa do wykonania? W przypadku, kiedy okaże się, że to jest zmowa cenowa, bądź inne niezbyt prawne działanie, to dojdzie do sytuacji, że

przetarg zostanie unieważniony lub będzie procedura wyboru następnych ofert, która jeszcze bardziej przedłuży całość wyboru oferenta, który będzie w stanie wykonać to zadanie”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Jeśli chodzi o teoretyczny scenariusz tego, że te oferty, które dziś są uznane za najkorzystniejsze nie będą właściwe, to na pewnych rejonach mamy oferty kilku firm. Wtedy pod lupę bierzemy kolejną ofertę. Nie ma tutaj mowy o pełnej procedurze i powtarzaniu całej czterdziestodniowej czynności. Tutaj takiego zagrożenia nie ma”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział: „Rozumiem, że na pewnych rejonach jest kilku oferentów, a na innych nie ma?”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Tak jest. Pragnę przypomnieć, że niecałe pół roku temu na tej sali też rozmawialiśmy o tym, że być może dokonano pewnej zmowy cenowej, że ktoś zaproponował coś lub wykonawcy sami się dogadali ograniczając dostęp innym oferentom. Ta sprawa była nawet przedmiotem postępowania prokuratorskiego, które zostało umorzone. Okazało się, że Zarząd Dróg i Transportu działał zgodnie z prawem. Mam nadzieję, że i tym razem według tych standardów funkcjonujemy”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział: „Rozumiem, że nie ma żadnej innej opcji i wierzymy, że tak będzie i koniec? Wierzymy, że będzie tak, że ta firma, która jest jedyna w danym rejonie i innej nie ma…”.

Przerywając wypowiedź **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche** powiedział: „Nie, tego nie powiedziałem. Dopiero o tym będziemy decydować w momencie, kiedy 12 października br. okaże się, że firmy dostarczą dokumenty, które potwierdzą wszystko to, co zostało już złożone i będziemy mogli uznać, że jest to oferta wybrana w ramach tego postępowania. Dziś takiej 100% pewności jeszcze nie mamy”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Na ile rejonów jedna firma mogła złożyć ofertę?”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział, że na cztery.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy były przypadki, że maksymalna kwota jaką Miasto przeznaczyło na dany rejon w niewielkim stopniu odbiegała od kwoty, która została przekazana w ofercie?”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Różnice w tych kwotach są na plus i na minus. Niektóre oferty przewyższają nasze środki, które mieliśmy skalkulowane, inne obniżają. W konsekwencji jakby całości tego zamówienia sytuacja wygląda tak, że mieliśmy zarezerwowane ok. 130.000.000 zł. Ofert bez jednego rejonu to ok. 105.000.000 zł. Oznacza to, że mamy ok. 25.000.000 zł rezerwy. Jednak trzeba jeszcze odliczyć dziewiąty rejon, który należy rozstrzygnąć. Jego wartość wynosi 8.442.000 zł. Po odjęciu tej wartości pozostaje ok. 16.500.000 zł oszczędności. Ja traktowałbym to globalnie. Natomiast oferty są różne, poniżej i powyżej kwoty, którą zamawiający przeznaczył na dany rejon”.

Radny p. Piotr Adamczyk poprosił o dostarczenie tabeli, bo trudno będzie rozmawiać o kwotach bez materiału poglądowego”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche poprosił obsługę Biura Rady Miejskiej o ewentualne powielenie dokumentu.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy w przypadku, kiedy kwota, która została przedstawiona w ofercie przekracza kwotę, jaką zaplanowaliśmy na dany rejon, powinniśmy anulować przetarg, czy też zwiększyć kwotę?".

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Dziś takiej sytuacji nie ma. Wszystkie oferty, które na dzień dzisiejszy wpłynęły są ofertami niższymi niż te, które zamawiający zamierzał przeznaczyć. Ponieważ jest to zadanie rozpatrywane w skali globalnej, czyli magicznej kwoty 130.000.000 zł w okresie trzech lat, to mamy taką możliwość, aby ewentualnie wybrać kolejną, gdyby któraś z tych najtańszych nie była z jakiegoś powodu właściwa. Mamy szansę wybrać ofertę ciut droższą, czasami nawet przekraczającą możliwości albo tą kalkulację wstępną inwestorską zamawiającego tak, żeby przetarg rozstrzygnąć kosztem oczywiście oszczędności, które moglibyśmy wykorzystać na rozszerzenie zakresu usług".

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział: „Pragnę zadać pytanie dot. Spółki Zakład Drogownictwa i Inżynierii. Pół roku temu też o tej Spółce rozmawialiśmy. Obecnie pracownicy Spółki skarżą się na nierówność traktowania. Czy Pan może potwierdzić tę sytuację, czy też nie?".

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Jeśli chodzi o równość traktowania, to sama obecność przetargów w KIO pokazałaby, czy wobec różnych oferentów stosujemy różne kryteria. Wszyscy mieli takie same szanse i bardzo długi czas na to, żeby do tego przetargu się przygotować. Wszyscy byli traktowani równorzędnie. Analizując oferty złożone przez poszczególne konsorcja rzeczywiście jest tak, że Zakład Drogownictwa i Inżynierii kalkulował swoje ceny na nieco wyższym poziomie niż oferty konkurencji. W konsekwencji Spółka miała jedną z droższych ofert. Spółka MPO, również składająca ofertę, na dzień dzisiejszy będzie wykonywała usługi, na dwóch rejonach, bo tam ma niższe oferty, ale będziemy to jeszcze weryfikować. Wynik konsekwentny ogólnej oceny wartości usługi zaoferowanej przez odpowiednią firmę, czy konsorcjum jest wypadkową wewnętrznych kalkulacji firmy. Trudno mi przesądzać. Trzeba byłoby zapytać właścicieli, bądź prezesów firm, w jaki sposób to kalkulowali? Ja mogę się tylko cieszyć, że przy tym postępowaniu są pewne oszczędności dla Miasta, co pozwoli lepiej oczyszczać Miasto".

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział: „To prawda, chyba że zadanie, które będzie realizowane przez tych, którzy wygrali a zaniżyli bardzo ceny, tak naprawdę nie będzie do wykonania. Z takim zastrzeżeniem oczywiście możemy uznać…".

Przerywając wypowiedź **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche** powiedział: „Tak, ale to jest rola systemów kontroli, które chcemy wprowadzić, a będą wyglądały zupełnie inaczej niż w latach ubiegłych".

Wiceprezydent Miasta p. Dariusz Joński powiedział: „Jest to analogiczna sytuacja jak w inwestycjach drogowych. Podam przykład ulicy Limanowskiego. Najdroższa oferta to 48.000.000 zł. Najtańszą złożyło Konsorcjum Krall, Undro i MPK na wartość 39.000.000 zł. Oferta Konsorcjum ZDiI i jakiejś firmy spoza Łodzi była nieco droższa, bo wynosiła 45.000.000 zł. Też moglibyśmy przyjąć, że jak oferta jest najtańsza, to oni tego nie wykonają,

bo może źle wyliczyli. Musimy sprawdzać. Dzisiaj jesteśmy na etapie tych informacji finansowych, które spłynęły. Analizując oferty możemy powiedzieć, która firma zaproponowała najlepsze stawki. Bezdyskusyjnie trzeba kontrolować te firmy. Powtarzam raz jeszcze, wszystkie inwestycje drogowe są tak samo realokowane. W roku bieżącym wszystkie inwestycje drogowe są poniżej zakładanych kwot w budżecie Miasta. Dzięki temu jesteśmy w stanie zrobić więcej. Nie oznacza to, że firmy, które oferują niższe ceny robią gorzej. Trzeba kontrolować i sprawdzać. Pismo, o którym Pan Radny mówił wpłynęło. Za chwilę będzie rozpisany kolejny przetarg na dziewiąty rejon, bo tam nie został przetarg rozstrzygnięty. Będziemy zachęcali, żeby ZDiI składał na ten rejon swoją ofertę. Przetarg dla tego rejonu nie został rozstrzygnięty, gdyż nikt nie wysłał na niego oferty. Na ten rejon przeznaczonych jest 8.000.000 zł na trzy lata".

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział: „Czy domyśla się Pan, dlaczego wszyscy ten rejon ominęli?".

Wiceprezydent Miasta p. Dariusz Joński powiedział: „Nie mam takich wiadomości i wiedzy. Jest to rejon śródmieścia, koło Górniaka".

Radna p. Marianna Ciecierska powiedziała: „Mówimy o oczyszczaniu Miasta zimą i latem. Obecnie mamy jesień, a niektóre odcinki łódzkich jezdni przypominają ser szwajcarski. Zawieszenie można urwać. Gdybym jeździła szybciej to już z pewnością miałabym je urwane. Mówię w tej chwili o ul. Obywatelskiej".

Wiceprezydent Miasta p. Dariusz Joński powiedział: „Przestrzegam, że w mieście obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h. Jeśli chodzi o inwestycję na ul. Obywatelskiej, to w dniu dzisiejszym zostaną otwarte koperty z ofertami. Za chwilę będzie można zobaczyć, że ul. Obywatelska będzie w remoncie. Nie ukrywam, że czekamy na to jak się zakończy, a dzisiaj właśnie został zakończony I etap remontu ul. Pabianickiej. Od jutra będzie można normalnie przejechać tą ulicą. Czekamy jeszcze tylko na zakończenie inwestycji na ul. Rzgowskiej. Myślę, że prace w ciągu 10-15 dni zostaną zakończone. W ciągu 12 dni na ul. Pabianickiej udało się wyremontować prawie ponad 1,5 km jezdni i 100 studzienek. Inwestorzy spieszą się i robią wszystko co mogą. Mamy nadzieję, że warunki atmosferyczne będą sprzyjały. Jeśli śnieg nie spadnie, to ul. Obywatelską od al. Politechniki do ul. Nowe Sady zrobimy jak najszybciej. W ciągu 1-1,5 tygodnia wejdzie tam firma remontowa. Nawierzchnia tej ulicy wymaga natychmiastowego remontu. Zgadzamy się z Panią Radną".

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Ponieważ tak naprawdę letnie i zimowe oczyszczanie dróg, to są kompletnie dwie inne usługi wymagające zupełnie innego sprzętu i innej siły roboczej, czy Państwo nie rozważali, żeby organizować oddzielnie przetargi na oczyszczanie letnie i zimowe?".

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „Za czasów, kiedy poprzedni raz pracowałem w Zarządzie Dróg i Transportu miałem przyjemność współuczestniczyć w obradach specjalnej Komisji ds. Czystości i byłem jedną z osób, które preferowały łączenie usług letniego i zimowego utrzymania. Przedstawiałem plusy i minusy takiego rozwiązania. Dlaczego minusy? W rejonie siódmym między ul. Pabianicką a ul. Maratońską przetarg się udał. Tam wykonawca jest gospodarzem terenu. Pilnuje tego terenu i zimą i latem. Dotychczasowe przetargi powodowały taką sytuację, że wykonawca, który wykonywał usługi zimowego odśnieżania ulic zajmował się tylko ulicami. Dokonywał

odśnieżenia tych ulic, ale zupełnie nie interesowało go to, co się z tym odgarniętym śniegiem dzieje. Stąd liczne kłopoty z zasypanymi przejściami dla pieszych, z pozasypywanymi chodnikami itp. W czasie, kiedy były świadczone usługi zimowego odśnieżania ulic nie było wykonawcy, który opróżniałby kosze, który zamiatałby chodniki, kiedy jest okres bezśnieżny. W związku z tym, w wyniku obrad powyższej Komisji powstała konkluzja, że pewnym sposobem na rozwiązanie tych problemów, będzie stworzenie spójnego systemu funkcjonowania czystości w Mieście jakim będzie stworzenie wieloletniego przetargu łączącego te dwie funkcje ze sobą. Z radością obserwuję efekty tego przetargu, który dwa lata temu ogłosiliśmy i od dwóch lat funkcjonuje w rejonie siódmym. Proszę tam zaglądać. Zobaczy Pan, że to funkcjonuje doskonale".

Radny p. Witold Rosset powiedział: „To brzmi bardzo racjonalnie i realnie. Rozumiem, że zimą obowiązują różne rodzaje oczyszczania. Stosuje się solankę lub chlorek sody. Kto podejmuje decyzje o tym, jaki sposób oczyszczania drogi konkretnego dnia jest wykonywany, czy dyspozytor z Miasta, czy ZDiT, czy sama firma?".

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „W Zarządzie Dróg i Transportu są osoby, które pełnią całodobowe dyżury. Osoba, która jest wskazana jako wiodący dyżurny na podstawie warunków atmosferycznych, dostępnych prognoz podejmuje decyzję o terminie wysłania sprzętu dot. zimowego utrzymania, o rodzaju i zakresie usługi jaka ma być wykonana. W przypadku chodników jest troszeczkę inny system. Chodniki przekazane wykonawcom w ramach stałego utrzymania mają być bez względu na skalę zjawisk atmosferycznych powodujących utrudnienia w poruszaniu się (mówię tu o śliskości, o śniegu itd.) chodnikami przyjaznymi dla pieszych tzn. mają być odśnieżone, ma być zlikwidowana śliskość poprzez uszorstknienie odpowiednimi środkami".

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Przyjęty system płacenia jest dosyć skomplikowany. Nie jest on stały, tylko jest on uzależniony od warunków atmosferycznych zimy. To jest oczywiste. My określamy dla każdej usługi konkretną sumę całościową niezależnie od stawek. Jeżeli zima będzie ciężka i pula przewidzianych środków w umowie, zgodnie z umową oferenta, zostanie wykorzystana, to co się stanie w dalszym okresie? Czy wykonawca przestanie wykonywać tę usługę, czy Miasto będzie dodatkowo dopłacać?".

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „W pierwszej kolejności oczywiście podpieramy się środkami przeznaczonymi w ramach jednego budżetu, czyli to co daje połączenie usług zimowego i letniego oczyszczania środkami przeznaczonymi na letnie oczyszczanie. Powoduje to, że w sposób nerwowy nie poszukuje się rozwiązań typu: zamówienie uzupełniające, albo dodatkowe uzupełnienia. Procedura przetargowa dopuszcza zwiększenie (pomimo umownego zwiększenia usług o 30%) zamówienia zgodnie z ustawą prawo zamówień publicznych do 50% wartości zamówienia. Więc w przypadku srogiej zimy jest to kwestia decyzji Miasta, aby dodatkowe środki finansowe na ten cel przeznaczać. W poprzednich latach zwykle tak się to odbywało, aczkolwiek tamte systemy nie były do końca efektywne".

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Trudno się z tym nie zgodzić, że zostawiamy sobie limit 50% do zamówienia dodatkowego jak się okaże, że zima jest sroga. Tym bardziej proszę, żebyście Państwo zweryfikowali ceny na podstawie przepisów ustawy i specyfikacji zawartych przepisów. Jeśli będziemy zwiększali zimowe utrzymanie dróg w przypadku srogiej zimy i będziemy zamawiali w jednej z firm, która dała stawkę 2.000 zł/km, to możemy szybko popłynąć finansowo. Dlatego warto to zweryfikować. Jeśli inna firma daje na

taką samą usługę 200 zł, to tamten limit zwiększania o 50% jest zupełnie inny. Wtedy tych kilometrów możemy rzeczywiście bardzo dużo zrobić i w czasie srogiej zimy będzie nas stać na to, żeby te wszystkie drogi odśnieżyć. Przy stawce 2.000 zł/km możemy mieć kłopot. Dlatego należy zweryfikować wysokie i niskie ceny. Wiceprezydent Miasta p. Dariusz Joński powiedział, że Miasto będzie na bieżąco weryfikowało, czy usługa została wykonana i będziemy mieli możliwość rozwiązania umowy. Korzystajmy z tego, ale zanim umowa zostanie podpisana należy zweryfikować zasadność podanych kwot, zwłaszcza tych rażąco niskich i rażąco wysokich".

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Winsche powiedział: „W przypadku rażąco niskich cen Miasto ma doskonałe narzędzie do zrobienia milowego kroku w ciągu najbliższych trzech lat jeśli chodzi o zakres czystości. Tutaj rzeczywiście niewielkim nakładem kwot ten teren można znacznie powiększyć. Ryzyko leży po obu stronach. Ryzykuje wykonawca i Miasto. Pierwszy raz w historii przetargów na zimowe utrzymanie ulic, którą ja pamiętam, nie ma stawek za gotowość techniczną, nie ma stawek za dyżury. Jest tylko stawka za czystą pracę. Miasto nie będzie ponosić dodatkowych kosztów. One pewnie gdzieś są skalkulowane w tych cenach. Są one ukryte, ale w moim przekonaniu większość tych stawek rzeczywiście nie powoduje żadnych wątpliwości. Mogę zadeklarować, że ceny zostaną zweryfikowane".

Wiceprezydent Miasta p. Dariusz Joński powiedział: „Mamy propozycję dla przewodniczącego Rady Miejskiej p. Tomasza Kacprzaka, aby w każdym porządku obrad umieszczana była informacja nt. aktualnych inwestycji drogowych. Zainteresowanie tymi sprawami mieszkańców Łodzi i radnych jest dość duże".

Ad pkt 12b - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zasad usytuowania na terenie Miasta Łodzi miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych – druk nr 231/2010.

W imieniu pełniącego funkcję prezydenta Miasta p. Tomasza Sadzyńskiego projekt uchwały przedstawiła **dyrektor Wydziału Edukacji p. Beata Florek**, która powiedziała: „Podjęcie przedmiotowego projektu uchwały jest związane z rozstrzygnięciem nadzorczym Wojewody Łódzkiego z dnia 16 czerwca 2010 r. Wojewoda Łódzki stwierdził częściową nieważność uchwały Nr LXXXVI/1510/10 z 12 maja 2010 r. w sprawie zasad usytuowania na terenie Miasta Łodzi miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych. Wojewoda Łódzki nakazał nam rozdzielenie powyższej uchwały na dwie: w sprawie zasad usytuowania na terenie Miasta Łodzi miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych oraz w sprawie wprowadzenia stałego zakazu sprzedaży, podawania, spożywania oraz wnoszenia napojów alkoholowych na terenie Miasta Łodzi. ".

Wobec braku pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do: Komisji Edukacji oraz Komisji Ładu Społeczno-Prawnego. Żadna z komisji nie wydała opinii negatywnej.

Przewodniczący Komisji Ładu Społeczno-Prawnego, radny p. Jarosław Berger powiedział: „Komisja na wczorajszym posiedzeniu opiniowała przedmiotowe projekty uchwał i zaproponowała wprowadzenie poprawki do projektu uchwały opisanego w druku nr 232/2010 dot. tego, aby w § 2 dodać ust. 2 w brzmieniu: „2. Dopuszcza się sprzedaż napojów alkoholowych w istniejących punktach sprzedaży napojów alkoholowych usytuowanych na terenie nieruchomości wymienionych w § 1 ust. 1 pkt. 1-8 jeżeli nie powoduje to zakłóceń w ich funkcjonowaniu". Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie pod warunkiem wprowadzenia poprawki. Odnośnie projektu uchwały opisanego w druku nr 231/2010 Komisja nie miała żadnych uwag".

Wobec braku innych opinii komisji, stanowisk klubowych **przystąpiono do dyskusji indywidualnej.**

Radna p. Anna Lucińska powiedziała: „Oba projekty uchwał niewiele różnią się od uchwały matki i uchwały wcześniejszej. Moje zastrzeżenie kolejny raz budzi przyjęcie w projekcie uchwały ustawowej definicji „najbliższej okolicy". Art. 2` stanowi, iż najbliższa okolica punktu sprzedaży napojów alkoholowych to obszar mierzony od granicy obiektu, zamknięty trwałą przeszkodą o charakterze faktycznym, taką jak krawędź jezdni, zabudowa, która ze względu na swój charakter uniemożliwia dostęp oraz kontakt wzrokowy i głosowy, mur bez przejść oraz ciek wodny bez bliskich przepraw. Jest to definicja najbliższej okolicy punktu sprzedaży napojów alkoholowych, a nie definicja najbliższej okolicy obiektu chronionego. Art. 18 ustawy o wychowaniu w trzeźwości mówi w jakim przypadku definicja najbliższej okolicy punktu sprzedaży napojów alkoholowych jest używana. Powyższa definicja odnosi się do przypadku, kiedy ze względu na powtarzające się zakłócenia porządku publicznego można cofnąć zezwolenia na prowadzenie takiego punktu. O tym stanowi art. 18 ust. 10 pkt 3 w brzmieniu: „3) powtarzającego się co najmniej dwukrotnie w okresie 6 miesięcy, w miejscu sprzedaży lub najbliższej okolicy, zakłócania porządku publicznego w związku ze sprzedażą napojów alkoholowych przez dany punkt sprzedaży, gdy prowadzący ten punkt nie powiadamia organów powołanych do ochrony porządku publicznego,". Zwracam uwagę na to, że według tej definicji tak naprawdę punkt sprzedaży napojów alkoholowych może zostać usytuowany naprzeciwko obiektu chronionego, gdy granicą jest jezdnia, czyli po przeciwnej stronie drogi. Teoretycznie punkt sprzedaży napojów alkoholowych może również zostać zlokalizowany po przeciwnej stronie cieku wodnego. Według powyższej definicji zaraz za parkanem szkoły może być usytuowany punkt sprzedaży alkoholu. Nie o to nam chodzi. Przedmiotowa uchwała nie wnosi nic jeśli chodzi o cel ustawy, czyli wychowanie w trzeźwości, ograniczanie dostępu do alkoholu, niedemoralizowanie młodych ludzi. Po to wyznaczamy obiekty chronione, żeby rzeczywiście usytuowanie punktów sprzedaży alkoholu nie było fikcją. Chodzi o to, żeby te obiekty były w jakiś sposób chronione. Nie mówię bez kozery, ponieważ były takie przypadki, że właśnie Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Profilaktyki kierując się dobrem dzieci chodzących do przedszkola zaopiniowała negatywnie punkt sprzedaży, który miał być zlokalizowany po drugiej stronie ulicy. Przedsiębiorca odwołał się do SKO i SKO zmieniło decyzję Komisji. Chciałabym, abyśmy naprawdę nie tworzyli fikcji. Trochę żałuję, że Państwo Radni mnie nie słuchają. To jest bardzo ważny moment, gdyż podejmujemy bardzo ważną uchwałę, która będzie narzędziem Komisji. Zresztą ta uchwała jest z rekomendacji Komisji. Dziwię się, że Komisja tak naprawdę nic nie zmieniła w przedmiotowej uchwale. Dodała tylko kilka obiektów do katalogu obiektów chronionych. Nie chcę, aby w najbliższej przyszłości były takie przypadki, że np. jednostki pomocnicze znając swój teren i uwarunkowania opiniują wydanie koncesji negatywnie, a Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Profilaktyki rozkłada ręce, dlatego że zgodnie z przyjętą przez

Radę Miejską uchwałę nie może zaopiniować negatywnie. Dlatego chciałabym zgłosić poprawkę polegającą na tym, aby doprecyzować definicję najbliższej okolicy. W różnych miastach są przyjęte różne kryteria. W większości jednak są to kryteria wymierne, czyli odległościowe. Proponuję więc zastosować odległość 50 m. Nie twórzmy fikcji. Niech to będzie coś, co będzie dawało możliwość odmówienia w przypadku, kiedy będą jakieś bardzo drastyczne sytuacje bliskości. Poprawkę zgłaszam do Komisji Uchwał i Wniosków".

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział: „Szkoda, że przedmiotowa uchwała budzi tak małe zainteresowanie. Jest ona niezwykle ważna dla Miasta. Ci Państwo, którzy byli na konsultacjach społecznych w sprawie budżetu na Widzewie i na Śródmieściu mogli usłyszeć od mieszkańców Miasta skargi, że w Łodzi jest za dużo alkoholu. Niestety na tych konsultacjach było mało radnych. Być może w innych delegaturach było inaczej. Wiem, że radny p. M. Walasek był na Bałutach. Pragnę się odnieść do poprawki zgłoszonej przez Komisję Ładu Społeczno-Prawnego, która dopuszcza sprzedaż napojów alkoholowych w istniejących punktach sprzedaży napojów alkoholowych usytuowanych na terenie nieruchomości wymienionych w § 1 ust. 2 pkt 1-8, jeśli nie spowoduje to zakłóceń w ich funkcjonowaniu. Taka poprawka dot. prawa. Już jedną taką przyjęliśmy przed wakacjami. To Państwo to zrobiliście, bo ja namawiałem, żeby tego nie robić. Dzisiaj chcemy zrobić następny wyłom tym, że dopuszczamy do tego, że sprzedaż alkoholu mogła mieć miejsce dzięki uznaniowości urzędników, którzy z pewnością będą naciskani, że tam to nie stwarza zakłóceń i żeby wydali pozytywną decyzję na sprzedaż alkoholu obok obiektu kultu religijnego, żłobka, przedszkola, szkoły, placówki oświatowej, wychowawczej, poradni odwykowej, placu zabaw, domu kultury dla dzieci i młodzieży, schroniska, noclegowni, świetlicy lub domu dla bezdomnych, pływalni i kąpieliska oraz miejsca pamięci narodowej. W przedmiotowej uchwale nie ma określonego jakiegoś kryterium zakłóceń lub nie. Problem polega na tym, że jeśli Komisja wyda koncesję na sprzedaż alkoholu w danym miejscu, to dość ciężko jest ją odebrać. Tak naprawdę ta sprzedaż odbywa się do końca trwania tej koncesji, a jest to dość długi okres. Niestety takie prawo chcemy zgotować Miastu. Doprowadzi to do ogromnej uznaniowości i do sytuacji, kiedy będą powstawały punkty w miejscach, które chcielibyśmy chronić, chyba że Państwo nie chcecie chronić właśnie tych punktów, które przed chwilą wymieniłem. Myślę tutaj o obiektach kultu religijnego, które w ostatnich wydarzeniach Lewica i PO można powiedzieć w doniesieniach medialnych atakują. Być może jest to jeden z następnych takich ataków. Myślę, że takim bezspornym miejscem, gdzie nie powinna mieć miejsce sprzedaż alkoholu to place zabaw na osiedlach. Wiem, że Państwo braliście pod uwagę kąciki zabaw w marketach. Jednak place zabaw to są miejsca na osiedlu. Trudno mi sobie wyobrazić, że osoba, która idzie do tzw. „pijalki", żeby się napić alkoholu, pozostawia dziecko samotnie na placu zabaw. Również trudno sobie wyobrazić, jak jest kwestią sporną dla urzędnika wydanie decyzji o sprzedaży alkoholu w pobliżu noclegowni, świetlicy dla bezdomnych, pływalni i kąpieliska. Myślę, że to jest jakiś błąd i niedopatrzenie, że członkowie Komisji Ładu Społeczno-Prawnego uznali, że jest możliwość dopuszczenia sprzedaży alkoholu przez arbitralną decyzję urzędnika w pobliżu wspomnianych miejsc. Bardzo proszę, abyśmy nie przegłosowali takiej poprawki. Podobne majstrowanie przed wakacjami przy uchwałach alkoholowych skończyło się straszną dewastacją prawa lokalnego, a proces naprawy trwa długo. Dzisiejsze projekty uchwał są próbą naprawy tego prawa lokalnego, gdyż zostało ono w tamtym czasie bardzo mocno okrojone. Domagałem się od Prezydenta Miasta, aby te projekty uchwał zostały w końcu wprowadzone na sesję. Długo to trwało. Nie wiem, dlaczego z tym zwlekano? W końcu napisałem interpelację w przedmiotowej sprawie. Poskutkowało. Dziś otrzymałem odpowiedź na interpelację, że projekty uchwał są już przygotowane i są umieszczone w porządku obrad sesji. Oczywiście, że są ale szkoda, że Pierwsza Wiceprezydent Miasta nie sprawdziła

dlaczego to tak długo trwało. Przedmiotowy projekt uchwały jest tak naprawdę uderzeniem się w piersi Prezydenta Miasta, że poprzez poprawkę zgłoszoną przez radnych odnośnie tego, że został wykreślony zakaz sprzedaży alkoholu na pływalniach i kąpieliskach, przyjął błędną decyzję. Nie róbmy teraz kolejnego błędu, który byłby powieleniem poprzedniego".

Radny p. Jarosław Berger powiedział: „Z całym szacunkiem i sympatią dla radnego p. P. Adamczyka, ale kompletnie nie wiem, o co Mu chodzi? Absolutnie się z Nim nie zgadzam".

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Nie miałem zamiaru zabierać głosu, ale radny p. P. Adamczyk z uporem godnym lepszej sprawy nie wiem dlaczego dowodzi, że nie rozumie nad czym głosuje. Może nie był na tym głosowaniu lub nie pamięta nad czym głosował. Na kąpieliskach w Łodzi nie można było pić, nie można pić i nie będzie można pić alkoholu. Nie można także sprzedawać napojów alkoholowych, dlatego że regulamin kąpielisk, który Pan Radny przegłosował, zakazywał podawania i sprzedaży napojów alkoholowych oraz przebywania w stanie nietrzeźwym na kąpieliskach i basenach. Jestem niestety świadkiem tego, iż radny p. P. Adamczyk nie wiadomo w jakim celu rozpowszechnia w mediach informacje, że coś takiego Rada Miejska uchwaliła. Nie wiem, czy jest to dla swojego zysku politycznego, czy też zachęcenie do konsumpcji? Nie chcę tego rozstrzygać. Apeluję do Pana, żeby Pan zaprzestał takich praktyk. Generalnie rzecz biorąc, to właśnie dzięki takim wyczynom media podają później informację o tym, że można pić alkohol na kąpieliskach. Jak się Pan z tym czuje, to już Pana sprawa, ale naprawdę źle to dowodzi o radnych. Jeszcze raz podkreślam, Rada nigdy nie uchwaliła przyzwolenia dla picia alkoholu na kąpieliskach. Radzę, żeby dobrze zapoznawać się z tym, co się uchwala. Moim zdaniem zapis, który mówił o zakazie sprzedaży na nieruchomościach, na których znajdują się kąpieliska był zapisem szkodliwym, gdyż uniemożliwiał podawanie alkoholu np. w hotelach, czy obiekcie jak np. Nowa Gdynia, gdzie znajduje się hotel, kąpielisko i pływalnia. Zakaz wynikał z innych przepisów i on obowiązywał. Oczywiście Pan Radny będzie mógł to prostować i coś innego mówić, ale nie zmienia to faktu, że podawanie alkoholu na kąpieliskach nie było i nie jest możliwe. Apeluję, aby nie rozpowszechniać niesprawdzonych i nieprawdziwych informacji niewidomo w jakim celu. Jest rzeczą nieco odrażającą, żeby na ludzkich nieszczęściach, bo alkoholizm to nieszczęście, robić jakąś kampanię polityczną. Apeluję, aby tego zaprzestać. Ta uchwała była lepsza, proszę nie wciskać Prezydentowi Miasta kitu".

Radna p. Anna Lucińska powiedziała: „Dopuszczamy się dwóch sprzecznych sytuacji. Z jednej strony piszemy, że punkt sprzedaży napojów alkoholowych nie może być usytuowany w najbliższej okolicy i wymieniamy cały katalog obiektów chronionych, a za chwilę w poprawce chcemy dopuścić sprzedaż napojów alkoholowych w punktach usytuowanych na terenie tych obiektów, jeśli nie powoduje to zakłóceń w ich funkcjonowaniu. W jaki sposób teraz będzie urzędnik decydował, czy jest zakłócenie w funkcjonowaniu obiektów chronionych, czy nie? Dla mnie to jest tak bardzo elastyczne podejście do sprawy, że uważam, że jest to wyjątkowa sprzeczność, która nie powinna mieć miejsca".

Radny p. Piotra Adamczyk w ramach ad vocem powiedział: „To nie jest tak, że występuję w ramach kampanii. Chyba Pan pamięta, że to był prawdopodobnie czerwiec br. kiedy głosowaliśmy nad tamtą uchwałą. Wtedy kampanii nie było. Dzisiaj Pan może mówić o tym, występując przed chwilą, że Pan prowadzi kampanię. Natomiast niech Pan dobrze sprawdzi to prawo i aktualny stan tamtej uchwały. Proszę sprawdzić, do czego tamta uchwała w efekcie końcowym doprowadziła? Myślę, że Pan sam będzie zaskoczony. Proszę sprawdzić. Jeśli

chodzi o to, czy na pływalni można było sprzedawać alkohol to, to oczywiście regulamin kąpieliska i basenu reguluje. Doszło do pewnej sprzeczności w prawie, kiedy Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych musiałaby, bo taka jest procedura, wydawać decyzję o pozwoleniu na sprzedaż alkoholu, nie na picie. Oczywiście regulamin pływalni i kąpielisk zabrania picia alkoholu na tych obiektach. Według prawa można byłoby kupić alkohol, ale ratownicy nie byliby w stanie upilnować czy ktoś pije alkohol, czy nie? Dlatego to było podnoszone, ale nie w ramach kampanii. Na pewno nie było to tym spowodowane".

Dyskusję podsumował **wiceprezydent Miasta p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Pragnę powiedzieć, że Pełniący Funkcję Prezydenta Miasta nie przyjmuje sugestii Komisji Ładu Społeczno-Prawnego, ani radnej p. A. Lucińskiej jako autopoprawek".

Przedstawicielka Komisji Uchwał i Wniosków, radna p. Elżbieta Królikowska-Kińska powiedziała, że do Komisji wpłynęła poprawka zgłoszona przez radną p. Annę Lucińską dot. zmiany brzmienia w § 1 ust. 3: „3. Przez najbliższą okolicę rozumie się teren w odległości nie mniejszej niż 50 m licząc od granicy nieruchomości, na której znajduje się obiekt wymieniony w § 1 ust. 1 w pkt 1-9, do wejścia do punktu sprzedaży napojów alkoholowych". Ponadto dodaje się nowy § 3 w brzmieniu „§ 3.1. Zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży lub w miejscu sprzedaży wydane na podstawie dotychczasowych przepisów pozostają w mocy. 2. Przepisy uchwały mają zastosowanie do wszczętych i niezakończonych przed jej wejściem w życie postępowań o wydanie zezwoleń, o których mowa w ust. 1.". Dotychczasowe § 3, § 4 i § 5 otrzymują numerację § 4, § 5 i § 6".

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez radną p. Annę Lucińską.

Przy **11** głosach **„za"**, **20** głosach **„przeciwnych"** i **2** głosach **„wstrzymujących się"** wniosek nie uzyskał poparcia. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 78** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 231/2010.

Przy **29** głosach **„za"**, **1** głosie **„przeciwnym"** oraz **3** głosach **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XCVI/1782/10** w sprawie zasad usytuowania na terenie Miasta Łodzi miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych, której treść stanowi **załącznik nr 79** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 80** do protokołu.

Ad pkt 12c - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wprowadzenia stałego zakazu sprzedaży, podawania, spożywania oraz wnoszenia napojów alkoholowych na terenie Miasta Łodzi - druk nr 232/2010.

W imieniu pełniącego funkcję prezydenta Miasta p. Tomasza Sadzyńskiego projekt uchwały przedstawiła **dyrektor Wydziału Edukacji p. Beata Florek**, która powiedziała:

„Rozstrzygnięciem nadzorczym Wojewoda Łódzki kazała rozdzielić uchwałę Nr LXXXVI/1510/10 dwie. Stąd projekty uchwały w przedstawionym brzmieniu".

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak zapytała, dlaczego w § 1 projektu uchwały nie ma wymienionych szkół?

Główny specjalista w Wydziale Edukacji p. Hanna Belke-Markiewicz powiedziała: „Nie wymienia się w aktach niższego rzędu (uchwałach) zapisów wymienionych w akcie wyższego rzędu, czyli w ustawie, a szkoły są wymienione w ustawie".

Wobec braku innych pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do: Komisji Edukacji oraz Komisji Ładu Społeczno-Prawnego. Żadna z komisji nie wydała opinii negatywnej. Komisja Ładu Społeczno-Prawnego zgłosiła poprawkę.

Wobec braku innych opinii komisji, stanowisk klubowych **przystąpiono do dyskusji indywidualnej.**

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział: „Chciałbym prosić, aby radni nie przegłosowywali poprawki zgłoszonej przez Komisję Ładu Społeczno-Prawnego".

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak przypomniał, że Prezydent Miasta nie przyjął poprawki Komisji Ładu Społeczno-Prawnego jako autopoprawki.

Wobec braku innych zgłoszeń do dyskusji indywidualnej **przedstawicielka Komisji Uchwał i Wniosków, radna p. Elżbieta Królikowska-Kińska** poinformowała, że do Komisji wpłynęła poprawka Komisji Ładu Społeczno-Prawnego dot. tego, aby w § 2 dodać ust. 2 w brzmieniu: „2. Dopuszcza się sprzedaż napojów alkoholowych w istniejących punktach sprzedaży napojów alkoholowych usytuowanych na terenie nieruchomości wymienionych w § 1 ust. 1 pkt. 1-8 jeżeli nie powoduje to zakłóceń w ich funkcjonowaniu".

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez przewodniczącego Komisji Ładu Społeczno-Prawnego, radnego p. Jarosława Bergera dot. tego, aby w § 2 dodać ust. 2 w brzmieniu: „2. Dopuszcza się sprzedaż napojów alkoholowych w istniejących punktach sprzedaży napojów alkoholowych usytuowanych na terenie nieruchomości wymienionych w § 1 ust. 1 pkt. 1-8 jeżeli nie powoduje to zakłóceń w ich funkcjonowaniu".

Przy **19** głosach **„za"**, **9** głosach **„przeciwnych"** i **3** głosach **„wstrzymujących się"** wniosek został przyjęty. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 81** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 232/2010 wraz z przegłosowaną poprawką.

Przy **27** głosach **„za”**, **braku** głosów **„przeciwnych”** oraz **3** głosach **„wstrzymujących się”** Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XCVI/1783/10** w sprawie wprowadzenia stałego zakazu sprzedaży, podawania, spożywania oraz wnoszenia napojów alkoholowych na terenie Miasta Łodzi, której treść stanowi **załącznik nr 82** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 83** do protokołu.

Radna p. Anna Lucińska zgłosiła do protokołu, że nie brała udziału w głosowaniu nad dwoma ostatnimi projektami uchwał na znak protestu wobec tego, że nie realizują one podstawowego celu.

Prowadzenie obrad przejął **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski**.

Ad pkt 13 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2010 rok - druk nr 226/2010 wraz z autopoprawką.

W imieniu pełniącego funkcję prezydenta Miasta p. Tomasza Sadzyńskiego projekt uchwały przedstawił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział: „Przedmiotowy projekt uchwały w części podstawowej dot. następujących zmian:

- dochodów i wydatków wynikających z dodatkowych dochodów z tytułu darowizn oraz odszkodowań w domach pomocy społecznej na łączną kwotę 4.274 zł. Powyższe środki będą przeznaczone na materiały niezbędne do remontu zalanych pomieszczeń oraz na zakupy do oznakowania dróg ewakuacyjnych;
- zwiększenia o kwotę 52.727 zł dochodów w Wydziale Budżetu na realizację projektu pn. „Perspektywa” oraz wydatków w Biurze ds. Promocji Zatrudnienia w nowym powiatowym zadaniu pn. „Perspektywa”;
- zwiększenia o kwotę 51.010 zł dochodów w Wydziale Budżetu na realizację projektu pn. „BiznesKA” oraz wydatków w Biurze ds. Promocji Zatrudnienia w nowym powiatowym zadaniu pn. „BiznesKA”;
- przesunięcia środków w Wydziale Budynków i Lokali na kwotę 83.010 zł na nowe dwa zadania jednoroczne inwestycyjne związane z wykonaniem przyłączy wodociągowych i kanalizacyjnych do budynków przy ul. Rumiankowej 1 i ul. Rumiankowej 4;
- przesunięcia środków z Wydziału Obsługi Administracyjnej na kwotę 67.487 zł do Wydziału Kultury na zadania realizowane przez Widzewskie Domy Kultury 41.787 zł na przyłącze wodociągowe oraz dla Muzeum Kinematografii 25.700 zł;
- przesunięcia porządkowe środków w Delegaturze Łódź-Górna na dotacje dla OSP Łódź-Łaskowice na zakupy pompy szlamowej i aparatów oddechowych na kwotę 8.036 zł w ramach środków na ochotnicze straże pożarne;
- przesunięcia w Wydziale Edukacji na łączną kwotę 395.232 zł na zabezpieczenie środków na odprawy dla nauczycieli wynikające z art. 20 ustawy Karta Nauczyciela;
- przesunięcie w Wydziale Zdrowia Publicznego na kwotę 7.000 zł w ramach Miejskiego programu Przeciwdziałania Narkomanii na realizację kampanii „Tylko słabi gracze biorą dopalacze” oraz na wynagrodzenia bezosobowe dla osób, które będą przeprowadzały szkolenia dla dyrektorów i pedagogów szkół, funkcjonariuszy Policji, Straży Miejskiej i innych przedstawicieli zaangażowanych w tę akcję;

- przesunięcia w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa w części dot. ekspertyz i opinii. Jest to związane ze zwiększeniem wynagrodzeń bezosobowych, co pociąga za sobą konieczność zmiany uchwałą Rady Miejskiej.

Autopoprawka dot. propozycji:

- zwiększenia dochodów i wydatków wynikających z otrzymania dotacji z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego dla Teatru Muzycznego na zakup i montaż foteli teatralnych na kwotę 205.300 zł,
- zmian, które są następstwem otrzymanych pism z Ministerstwa Finansów o zwiększeniu części oświatowej subwencji ogólnej, zarówno w części gminnej jak i powiatowej na łączną sumę 640.345 zł na wydatki związane z przeprowadzeniem remontów bieżących w obiektach oświatowych oraz na likwidację szkód wywołanych zdarzeniami losowymi w szkołach i placówkach oświatowych,
- zmian dochodów i wydatków o kwotę 3.917.842 zł. Po stronie dochodowej mamy zmniejszenie wynikające z decyzji Ministra Finansów o zmniejszeniu części oświatowej subwencji ogólnej. Zmniejszeniu ulega subwencja oświatowa na łączną kwotę 727.172 zł. Zwiększenie dochodów wynika z podpisanego porozumienia z Ministerstwem Zdrowia na łączną kwotę 4.645.014 zł na program wieloletni „Wsparcie jednostek samorządu terytorialnego w działaniach stabilizujących system ochrony zdrowia". Strona wydatkowa, która per saldo zwiększa się również o 3.917.842 zł ma za zadanie uporządkować wydatki związane z realizacją zadań, które są ujęte o dofinansowanie w ramach dotacji z Ministerstwa Zdrowia. Zgodnie z założeniami dotacja nie może przekroczyć 80% kosztów realizacji inwestycji, dlatego są poprowadzone zmiany, które wyczerpują obostrzenia ustawowe i umowne w zakresie zadań związanych z ochroną zdrowia. Pozostałą kwotę, która nie jest przeznaczona na zadania z zakresu ochrony zdrowia w wysokości 1.071.116 zł proponuje się przeznaczyć dla MOPS;
- zmiany po stronie wydatków, której źródłem jest rezerwa ogólna na kwotę 50.000 zł, którą proponuje się przeznaczyć na zakup urządzeń informatycznych dla Komendy Głównej Policji z przeznaczeniem dla Zarządu w Łodzi Centralnego Biura Śledczego;
- przesunięcia w ramach wydatków w Wydziale Edukacji. Poprzetargowe oszczędności w wysokości 12.000 zł przeznacza się na zakup odkurzacza basenowego dla potrzeb czyszczenia pływalni w Szkole Podstawowej nr 149,
- przesunięcia porządkowego w Wydziale Budżetu w zakresie rozliczenia dotacji z zakresu administracji rządowej. Przesunięcie zadań powiatowych do zadań gminnych;
- przesunięcia w Wydziale Gospodarki Komunalnej na kwotę 4.100 zł na zabezpieczenie i rozliczenie zobowiązania wynikającego z wydatków związanych z raportem końcowym dla projektu „Gospodarka odpadami komunalnymi w Łodzi";
- zmiany porządkowej związanej z powierzeniem Wydziałowi Ochrony Środowiska i Rolnictwa zadań z zakresu zieleni miejskiej, czyli przesuniecie środków na kwotę 89.264 zł z Delegatury Łódź-Bałuty;
- przeznaczenia oszczędności poprzetargowych w Wydziale Sportu w łącznej wysokości 348.231 zł na inne zadania realizowane przez Wydział i MOSiR. Proszę o akceptację dla powyższych zmian".

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radna p. Marianna Ciecierska powiedziała: „W przedmiotowym projekcie uchwały są przeznaczone środki na wykonanie robót budowlanych w przychodniach. Pragnę dowiedzieć się, czy są to roboty zewnętrzne, czy zewnętrzne? Jeśli zewnętrzne, to chyba nie zdążymy ich zrobić przed zimą? Podobnie jest z remontami dachów w przychodniach. Czy jest to możliwie do wykonania jeszcze w roku bieżącym?".

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział: „Do rozliczenia dotacji mogą być przyjęte wydatki, które były ponoszone w całym roku 2010".

Z-ca dyrektora Wydziału Zdrowia Publicznego p. Małgorzata Marek powiedziała: „Przygotowując projekt do Ministerstwa Zdrowia ubiegający się o środki braliśmy pod uwagę priorytety, czyli to co jest najistotniejsze, żeby zrealizować w naszych podmiotach oraz to, co jest możliwe w tak krótkim czasie do zrealizowania. Jednostki w tym terminie zdążą przygotować remonty dachów. Nie mamy podstaw, aby się obawiać o to. Jeśli chodzi o remonty budowlane, to w głównej mierze dot. one Szpitala Jonschera. Są to remonty wewnątrz i na zewnątrz budynku. Trudno mi teraz rozgraniczyć procentowo ile remontów jest wewnątrz, a ile na zewnątrz. Wszystko wzięliśmy pod uwagę, aby w danym terminie zostało to zrealizowane, aby racjonalnie wydać środki".

Radny p. Tadeusz Morawski powiedział: „Gdyby pogoda spłatała nam wielkiego figla to, czy te pieniądze nam przepadają?".

Z-ca dyrektora Wydziału Zdrowia Publicznego p. Małgorzata Marek powiedziała: „Dotacja jest przyznana tylko na 2010 r. i do końca tego roku trzeba wykorzystać środki. Jeśli ich nie wykorzystamy będziemy musieli je zwrócić".

Radny p. Tadeusz Morawski powiedział: „Jeżeli będzie zwrot niewykorzystanych środków, a roboty zostaną rozpoczęte i wejdziemy w 2011 rok, to będziemy musieli zapewnić środki na dokończenie robót?".

Z-ca dyrektora Wydziału Zdrowia Publicznego p. Małgorzata Marek powiedziała: „To jest już czarny scenariusz. Ja byłabym optymistką, ponieważ jednostki są do tego przygotowane. Celowo przygotowywaliśmy się do tego dużo wcześniej. Analizowaliśmy, które zadania będą w stanie jednostki zrealizować i takie podaliśmy".

Wobec braku innych pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej, radny p. Jerzy Balcerek powiedział: „Komisja na swoim posiedzeniu przyjęła poprawkę polegającą na wykreśleniu z autopoprawki do projektu uchwały § 19 i § 20, w których zapisane są środki w kwocie 50.000 zł na potrzeby Policji. Komisja uznała, że Policja jest dotowana przez Komendę Główną".

Przewodniczący Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej, radny p. Tadeusz Morawski powiedział, że Komisja nie opiniowała autopoprawki do przedmiotowego projektu uchwały.

Wobec braku innych opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wniosków do Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski** poprosił o dostarczenie do Komisji Uchwał i Wniosków poprawki Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej.

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Komisja Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej wniosła o to, aby skreślić z autopoprawki § 19 i § 20, które przewidywały przeznaczenie kwoty 50.000 zł z rezerwy ogólnej na realizację nowego zadania majątkowego pn. „Zakup

urządzeń informatycznych dla Komendy Głównej Policji z przeznaczeniem dla Zarządu w Łodzi Centralnego Biura Śledczego". Komisja uznała, że nie zachodzą żadne przesłanki, aby środki na ten cel przeznaczać z rezerwy ogólnej. Do Komisji wpłynęło równolegle pismo z Komendy Miejskiej Policji wnioskujące o zabezpieczenie w budżecie roku 2011 kwoty ok. 8.000.000 zł na dofinansowanie Policji. Komisja biorąc pod uwagę, że Miasto corocznie w budżecie przewiduje środki dla Policji i w tym roku także te środki w bardzo znaczącej kwocie zostały przyznane uznała, nienegując konieczności realizacji akurat tego zakupu, że powinny zostać określone priorytety przez Policję i w oparciu o nie powinny być rozdysponowane i zapisane środki w budżecie Miasta na rok 2011. Na tym etapie Komisja wniosła o wykreślenie § 19 i § 20 z autopoprawki do projektu uchwały".

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział: „W imieniu Pełniącego Funkcję Prezydenta Miasta proszę Państwa o zagłosowanie „za" projektem uchwały wraz z autopoprawką w wersji przekazanej Państwu Radnym. Działania CBŚ w Łodzi przyczyniają się i poprawiają bezpieczeństwo w Mieście w zakresie zwalczania zorganizowanej przestępczości. Oddział Łódzki CBŚ jest słabo wyposażony w zakresie komputerów, laptopów, czy skanerów. Niewątpliwie utrudnia to ich działania. Powyższe zakupy byłyby sprzyjające do tych działań. Źródłem pokrycia jest rezerwa ogólna. Pełniący Funkcję Prezydenta Miasta jest jej dysponentem. Powyższa zmiana jednak może być dokonana jedynie po Państwa akceptacji. Proszę o odrzucenie wniosku Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej".

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez przewodniczącego Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej, radnego p. Jerzego Balcerka dot. tego, aby skreślić z autopoprawki § 19 i § 20".

Przy **21** głosach **„za"**, **4** głosach **„przeciwnych"** i **1** głosie **„wstrzymującym się"** wniosek został przyjęty. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 84** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 226/2010 wraz z autopoprawką oraz przegłosowaną poprawką.

Przy **26** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **braku** głosów **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XCVI/1784/10** w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2010 rok, której treść stanowi **załącznik nr 85** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 86** do protokołu.

Punkt 14 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w Łodzi w sąsiedztwie Pomnika Zagłady – Stacji Radegast i Cmentarza Żydowskiego - **druk nr 211/2010** został **zdjęty z porządku obrad**

Ad pkt 15 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia warunków częściowego lub całkowitego zwalniania rodziców z opłaty za pobyt dziecka oraz osoby pełnoletniej w rodzinie zastępczej - druk nr 223/2010.

W imieniu pełniącego funkcję prezydenta Miasta p. Tomasza Sadzyńskiego projekt uchwały zreferowała **z-ca dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Jolanta Piotrowska**, która powiedziała: „W związku ze zmianą zapisu art. 79 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej istnieje konieczność aktualizacji postanowień uchwały Rady Miejskiej z 19 maja 2004 r. w sprawie określenia warunków częściowego lub całkowitego zwalniania rodziców z opłaty za pobyt dziecka oraz osoby pełnoletniej w rodzinie zastępczej. Dotychczasowe zapisy zawarte w uchwale wskazywały, że rodzice prowadzący oddzielnie gospodarstwa domowe zobowiązani są do ponoszenia opłaty w równych częściach. Zgodnie z nowym brzmieniem art. 79 ust. 1 opłatę za pobyt dziecka w rodzinie zastępczej oraz osoby pełnoletniej rodzice wnoszą solidarnie. Niniejszy projekt uchwały nie rodzi dodatkowych obciążeń dla budżetu miasta Łodzi. Proszę o akceptację projektu uchwały".

Wobec braku pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Prowadzący, obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do: Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej; Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej. Żadna z komisji nie wydała opinii negatywnej.

Wobec braku innych opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wniosków do Komisji Uchwał i Wniosków, **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 223/2010.

Przy **25** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **braku** głosów **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XCVI/1785/10** zmieniającą uchwałę w sprawie określenia warunków częściowego lub całkowitego zwalniania rodziców z opłaty za pobyt dziecka oraz osoby pełnoletniej w rodzinie zastępczej, której treść stanowi **załącznik nr 87** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 88** do protokołu.

Ad pkt 16 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie utworzenia na obszarze miasta Łodzi odrębnych obwodów głosowania dla przeprowadzenia wyborów do Rady Miejskiej w Łodzi - druk nr 227/2010.

Projekt uchwały zreferowała **pełnomocnik prezydenta Miasta ds. Wyborów p. Katarzyna Korowczyk**, która powiedziała: „Wybory do jednostek organów samorządu terytorialnego zgodnie z art. 30 Ordynacji wyborczej przeprowadza się w stałych obwodach głosowania i w tzw. odrębnych obwodach głosowania tworzonych w szpitalach, domach pomocy społecznej, zakładach karnych i aresztach śledczych. Przedmiotowy projekt uchwały dot. utworzenia na

obszarze miasta Łodzi 36 odrębnych obwodów głosowania dla przeprowadzenia wyborów do Rady Miejskiej w Łodzi. Pragnę zgłosić autopoprawkę do przedmiotowego projektu uchwały, gdyż w dniu 27 września 2010 r. ukazał się Dziennik Ustaw, w którym został opublikowany tekst jednolity ustawy Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw. Proszę o akceptację projektu uchwały".

Wobec braku pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do Komisji Statutowej. Komisja nie wydała opinii negatywnej.

Wobec braku innych opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wniosków do Komisji Uchwał i Wniosków, **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 227/2010.

Przy **23** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **braku** głosów **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XCVI/1786/10** w sprawie utworzenia na obszarze miasta Łodzi odrębnych obwodów głosowania dla przeprowadzenia wyborów do Rady Miejskiej w Łodzi, której treść stanowi **załącznik nr 89** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 90** do protokołu.

Radny p. Tadeusz Morawski zgłosił wniosek formalny dot. zdjęcia z porządku obrad pkt 17 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Jerzego Szaniawskiego 3 – druk nr 212/2010. Następnie powiedział, że wniosek uzasadni radny p. Jerzy Balcerek.

Radny p. Jerzy Balcerek powiedział: „Od członków Zarządu Osiedla Andrzejów wpłynęło pismo, które stanowi, iż dociera znaczna ilość krytycznych uwag dot. działania NZOZ Andrzejów. W poprzedniej kadencji Rada Osiedla zorganizowała spotkanie mieszkańców Osiedla z kierownikiem Przychodni i przedstawicielami Wydziału Zdrowia Publicznego. Na tym spotkaniu przedstawiono szereg postulatów, które nie doczekały się realizacji. W Andrzejowie mieszka 5.500 mieszkańców, z czego znaczna ilość osób to osoby w podeszłym wieku. Oczekują oni wyższego standardu diagnostyki niż posiadanie stetoskopu. Do Szkoły Podstawowej nr 204 uczęszcza ponad 300 uczniów, którzy wymagają działań profilaktycznych. Budynek Przychodni posiada 2 kondygnacje użytkowe. Niestety dla celów Przychodni wykorzystywana jest tylko jedna – parter. Mieszkańcy Osiedla uważają, że oferta NZOZ Andrzejów powinna być rozszerzona przynajmniej o gabinet stomatologiczny i gabinet rehabilitacji niezbędne dla starszych mieszkańców. Z uwagi na powyższe Zarząd Osiedla uważa, że wydzierżawienie nieruchomości na tak długi czas bez konsultacji z mieszkańcami Osiedla jest sprzeczne z interesem społecznym. Warunkiem przedłużenia dzierżawy nieruchomości powinno być zagwarantowanie rozwoju Przychodni przynajmniej o gabinety rehabilitacyjny oraz stomatologiczny. W przeciwnym wypadku nic się nie zmieni. Taki jest postulat członków Rady i Zarządu Osiedla Andrzejów".

Radny p. Witold Rosset zgłosił kontrwniosek mówiąc: „W porządku obrad mamy cały pakiet projektów uchwał analogicznych dot. różnych niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej. Uważam, że powinniśmy stosować takie same zasady do wszystkich tych

podmiotów. Byłbym jedynie skłonny przychylić się do wniosku zgłoszonego przez radnego p. T. Morawskiego, gdyby wnosił o wycofanie wszystkich projektów uchwał z porządku obrad dot. niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej bo uznałby, że alternatywą dla przyznawania w drodze bezprzetargowej jest ogłoszenie np. przetargu ograniczonego do świadczenia usług medycznych. Jednak to trzeba byłoby zastosować dla wszystkich podmiotów, a nie z jakiegoś powodu tylko i wyłącznie dla tego jednego. Ponieważ Pan Radny wnosi o wyłączenie tylko tej jednej sprawy, to jestem przeciwny temu postulatowi".

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez radnego p. Tadeusza Morawskiego dot. wycofania z porządku obrad projektu uchwały opisanego w druku nr 212/2010 umieszczonego w pkt 17.

Przy **12** głosach **„za"**, **9** głosach **„przeciwnych"** i **3** głosach **„wstrzymujących się"** wniosek nie uzyskał poparcia. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 91** do protokołu.

Radny p. Witold Rosset zgłosił wniosek o łączne procedowanie pkt 17-20 porządku obrad dot. wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej nieruchomości na rzecz niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez radnego p. Witolda Rosseta o łączne procedowanie pkt 17-20 porządku obrad dot. wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej nieruchomości na rzecz niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej.

Przy **23** głosach **„za"**, **1** głosie **„przeciwnym"** i **braku** głosów **„wstrzymujących się"** wniosek został przyjęty. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 92** do protokołu.

Wobec powyższego głosowania przystąpiono do łącznego procedowania pkt 17-20 porządku obrad.

Ad pkt 17 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Jerzego Szaniawskiego 3 – druk nr 212/2010.

Ad pkt 18 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Janosika 136 - druk nr 213/2010.

Ad pkt 19 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Jugosłowiańskiej 16 - druk nr 214/2010.

Ad pkt 20 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Zbocze 18a - druk nr 215/2010.

W imieniu pełniącego funkcję prezydenta Miasta p. Tomasza Sadzyńskiego projekty uchwał zreferował **z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Marek Jóźwiak**, który powiedział: „Przedmiotowe projekty uchwał przewidują wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej na okres dziewięciu lat nieruchomości na rzecz niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej, które powstały w wyniku przeprowadzenia w latach 2001-2002 prywatyzacji pracowniczej publicznego zakładu opieki zdrowotnej Zespołu Opieki Zdrowotnej Łódź-Widzew. Dotychczas podmioty te miały zawarte umowy dzierżawy na okres do trzech lat. Jednak wielokrotnie zwracały się z prośbą o zawarcie umów wieloletnich, co pozwoliłoby na pewnego rodzaju stabilizację umożliwiającą modernizację tychże obiektów, dostosowania do potrzeb wynikających z rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 10 listopada 2006 r., które nakazuje doprowadzenia obiektów do 31 grudnia 2012 r. do wyższego standardu. Dzierżawy do lat dziewięciu pozwolą tymże podmiotom zaciągać kredyty w bankach a uzyskane środki będą mogli wykorzystać w wyżej wymienionym celu. Wydział Zdrowia Publicznego UMŁ wyraził stanowisko, że okres dzierżawy powinien wynosić minimum pięć lat. Oczywiście im dłużej tym lepiej dla tych podmiotów. Również Komisja Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej Rady Miejskiej wyraziła zainteresowanie zagwarantowaniem możliwości funkcjonowania placówek. W wyniku tego pełniący funkcję prezydenta Miasta p. Tomasz Sadzyński przedstawia cztery projekty uchwał. Proszę o ich przyjęcie”.

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radna p. Barbara Masłowska powiedziała: „W projekcie uchwały opisanym w druku nr 212/2010 zostało napisane, że Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Andrzejów użytkuje przedmiotową nieruchomość bez obowiązującej umowy dzierżawy. Pytam, czy umowa wygasła 30 czerwca br?”.

Z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Marek Jóźwiak powiedział: „Umowa wygasła. Działalność jest prowadzona w dalszym ciągu. Kierownik zakładu wnioskował również o zawarcie dłuższego okresu umowy i dlatego nie podpisywał umów. Jest on sukcesywnie obciążany. Nie ma żadnych zadłużeń, czynsz jest wpłacany. Jednak na tę chwilę jest bezumownym użytkownikiem jako jedyny z całej czwórki”.

Radna p. Barbara Masłowska powiedziała: „Mamy 2010 r., czy wszystkie formalności zostaną załatwione i wszystko będzie w porządku?”.

Z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Marek Jóźwiak powiedział: „Wszystko będzie w porządku, gdyż Miasto nie żądało wydania nieruchomości rozumiejąc potrzebę mieszkańców, co do świadczenia usług z zakresu służby zdrowia”.

Radna p. Barbara Masłowska powiedział: „Jeśli chodzi o następne trzy niepubliczne zoz-y to umowy zawarte są do 2012 r.”.

Z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Marek Jóźwiak powiedział: „Tak, one zostaną za porozumieniem stron rozwiązane. Wszystkie podmioty zaakceptowały przedstawione rozwiązanie, czyli zawarcie umowy na dziewięć lat wraz z czynszami, które zostały określone przez rzeczoznawcę majątkowego”.

Radna p. Barbara Masłowska zapytała, czy trzyletnie umowy dzierżawy zostaną anulowane?

Z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Marek Jóźwiak powiedział: „Nie zostaną one anulowane, tylko rozwiązane za porozumieniem stron. Następnie zostaną podpisane umowy dzierżawy na dziewięć lat".

Wobec braku innych pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski poinformował, że przedmiotowe projekty uchwał zostały skierowane do: Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej; Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury oraz Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej. Żadna z komisji nie wydała opinii negatywnej.

Wobec braku innych opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wniosków do Komisji Uchwał i Wniosków, **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 212/2010.

Przy **18** głosach **„za"**, **4** głosach **„przeciwnych"** oraz **1** głosie **„wstrzymującym się"** Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XCVI/1787/10** w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Jerzego Szaniawskiego 3, której treść stanowi **załącznik nr 93** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 94** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 213/2010.

Przy **23** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **1** głosie **„wstrzymującym się"** Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XCVI/1788/10** w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Janosika 136, której treść stanowi **załącznik nr 95** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 96** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 214/2010.

Przy **22** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **1** głosie **„wstrzymującym się"** Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XCVI/1789/10** w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Jugosłowiańskiej 16, której treść stanowi **załącznik nr 97** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 98** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 215/2010.

Przy **22** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **2** głosach **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XCVI/1790/10** w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Zbocze 18a drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej w Łodzi przy

ul. Jugosłowiańskiej 16, której treść stanowi **załącznik nr 99** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 100** do protokołu.

Ad pkt 21 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości niezabudowanych, położonych w Łodzi przy ulicy Szczecińskiej 42 i 44 oraz Ratajskiej 22/24 - druk nr 216/2010.

W imieniu pełniącego funkcję prezydenta Miasta p. Tomasza Sadzyńskiego projekt uchwały zreferował **z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Marek Jóźwiak**, który powiedział: „Przedmiotowy projekt uchwały przewiduje sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości niezabudowanych, położonych w Łodzi przy ulicy Szczecińskiej 42 i 44 oraz Ratajskiej 22/24. Nieruchomości te składają się z dwóch działek o łącznej powierzchni 7.676 m^2. Wartość rynkowa nieruchomości została oszacowana przez rzeczoznawcę majątkowego łącznie na kwotę 1.687.400 zł. Zarząd Osiedla Bałuty Zachodnie wyraził pozytywną opinię w sprawie zbycia nieruchomości z zastrzeżeniem, żeby działalność tam prowadzona nie była uciążliwa. Oczywiście tego zagwarantować nie można, ponieważ o sposobie zagospodarowania będzie decydowała decyzja o warunkach zabudowy. W stosunku do tej nieruchomości nie ma jeszcze planu zagospodarowania przestrzennego. Proszę o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały”.

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radna p. Marianna Ciecierska zapytała, jakie jest przeznaczenie działki w Studium zagospodarowania przestrzennego?

Z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Marek Jóźwiak powiedział: „Zgodnie ze Studium nieruchomość położona jest na częściowo zabudowanych terenach strefy niezurbanizowanej, na których podtrzymuje się ustaloną w planach zagospodarowania przestrzennego dostępność do inwestowania bez szczególnych warunków oznaczonych symbolem NBU. Dla terenów tych obowiązuje odprowadzanie ścieków do miejskich systemów kanalizacji. Indywidualne systemy odprowadzania i unieszkodliwiania ścieków mogą być stosowane tylko przejściowo do czasu zapewnienia możliwości obsługi miejskimi systemami kanalizacji”.

Radna p. Marianna Ciecierska zapytała, czy jest to działka pod zabudowę?

Z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Marek Jóźwiak powiedział, że tak.

Wobec braku innych pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do: Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej; Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury oraz Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej. Żadna z komisji nie wydała opinii negatywnej.

Wobec braku innych opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wniosków do Komisji Uchwał i Wniosków, **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 216/2010.

Przy **24** głosach **„za”**, **braku** głosów **„przeciwnych”** oraz **braku** głosów **„wstrzymujących się”** Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XCVI/1791/10** w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości niezabudowanych, położonych w Łodzi przy ulicy Szczecińskiej 42 i 44 oraz Ratajskiej 22/24, której treść stanowi **załącznik nr 101** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 102** do protokołu.

Ad pkt 22 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej, na rzecz użytkownika wieczystego, nieruchomości położonych w Łodzi przy ulicach Wólczańskiej 81 i Kopernika 3a – druk nr 225/2010.

W imieniu pełniącego funkcję prezydenta Miasta p. Tomasza Sadzyńskiego projekt uchwały zreferował **z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Marek Jóźwiak**, który powiedział: „Przedmiotowy projekt uchwały przewiduje wyrażenie zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej, na rzecz użytkownika wieczystego, nieruchomości położonych w Łodzi przy ulicach Wólczańskiej 81 i Kopernika 3a. Nieruchomości te składają się z dwóch działek o łącznej powierzchni 1.693 m^2. Na nieruchomościach znajdują się budynki, w których prowadzona jest działalność o charakterze oświatowym oraz budynek portierni i stacji trafo, stanowiące własność użytkownika wieczystego. Wartość rynkowa prawa własności gruntu została oszacowana przez rzeczoznawcę majątkowego łącznie na kwotę 1.782.763 zł, zaś prawo użytkowania wieczystego na kwotę 1.101.750 zł. Wobec powyższego do zapłaty przez użytkownika wieczystego będzie kwota 681.013 zł netto. Zarząd Osiedla Stare Polesie w wymaganym terminie nie wyraził opinii w sprawie zbycia nieruchomości. Proszę o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały”.

Wobec braku pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do: Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej; Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury oraz Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej. Żadna z komisji nie wydała opinii negatywnej.

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej, radny p. Mateusz Walasek powiedział, że Komisja nie opiniowała przedmiotowego projektu uchwały, gdyż nie było możliwości zwołania posiedzenia.

Wobec braku innych opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wniosków do Komisji Uchwał i Wniosków, **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 225/2010.

Przy **24** głosach **„za”**, **braku** głosów **„przeciwnych”** oraz **2** głosach **„wstrzymujących się”** Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XCVI/1792/10** w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej, na rzecz użytkownika wieczystego, nieruchomości położonych w Łodzi przy ulicach Wólczańskiej 81 i Kopernika 3a, której treść stanowi **załącznik nr 103** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 104** do protokołu.

Ad pkt 22a - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie do korzystania nieruchomości położonych w Łodzi przy Placu Komuny Paryskiej w trybie umowy koncesji na roboty budowlane – druk nr 229/2010.

W imieniu pełniącego funkcję prezydenta Miasta p. Tomasza Sadzyńskiego projekt uchwały zreferowała **z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Elżbieta Filipiak**, która powiedziała: „Przedmiotowy projekt uchwały przewiduje wyrażenie zgody na oddanie do korzystania nieruchomości położonych w Łodzi przy Placu Komuny Paryskiej w trybie umowy koncesji na roboty budowlane. Oddanie to nastąpi na rzecz koncesjonariusza, który zostanie wyłoniony w postępowaniu przeprowadzonym zgodnie z przepisami ustawy o koncesji na roboty budowlane. Jest to projekt uchwały wykonujący uchwalę podjętą w dniu 29 kwietnia 2009 r. stanowisko w sprawie budowy parkingów w Łodzi. Nieruchomości położone przy Placu Komuny Paryskiej położone są na czterech działkach (trzy w całości i jedna w części). Stanowią one własność Miasta. Na tych nieruchomościach pełniący funkcję prezydenta Miasta p. Tomasz Sadzyński zamierza wybudować parking podziemny w trybie ustawy o koncesji na roboty budowlane i na podstawie zaplanuj, wybuduj i używaj. Z uwagi na fakt, iż w uchwałach systemowych, jakie obowiązują odnośnie nabywania, zbywania, obciążania nieruchomości nie ma takiego przypadku, więc zgoda może być wyłącznie udzielona przez Radę Miejską. Z tych względów proszę o tę zgodę. Rada Osiedla pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały”.

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Pragnę ponowić pytanie, które zadałem na posiedzeniu Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej, a Państwo nie potrafiliście na nie odpowiedzieć. Chciałbym zapytać, dlaczego przedmiotowy projekt uchwały pojawia się w tym momencie, na tym etapie postępowania? Wyrażenie zgody na koncesje jest wyłączną właściwością Rady Miejskiej, dlatego wydaje się, że albo powinniśmy najpierw wyrazić zgodę, a później powinno zostać ogłoszone postępowanie przetargowe, konkursowe na wybór koncesjonariusza, albo też Państwo powinni przeprowadzić postępowanie, wynegocjować jakieś warunki i wtedy przedstawić Radzie Miejskiej i uzyskać zgodę lub nie. Natomiast mamy teraz do czynienia z taką sytuacją, że Państwo ogłosiliście konkurs bez zgody Rady Miejskiej, nie mamy jeszcze danych na jakich warunkach udzielenie tej koncesji miałoby mieć miejsce a teraz Państwo występujecie do Rady Miejskiej o zgodę. Dlatego pragnę zapytać, dlaczego nie przed ogłoszeniem konkursu, albo nie po ustaleniu brzegowych warunków, na których koncesja miała być zawarta, tylko gdzieś pośrodku ten wniosek do Rady Miejskiej się pojawił?”.

Z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Elżbieta Filipiak powiedziała: „Odpowiadałam, że przed ogłoszeniem przez pełniącego funkcję prezydenta Miasta

p. Tomasza Sadzyńskiego tego konkursu nie można było podjąć przedmiotowej uchwały z uwagi na fakt, iż zmieniła się koncepcja ułożenia tego parkingu. Jedna z tych działek nie była skomunalizowana. Wojewoda Łódzki i tak bardzo szybko przeprowadził proces komunalizacji, ale on się zakończył w ostatnich dniach sierpnia br. Myślę, że proces ogłoszenia koncesji jest tak długi, że w chwili obecnej też nie jest wiadomym, że on się zakończy i wpłyną oferty do dnia 18 października 2010 r.".

Radny p. Witold Rosset powiedział, że to nie jest odpowiedź na jego pytanie.

Z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Elżbieta Filipiak powiedziała: „Powiedziałam, że przed nie można było".

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Dlaczego nie można było się zwrócić? Czyli ogłaszaliście Państwo postępowanie na wybór koncesjonariusza nie będąc jeszcze właścicielem tych działek?".

Z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Elżbieta Filipiak powiedziała: „Nie, już byliśmy właścicielami".

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Dlatego pragnę zapytać, dlaczego przed ogłoszeniem nie wystąpiliście Państwo do Rady Miejskiej o zgodę? Być może ktoś inny będzie potrafił udzielić odpowiedzi na moje pytanie. Ponadto pragnę dowiedzieć się, czy jest niezbędne podjęcie przedmiotowej uchwały w chwili obecnej, czy też można ją podjąć za kilka tygodni, jak będziemy wiedzieli więcej na temat warunków, na jakich ta koncesja miałaby być udzielona?".

Z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Elżbieta Filipiak powiedziała: „Państwo wyrażacie zgodę na oddanie nieruchomości do korzystania. Nie jest to sprzedaż, dzierżawa, czy oddanie w użytkowanie wieczyste. Natomiast warunki, na jakich będzie podpisana umowa określi już Prezydent Miasta po rozstrzygnięciu postępowania konkursowego. Możecie być Państwo poinformowani o sposobie rozstrzygnięcia tego konkursu. Moim zdaniem przedmiotowa uchwała powinna być teraz podjęta".

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Rozumiem, że Radni mają w ciemno wyrazić zgodę?".

Z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Elżbieta Filipiak powiedziała: „Nie, Rada Miejska ma podjąć uchwałę w sprawie oddania do korzystania na rzecz tego, który zostanie wybrany w drodze koncesji na roboty budowlane na podstawie ustawy".

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Czy nikt inny nie udzieli mi odpowiedzi, dlaczego nie wystąpiliście Państwo do Rady Miejskiej o zgodę przed ogłoszeniem lub po ustaleniu warunków?".

Z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Elżbieta Filipiak powiedziała: „Koncesję na roboty budowlane ogłaszał Prezydent Miasta za pośrednictwem Biura Rozwoju Przedsiębiorczości i Obsługi Inwestora".

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Czy przyzna Pani, że normalną procedurą przy sprzedaży nieruchomości, gdzie wymagana jest zgoda Rady Miejskiej jest to, że Państwo najpierw występują o zgodę do Rady Miejskiej, a potem ogłaszają przetarg?".

Z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Elżbieta Filipiak powiedziała, że przy sprzedaży jest właśnie tak.

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Wydaje mi się, że przy ogłaszaniu koncesji, która oczywiście nie jest sprzedażą, ale też jest udostępnieniem nieruchomości do korzystania, normalną procedurą byłoby najpierw wystąpić do Rady Miejskiej o zgodę, a dopiero potem ogłosić konkurs".

Z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Elżbieta Filipiak powiedziała: „Oddanie do korzystania jest swoistym rodzajem obciążenia tej nieruchomości przez okres przynajmniej kilku lat, z których Miasto nie będzie mogło korzystać. Nie odpowiem Panu".

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Mieliśmy przed chwilą uchwałę o zgodę na wydzierżawienie nieruchomości i wtedy najpierw podejmujemy uchwałę o wydzierżawieniu, a potem dopiero robimy przetarg. Nie rozumiem, dlaczego w tym momencie, w środku postępowania przedmiotowa uchwała się pojawiła? Chciałbym mieć takie wyjaśnienie. Kiedy czytałem w prasie, że konkurs jest ogłoszony myślałem, że dostaniemy informację jakie będą warunki i wtedy je ocenimy i jeśli będą korzystne to podejmiemy decyzje na tak, jeśli nie będą korzystne to na nie".

Z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Elżbieta Filipiak powiedziała: „Można przyjąć taka procedurę".

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Dzisiaj nie rozumiem przedmiotowego projektu uchwały".

Wiceprezydent Miasta p. Łukasz Magin powiedział: „Przyznam Panu, że też mam trudności z udzieleniem odpowiedzi na Pana pytanie. Nadzoruję Wydział Gospodarowania Majątkiem. Z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Elżbieta Filipiak przedstawiła stanowisko Wydziału. Jak już zostało powiedziane nie można było przedstawić projektu uchwały wcześniej, gdyż jedna z działek nie była jeszcze skomunalizowana. Natomiast fakt, że rozpoczęto procedurę pozyskiwania koncesjonariusza przed dzisiejszym projektem uchwały jest rzeczywiście niezręcznością, za którą mogę tylko Pana Radnego i całą Radę przeprosić".

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Wiceprezydent Miasta p. Łukasz Magin troszeczkę mnie skonfundował. W związku z tym chcę zgłosić wniosek formalny o odesłanie przedmiotowego projektu uchwały do Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej. Nie mam nic przeciwko temu, żeby tej koncesji udzielić, ale myślę, że Pan Wiceprezydent się zastanowi w międzyczasie i będzie mógł udzielić bardziej kompetentnej odpowiedzi. Nic się nie stanie jeśli podejmiemy przedmiotowy projekt uchwały za dwa tygodnie. Ja jestem w bardzo dużym dyskomforcie, zwłaszcza jeśli wiceprezydent Miasta mówi, że sam tego nie rozumie. Myślę, że przez dwa tygodnie wszystkie te sprawy się wyjaśnią. Spokojnie podejmiemy uchwałę za dwa tygodnie, a w międzyczasie Komisja Rozwoju i Działalności Gospodarczej, otrzyma odpowiedź na moje pytanie".

Radny p. Mariusz Bogacz powiedział: „Zgłaszam kontrwniosek. Radny p. W. Rosset wspominał, że trwa już postępowanie. Uważam, że powinniśmy się dowiedzieć przynajmniej w następnej części, czy nieprzyjęcie przedmiotowego projektu uchwały spowoduje, że tak

naprawdę koncesjonariusze, którzy będą zainteresowani, nie złożą żadnych dokumentów? Może się okazać, że nie mamy terenu na ten cel".

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez radnego p. Witolda Rosseta o odesłanie przedmiotowego projektu uchwały do Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej.

Przy **8** głosach **„za"**,1 głosie **„przeciwnym"** i **7** głosach **„wstrzymujących się"** wniosek nie uzyskał poparcia. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 105** do protokołu.

Radny p. Mariusz Bogacz powiedział: „Pragnę dowiedzieć się, czy jeśli przedmiotowy projekt uchwały nie zostanie podjęty to, czy grozi to skutkami niezłożenia wniosków przez koncesjonariuszy? Tak naprawdę nie mamy terenu, na którym działałby przyszły koncesjonariusz. Zakładam, że jeśli dajemy teren pod dzierżawę, to musimy mieć pewność, że dzierżawca będzie mógł realizować to co chce. Tak samo tutaj. Ma wystąpić o koncesję na terene, na którym tak naprawdę nie możemy udzielić koncesji".

Wiceprezydent Miasta p. Łukasz Magin powiedział: „Takiego bezpośredniego zagrożenia, że nikt nie złoży oferty 18 października br. nie ma. Natomiast oczywiście potencjalni oferenci, jeśli dowiedzieliby się, że przedmiotowa uchwała dzisiaj nie została podjęta, być może nie zdecydowaliby się na złożenie oferty, ale wątpię, czy miałoby to aż tak daleko idące konsekwencje. Przesuwanie przedmiotowego projektu uchwały na kolejną sesję spowoduje, że będziemy tylko i wyłącznie wiedzieli, że jakieś oferty dot. tego postępowania o udzielenie koncesji wpłynęły. My przez dwa dni z potencjalnymi oferentami nie przeprowadzimy negocjacji i nie będziemy Państwu w stanie 20 października br. przedstawić ostatecznych warunków, na jakich ta koncesja zostanie udzielona".

Wobec braku innych pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji**.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do: Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej; Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury oraz Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej. Żadna z komisji nie wydała opinii negatywnej.

Wobec braku innych opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wniosków do Komisji Uchwał i Wniosków, **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 229/2010.

Przy **22** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **5** głosach **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XCVI/1793/10** w sprawie wyrażenia zgody na oddanie do korzystania nieruchomości położonych w Łodzi przy Placu Komuny Paryskiej w trybie umowy koncesji na roboty budowlane, której treść stanowi **załącznik nr 106** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 107** do protokołu.

Ad pkt 22b - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie odwołania i określenia inkasenta opłaty targowej – druk nr 230/2010.

W imieniu pełniącego funkcję prezydenta Miasta p. Tomasza Sadzyńskiego projekt uchwały zreferował **z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Marek Jóźwiak**, który powiedział: „Przedmiotowy projekt uchwały dot. targowiska Dolna/Ceglana oraz niedawno utworzonego obok Pchlego Targu Dolna-Ceglana. W pierwszej kolejności miałoby nastąpić odwołanie inkasenta Spółki z o.o. „Gnom", a następnie powołanie nowego w postaci Spółki Przedsiębiorców i Rolników Targowiska Dolna/Ceglana, która jest obecnym dzierżawcą tychże terenów. Jeśli uchwała zostanie przez Radę Miejską podjęta weszłaby w życie od 1 stycznia 2011 r. Inkasentowi, z tytułu poboru opłat targowych przyznałoby się wynagrodzenie w wysokości 50% naliczanej od pobranej i rozliczonej, w miesięcznych okresach, opłaty targowej. Obecny inkasent ma przyznane wynagrodzenie w wysokości 25%. Proszę o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały".

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Rozumiem, że przedmiotowy projekt uchwały nie był przedmiotem obrad Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej, która jest władna jedynie podejmować takie decyzje. Mam pytanie, z jakiej racji inkasent ma otrzymać 50% z opłaty targowej? Czy może Pan powiedzieć, ile teraz otrzymuje inkasa Spółka z o.o. „Gnom"?".

Z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Marek Jóźwiak powiedział: „Procent opłaty targowej, którą dzisiaj pobiera dla siebie inkasent Spółka z o.o. „Gnom" wynosi 25%. Przedmiotowy projekt uchwały nie była przedstawiany na posiedzeniu Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej, ponieważ bardzo zależy nam na czasie. Przedmiotowy projekt uchwały jest powiązany z dosyć dużym społecznym problemem na terenie Łodzi. Spółka Przedsiębiorców i Rolników Targowiska Dolna/Ceglana zobowiązała się do tego, żeby mimo zawartych jeszcze w listopadzie ubiegłego roku umów z Miastem nie dokonać likwidacji Pchlego Targu Dolna-Ceglana, który odbywa się dzisiaj na terenach przeznaczonych zgodnie z umową pod miejsca parkingowe. Spółka, która dzisiaj zarządza targowiskiem Dolna/Ceglana jednocześnie zobowiązała się do tego, że zmodernizuje część tego miejsca parkingowego z przeznaczeniem pod Pchli Targ. Teren zostanie ogrodzony, powstaną bramy wjazdowe, toalety. Będzie także obsługa pod względem wywozu śmieci i ochrony. Na targowisku Dolna/Ceglana prowadzony jest dość specyficzny handel przede wszystkim produktami rolnymi. Konsekwencje przedmiotowej uchwały dla budżetu Miasta będą odbijały się w roku 2011 i być może częściowo w 2012 r., gdyż targowisko Dolna/Ceglana będzie modernizowane. W związku z tym po modernizacji będzie tam obowiązywała stawka 10 gr/m^2, czyli minimalna jaką przewidują przepisy prawa lokalnego. Jest to stawka, która funkcjonuje tylko i wyłącznie tam, gdzie są zmodernizowane targowiska".

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Przedmiotowy projekt uchwały wpłynął do Rady Miejskiej. Jednocześnie wpłynęło do Przewodniczącego Rady pismo od Pełniącego Funkcję Prezydenta Miasta datowane na 29 września br. dot. zakończenia konkursu ofert na inkasenta opłaty targowej na innych targowiskach. Przewodniczącemu Rady przekazano również protokół z przeprowadzonego konkursu z prośbą o sporządzenie projektu uchwały. Przewodniczący Rady Miejskiej skierował całą dokumentację do Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej. Prawdę mówiąc dla Komisji Rozwoju i Działalności

Gospodarczej była to pewnego rodzaju nowość. Dosyć długo dyskutowaliśmy z Przewodniczącym Rady, gdyż dotychczas coś takiego nie było praktykowane. Aczkolwiek, gdy przeanalizowaliśmy podstawy prawne, faktycznie Pełniący Funkcję Prezydenta Miasta uczynił właściwie kierując tę uchwałę do Rady Miejskiej. Rzeczywiście, w oparciu o przepisy prawne, słusznym jest postępowanie, aczkolwiek mimo obowiązywania uchwały od trzech lat, dotychczas nie było to praktykowane. Tym niemniej ta uchwała trafiała w takiej postaci jak obecny projekt uchwały. Pragnę zapytać, jak to się ma do postępowania w przypadku innych targowisk, gdzie proszona jest Rada Miejska o sporządzenie projektu uchwały? Rozumiem, że Pełniący Funkcję Prezydenta Miasta odkrył w pewnym momencie, że jednak jest to podstawą do działania dla Rady Miejskiej, tylko dlaczego w takim razie jest pewna niekonsekwencja?".

Z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Marek Jóźwiak powiedział: „Jeśli można to ja odpowiem na to pytanie. Rzeczywiście dotychczas był przedstawiany Państwu Radnym projekt uchwały sporządzony przez Pełniącego Funkcję Prezydenta Miasta, gdzie powierzało się funkcję inkasenta podmiotowi, który zaoferował najkorzystniejsze warunki. W podjętym przez Pełniącego Funkcję Prezydenta Miasta zarządzeniu, w którym ogłosił konkurs na wybór inkasenta, zostały dodatkowo umieszczone zapisy, iż wyniki tegoż konkursu zostaną przekazane Radnym i albo Państwo przygotujecie projekt uchwały lub wskażecie nam podmiot, któremu Państwa zdaniem powinno się powierzyć funkcję inkasenta i wtedy projekt uchwały przygotuje Pełniący Funkcję Prezydenta Miasta. Wyłącznie Rada Miejska ma prawo do określenia inkasenta wraz z przyznaniem mu wynagrodzenia. Także dotychczas, pomimo że ta praktyka była nieco inna zawsze był przedstawiany Państwu projekt uchwały, w którym był zapisany podmiot, który przedstawiał najkorzystniejsze warunki dla Miasta".

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Rozumiem to, ale zauważam, że to zarządzenie dot. tych kilku targowisk wspomnianych w piśmie. Czy w takim razie zarządzenie dot. targowiska Dolna/Ceglana było inne? A jeśli było inne, to dlaczego było inne i nie realizowało konsekwencji zapisu uchwały, która powstała w 2007 r. i była jedną z podstaw do wydania zarządzeń Prezydenta Miasta?

Z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Marek Jóźwiak powiedział: „Rzeczywiście jest to inna sytuacja, ponieważ my powierzamy funkcję inkasenta na targowisku Dolna/Ceglana dzierżawcy. To wynika z systemowej uchwały Rady Miejskiej w sprawie opłaty targowej. Chodziło tutaj o to, żeby ten sam podmiot, który jest dzierżawcą, czyli gospodarzem targowiska był jednocześnie inkasentem. Oczywiście robiliśmy to na wniosek. Nic na siłę. Ta sytuacja była inna. Natomiast poprzednie trzy miejsca są nowo wyznaczone i dotychczas nie były miejscami przeznaczonymi do handlu. W związku z powyższym ogłoszony został konkurs, na który się zgłosiły m.in. Hale Targowe. Powiem, że nie przewidywaliśmy tego, ale skoro się zgłosiły, to jak najbardziej przyjmujemy. Są to niewielkie miejsca, które wymagają dużej mobilności. Mam nadzieję, że wytłumaczyłem różnicę, gdyż w przypadku targowiska Dolna/Ceglana mamy do czynienia z wieloletnim dzierżawcą, dotychczasowym podmiotem działającym na tym terenie".

Radny p. Mateusz Walasek zapytał, czy nie ma sprzeczności pomiędzy uchwałą Rady Miejskiej z 2007 r., że została przyjęta taka a nie inna procedura?

Z-ca dyrektora Gospodarowania Majątkiem p. Marek Jóźwiak powiedział: „Nie, zupełnie nie ma. Państwo, pomimo zapisów w uchwale z 2007 r. i tak możecie przyznać inkaso temu, kogo wybierzecie".

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Mogliśmy, ale były inne zasady funkcjonowania jeśli chodzi o powstawanie uchwały”.

Wobec braku innych pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do: Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej oraz Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej. Żadna z komisji nie wydała opinii negatywnej.

Wobec braku innych opinii komisji, stanowisk klubowych **przystąpiono do dyskusji indywidualnej.**

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Pragnę powiedzieć, że nie zagłosuję „za” przedmiotowym projektem uchwały. W moim przekonaniu, Panie Wiceprezydencie nie rozumie Pan, co to jest opłata targowa i inkaso. My w tej chwili podejmujemy uchwałę o zwiększeniu o 100% dotychczasowego wynagrodzenia dla inkasenta, który pobiera opłatę targową. Tymczasem to jest nic innego, jak pokrycie kosztów i zapłata za pewną usługę, którą w imieniu Miasta wykonuje inkasent. Miasto mogłoby same pobierać tę opłatę targową. Jest to nasz dochód własny, ale ponieważ nie mamy do tego służb i środków, to zlecamy to innym podmiotom. Płacimy im za to określony procent od wpływów jako wynagrodzenie. Ten procent nie jest ukrytą formą dotacji dla inkasenta. Nie można argumentować tak jak Państwo to przedstawiali na posiedzeniu komisji, że jak będzie wyższe inkaso, to dzięki temu kupcy będą lepiej modernizować targowisko. Nie ma to jedno z drugim nic wspólnego. We wszystkich dotychczasowych przypadkach tam, gdzie zamienialiśmy inkasentów dotychczasowych, którzy zazwyczaj byli wybierani w drodze konkursu, po złożeniu najkorzystniejszej dla Miasta oferty na wymianę inkasenta, który prowadzi targowisko na podstawie umowy dzierżawy, były zachowane dotychczasowe warunki, bo te były ustanowione w drodze konkursu. Nic takiego się nie zmieniło na tym targowisku, aby nagle pobór opłaty targowej był radykalnie bardziej utrudniony i wiązał się ze znacznie większymi kosztami, żeby zwiększać o 100% wynagrodzenie dla inkasenta. Ono rośnie o 100% z dotychczasowych 25% do 50%. Konsekwencją tej uchwały jest wyrzucenie dotychczasowego inkasenta, bo on bynajmniej nie zrezygnował, tylko my z niego rezygnujemy, my go wyrzucamy i powierzenie dokładnie tej samej usługi do wykonania innemu podmiotowi dwa razy drożej. Ja z takim rozwiązaniem absolutnie zgodzić się nie mogę i będę głosował „przeciwko” uchwale, bo nie widzę żadnego realnego uzasadnienia. Nie mam nic przeciwko powierzeniu inkasa, ale na dotychczasowych warunkach, czyli 25%. Ewentualnie można byłoby rozważyć, że jeśli powstaje nowa forma targowiska Pchli Targ, to w tym jednym miejscu to inkaso mogłoby być inne, ale to trochę dziwnie by wyglądało. Państwo argumentują, że Przedsiębiorstwo nie chce przyjąć inkasa 25% tak jak dotychczasowy inkasent. Jak nie chce, to nie będzie go pobierać. Niech opłatę targową pobiera dotychczasowy inkasent lub inkasent zastępczy. Wykonywanie tej usługi naprawdę nie jest obligatoryjne. Nie powinniśmy rezygnować z dotychczasowego inkasenta i zwiększać ponoszone koszty. Skutek finansowy tej decyzji wynosi 150.000 zł wypuszczone z budżetu Miasta jako prezent dla inkasenta”.

Radny p. Kazimierz Kluska powiedział: „Mam odmienne zdanie niż mój przedmówca, ponieważ tym, którzy chcą inwestować, należy dawać szansę. Wiadomo, że może się to wiąże z tym, że oni akurat więcej chcą zabrać pieniędzy. Spółka istnieje długo i wszystkie słowa

z-cy dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. M. Jóźwiaka mnie przekonały. Trzeba iść na to nowe i trzeba dać szansę. Zachęcam wszystkim Radnych, żeby głosowali „za" projektem uchwały . Pracowałem w komisji i wiem, że te rzeczy akurat są dobre".

Radna p. Barbara Masłowska powiedziała: „Nawiązując do wypowiedzi radnego p. W. Rosseta, który ma jakieś obawy mam pytanie do z-cy dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. M. Jóźwiaka. Na jakiej podstawie Państwo jesteście przekonani, że środki przeznaczone z 50% opłaty targowej będą przeznaczone przez nową Spółkę na porządkowanie, czy modernizację terenu? Rozumiem, że ten teren jest zdewastowany i Miasto musi inwestować w jego porządkowanie, żeby ludzie widzieli, że jest porządek, że jest jakiś ład. Czy Spółka zadeklarowała na piśmie, że zobowiązuje się 25% inkasa przeznaczyć na porządkowanie i modernizację terenu? W uzasadnieniu do projektu uchwały zostało zapisane, że środki pozyskane z opłaty targowej będą przeznaczone na modernizację. Czy istnieje pisemna deklaracja Spółki w tej sprawie?".

Radny p. Marian Papis powiedziała: „Rada Miejska może zawsze rozwiązać umowę jeśli po roku czasu rynek nie będzie modernizowany i nie będą robione inwestycje. Mamy zawsze możliwość rozwiązania umowy. Dlatego będę głosował „za" przyjęciem przedmiotowego projektu uchwały".

Dyskusję posumował **wiceprezydent Miasta p. Łukasz Magin**, który powiedział: „Oczywiście, że dotychczasowy i obecny dzierżawca targowiska Dolna/Ceglana, czyli Spółka Przedsiębiorców i Rolników Targowiska Dolna/Ceglana we wniosku do Miasta, by stać inkasentem opłaty targowej oświadczyła pisemnie, że będzie te pieniądze przeznaczała na modernizację targowiska. To już jest jak najbardziej realna inwestycja. Jest już dokumentacja budowlana. Myślę, że na początku przyszłego roku zacznie się inwestycja o wartości 15.000.000 zł. Co do intencji Spółki nie mam najmniejszych wątpliwości. Tam każdy grosz jest potrzebny do tego, żeby tę inwestycję przeprowadzić. Pragnę zwrócić uwagę na inny element. Proszę Państwa dzisiaj o wyjątkowe potraktowanie tego inkasenta z uwagi na to, że Spółka, dzierżawca targowiska Dolna/Ceglana tak naprawdę zobowiązała się do zmodernizowania i utrzymywania Pchlego Targu na terenie Łodzi. Jest to rzeczywiście bardzo duży problem społeczny, który wybuchł kilka tygodni temu. Chciałbym Spółce gorąco podziękować za ten ukłon, który zrobiła w stosunku do Miasta godząc się na to, aby Pchli Targ dalej funkcjonował na terenie, który według umowy jest przewidziany jako miejsca parkingowe. Zostało już złożone zgłoszenie do Delegatury Łódź-Bałuty jeżeli chodzi o modernizację terenu Pchlego Targu. W związku z tym Spółka z tych swoich zobowiązań się wywiązuje. Chciałbym, abyście Państwo dzisiaj zgodzili się na to specjalne potraktowanie Spółki z uwagi na to, że tak naprawdę zależy nam na czasie, zależy nam na tym, by targujący na Pchlim Targu jak najszybciej zostali objęci nową stawką opłaty targowej, czyli nie tak jak dzisiaj 3 zł/m^2, tylko 10 gr/m^2, po tym jak zarządca targowiska zmodernizuje teren".

Wobec braku zgłoszeń wniosków do Komisji Uchwał i Wniosków, **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 230/2010.

Przy **18** głosach **„za"**, **3** głosach **„przeciwnych"** oraz **3** głosach **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XCVI/1794/10** w sprawie odwołania i określenia inkasenta opłaty targowej, której treść stanowi **załącznik nr 108** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 109** do protokołu.

Ad pkt 22c - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie połączenia Łódzkiego Zakładu Usług Komunalnych oraz zakładu Energetyki Cieplnej „Ustronna" w Łodzi – druk nr 228/2010.

W imieniu pełniącego funkcję prezydenta Miasta p. Tomasza Sadzyńskiego projekt uchwały zreferowała **z-ca dyrektora Wydziału Komunalnego p. Ewa Jasińska**, która powiedziała: „Celem przedmiotowego projektu uchwały jest dostosowanie zapisów jakie były zawarte w uchwale z 26 października 2005 r. do brzmienia art. 14 ustawy o finansach publicznych. Proszę o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały".

Wobec braku pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do: Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska oraz Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej. Żadna z komisji nie wydała opinii negatywnej.

Wobec braku innych opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wniosków do Komisji Uchwał i Wniosków, **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 228/2010.

Przy **23** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **1** głosie **„wstrzymującym się"** Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XCVI/1795/10** zmieniającą uchwałę w sprawie połączenia Łódzkiego Zakładu Usług Komunalnych oraz zakładu Energetyki Cieplnej „Ustronna" w Łodzi, której treść stanowi **załącznik nr 110** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 111** do protokołu.

Ad pkt 23 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na realizację Projektu pn. „Dobry start w matematykę - zmniejszenie dysproporcji edukacyjnych w ramach kompetencji kluczowych z zakresu matematyki", współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki – druk nr 221/2010.

W imieniu pełniącego funkcję prezydenta Miasta p. Tomasza Sadzyńskiego projekt uchwały zreferowała **p.o. kierownika w Biurze Partnerstwa i Funduszy p. Katarzyna Mierzwińska**, która powiedziała: „Projekt, o którym mowa w przedmiotowym projekcie uchwały będzie dofinansowany w ramach Poddziałania 9.1.2. Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Wartość projektu wynosi 1.200.010 zł. Dofinansowanie wynosi 100%. Projekt będzie realizowany do 31 marca 2012 roku. Zakładamy wdrożenie w 20 szkołach podstawowych programów rozwojowych dot. kompetencji kluczowych z zakresu matematyki w klasach II-III. Proszę o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały".

Wobec braku pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej. Komisja nie wydała opinii negatywnej.

Wobec braku innych opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wniosków do Komisji Uchwał i Wniosków, **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 221/2010.

Przy **24** głosach **„za”**, **braku** głosów **„przeciwnych”** oraz **braku** głosów **„wstrzymujących się”** Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XCVI/1796/10** w sprawie wyrażenia zgody na realizację Projektu pn. „Dobry start w matematykę - zmniejszenie dysproporcji edukacyjnych w ramach kompetencji kluczowych z zakresu matematyki”, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, której treść stanowi **załącznik nr 112** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 113** do protokołu.

Ad pkt 24 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Miasta Łodzi do projektu „Rail Baltica Growth Corridor” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Regionu Morza Bałtyckiego 2007-2013 – druk nr 222/2010.

W imieniu pełniącego funkcję prezydenta Miasta p. Tomasza Sadzyńskiego projekt uchwały zreferowała **p.o. kierownika w Biurze Partnerstwa i Funduszy p. Katarzyna Mierzwińska**, która powiedziała: „Projekt, o którym mowa w przedmiotowym projekcie uchwały będzie współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Regionu Morza Batyckiego na lata 2007-2013. Całkowita wartość projektu dla Miasta Łodzi wynosi 80.000 euro. Dofinansowanie wynosi 85%. Projekt będzie realizowany od stycznia 2011 roku do czerwca 2013 roku. Weźmie w nim udział 21 partnerów z Finlandii, Łotwy, Niemiec, Estonii, Litwy oraz 7 partnerów z Polski. Podstawowym celem jest przeprowadzenie badań nad środowiskiem logistycznym we wschodniej części regionu Morza Bałtyckiego. Dla Łodzi jest to szczególnie istotne z punktu widzenia analizy branży centrów logistycznych, w szczególności badanie obecnego stanu obsługi logistycznej wzdłuż Rail Baltica. Miasto Łódź będzie zaangażowane również w promocję rozwoju budowy linii dużych prędkości łączącej Wrocław, Poznań, Łódź i Warszawę tzw. linia Y. Proszę o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały”.

Wobec braku pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej. Komisja nie wydała opinii negatywnej.

Wobec braku innych opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wniosków do Komisji Uchwał i Wniosków, **prowadzący obrady,**

wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 222/2010.

Przy **27** głosach **„za”**, **braku** głosów **„przeciwnych”** oraz **braku** głosów **„wstrzymujących się”** Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XCVI/1797/10** w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Miasta Łodzi do projektu „Rail Baltica Growth Corridor” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Regionu Morza Bałtyckiego 2007-2013, której treść stanowi **załącznik nr 114** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 115** do protokołu.

Ad pkt 25 – Zapytania i wolne wnioski.

Nikt nie wyraził chęci zabrania głosu.

Ad pkt 26 - Zamknięcie sesji.

Wobec zrealizowania porządku obrad XCVI sesji **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski** zamknął obrady o godz. 19,20.